



**Aktywne
na wielu
polach**

Współczesne polskie rolniczki

IRWIR PAN

Aktywne na wielu polach.
Współczesne polskie rolniczki

Monika Stanny
Ruta Śpiewak
Klaudia Kryńska

Aktywne na wielu polach. Współczesne polskie rolniczki

IRWIR PAN

Recenzenci: dr hab. Marta Gwiazdzińska-Goraj, dr hab. Wojciech Goszczyński

Redakcja i korekta: Monika Krzywoszyńska

Projekt okładki: Frycz I

Skład i łamanie: Stanisław Tuchołka | panbook.pl

Copyright © by Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, 2025



Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa (CC-BY), pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów i Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

ISSN 2720-0264

ISBN 978-83-89900-91-3

DOI 10.53098/978-83-89900-91-3

Publikacja w wersji *online* jest dostępna pod adresem: www.irwirpan.waw.pl/publikacje.

Wydawca:

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk

ul. Nowy Świat 72

00-330 Warszawa

Partner publikacji:



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ul. Wspólna 30

00-930 Warszawa

Wydanie publikacji dofinansowane przez Fundację Wspomagania Wsi.



**Fundacja
Wspomagania Wsi**

Wydanie I

Druk i oprawa: Ad Verbum

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	7
1. ROLNICZKI W LICZBACH	15
1.1. Polskie rolniczki w liczbach	15
1.2. Rolniczki w statystyce – perspektywy globalna i europejska	44
1.3. Charakterystyka badanej próby, czyli kim są kobiety, których doświadczenia analizujemy	55
2. SYTUACJA ZAWODOWA ROLNICZEK	63
2.1. Autoidentyfikacja zawodowa	63
2.2. Plany i rola w gospodarstwach	69
2.3. Szkolenia i kursy, czyli o rozwoju zawodowym rolniczek	74
3. SPRAWCZOŚĆ ROLNICZEK	77
3.1. Pojęcie sprawczości i jego operacjonalizacja	77
3.2. Sprawczość indywidualna	83
3.3. Sprawczość zbiorowa	87
3.4. Sprawczość instytucjonalna	89
3.5. Sprawczość w ujęciu wielowymiarowym	92
4. DOBROSTAN ROLNICZEK	95
4.1. Pojęcie dobrostanu i jego operacjonalizacja	95
4.2. Dobrostan fizyczny	98
4.3. Dobrostan psychiczny i społeczny	103
PODSUMOWANIE	107
BIBLIOGRAFIA	123
SPIS RYSUNKÓW	133
SPIS TABEL	135
ANEKS. ANKIETA POLSKIE ROLNICZKI 2024	137

WPROWADZENIE

Ogłoszenie roku 2026 Międzynarodowym Rokiem Rolniczek przez Organizację Narodów Zjednoczonych stanowi symboliczne, a zarazem merytoryczne uznanie kluczowej roli kobiet w systemach rolno-spożywczych na świecie. Ta decyzja wpisuje się w szerszą agendę realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju, w szczególności Celu 5 (Równość płci), oraz w działania podejmowane na rzecz zrównoważonego rolnictwa, bezpieczeństwa żywnościowego i odporności obszarów wiejskich. Międzynarodowy Rok Rolniczek nie jest zatem wydarzeniem o charakterze wyłącznie informacyjnym, lecz stanowi interwencję poznawczą i polityczną, której cele to pogłębienie wiedzy o sytuacji kobiet pracujących w rolnictwie oraz wzmocnienie ich widzialności w debacie publicznej i naukowej.

Według danych FAO (2023) kobiety stanowią obecnie około 41% globalnej siły roboczej w systemach rolno-spożywczych, przy czym ich udział jest szczególnie wysoki w krajach o niższym i średnim poziomie dochodów. Jednocześnie kobiety pracujące w rolnictwie wciąż napotykają na strukturalne bariery w dostępie do zasobów produkcyjnych, ziemi, kapitału, technologii oraz procesów decyzyjnych. Skutkuje to utrzymywaniem się luki dochodowej, nadreprezentacją kobiet w pracy nieodpłatnej oraz ograniczoną formalną sprawczością mimo ich realnego wkładu w funkcjonowanie gospodarstw rolnych i systemów żywnościowych. W dokumentach przygotowanych na potrzeby Międzynarodowego Roku Rolniczek¹ podkreśla się, że poprawa sytuacji kobiet w rolnictwie nie jest wyłącznie kwestią sprawiedliwości społecznej, lecz także warunkiem efektywności i trwałości systemów rolno-spożywczych.

Wpisując się w ten globalny kontekst, niniejsza monografia podejmuje próbę empirycznej rekonstrukcji sytuacji współczesnych rolniczek w Polsce. Polska wieś i polskie rolnictwo przeszły w ostatnich dekadach głębokie przemiany strukturalne, związane zarówno z procesami modernizacji i integracji europejskiej, jak i postępującą dezagraryzacją obszarów wiejskich. Współcześnie rolnictwo nie stanowi już dominującego źródła utrzymania ludności wiejskiej (Stanny, Komorowski 2024), a kobiety pracujące w tym sektorze funkcjonują jako mniejszość zawodowa w coraz bardziej zróżnicowanym społecznie i ekonomicznie środowisku (Wilczyńska i in. 2025).

¹ Więcej informacji: <https://www.fao.org/woman-farmer-2026/en/> (dostęp: 10.12.2025).

Mimo tych zmian rola kobiet w rolnictwie pozostaje w Polsce słabo rozpoznana w ujęciu systematycznym. W badaniach prowadzonych nad obszarami wiejskimi rolniczkami przez długi czas były analizowane przede wszystkim jako część szerokiej kategorii „kobiet wiejskich”, obejmującej zróżnicowaną populację mieszkanki wsi, niezależnie od ich związku z działalnością rolniczą (Tryfan 1987; Wrzochalska 2015; Michalska 2019). Takie ujęcie było uzasadnione w okresie, gdy wieś miała w przeważającym stopniu charakter rolniczy, a praca w gospodarstwie stanowiła podstawowe źródło utrzymania większości gospodarstw domowych. W warunkach współczesnych przemian strukturalnych to podejście okazuje się jednak coraz mniej adekwatne poznawczo, gdyż prowadzi do zatarcia specyfiki doświadczeń kobiet pracujących w rolnictwie. Równoległe badania poświęcone *stricte* gospodarstwom rodzinnym (czy szerzej: rolnictwu) przez długi czas koncentrowały się na gospodarstwie jako jednostce analizy, bez uwzględnienia perspektywy płci (Gorlach 2001; Jeżak 2014; Ziętara 2018). Kobiety pojawiały się w nich najczęściej jako „członkinie rodzin rolniczych”, „pomoc w gospodarstwie” lub jako kategoria pochodna statusu mężczyzny – właściciela bądź kierownika gospodarstwa (Chytek i in. 1996; Gorlach i in. 2012; Hałamska 2015). Takie ujęcie sprzyjało reprodukowaniu obrazu rolnictwa jako sektora jednoznacznie zmaskulinizowanego, w którym kobiety odgrywają role pomocnicze i podporządkowane, pozbawione realnej sprawczości.

Na tym tle warto podkreślić, że dostępne badania empiryczne dotyczące kobiet na wsi w Polsce koncentrowały się dotychczas przede wszystkim na ich tożsamości społecznej, wartościach i aspiracjach życiowych, a nie na ich roli zawodowej w rolnictwie. Najobszerniejsze jak dotąd badanie poświęcone tej problematyce zostało przeprowadzone w 2012 roku na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i dotyczyło kobiet wiejskich jako szerokiej kategorii społecznej (Focus Group... 2012). Wyniki wskazywały na dominację tradycyjnego modelu rodziny, relatywnie niską aktywność zawodową kobiet oraz trwałość małżeństw i wielopokoleniowych gospodarstw domowych przy jednocześnie wysokim poziomie deklarowanej satysfakcji z życia. Jednym z istotnych wniosków była również ograniczona gotowość kobiet do podejmowania pracy w rolnictwie – częściej wiązały one swoje aspiracje zawodowe z aktywnością pozarolniczą, przedsiębiorczością lub migracją do miast. Choć badania te dostarczyły cennej wiedzy o społeczno-kulturowych uwarunkowaniach życia kobiet na wsi, nie pozwalały na pogłębioną analizę sytuacji rolniczek jako grupy zawodowej, ich pozycji w gospodarstwach rolnych ani zakresu sprawczości w procesach decyzyjnych.

W kontekście tych ograniczeń badawczych i poznawczych warto wspomnieć o najnowszych działaniach podejmowanych w tym obszarze. Od

2023 roku IRWiR PAN uczestniczy w projekcie SWIFT (*Supporting Women-Led Innovations in Farming and Rural Territories*)², realizowanym w ramach programu Horyzont Europa. Cele projektu to analiza oraz wzmacnianie innowacji prowadzonych przez kobiety w systemach rolno-żywnościowych, ze szczególnym uwzględnieniem barier instytucjonalnych, narracyjnych i kulturowych, które ograniczają sprawczość i widzialność kobiet oraz osób z grup marginalizowanych w rolnictwie. Kluczowym elementem SWIFT jest praca nad instrumentami politycznymi – zgodnie z podejściem feministycznym i opartym na prawach człowieka – które mają przyczynić się do bardziej włączającego i sprawiedliwego kształtowania polityk rolnych.

Dostępne dane empiryczne wskazują, że rola kobiet w gospodarstwach rolnych jest znacznie bardziej złożona (Eurostat 2022; Czyżewski i in. 2025). Kobiety uczestniczą w produkcji rolnej, wykonują znaczną część pracy (w tym nieodpłatnej), współdecydują o kierunkach rozwoju gospodarstw, zarządzają sprawami administracyjnymi oraz łączą działalność rolniczą z pracą pozarolniczą. Jednocześnie ich wkład pozostaje często niewidoczny w statystykach publicznych opartych na formalnych kryteriach własności lub statusu kierownika gospodarstwa.

Wybór kategorii analitycznej „rolniczka” stanowi próbę przełamania tej niewidzialności i przesunięcia punktu ciężkości z gospodarstwa jako abstrakcyjnej jednostki ekonomicznej na osoby faktycznie wykonujące pracę, podejmujące decyzje i ponoszące konsekwencje funkcjonowania w sektorze rolnym. W niniejszej monografii rolniczki są traktowane jako odrębna grupa zawodowa, a nie jako pochodna relacji rodzinnych czy małżeńskich. Takie podejście pozwala analizować ich sytuację w kategoriach pracy, sprawczości i dobrostanu, a nie wyłącznie w ramach ról społecznych.

Koncentracja na rolniczkach umożliwia pełniejsze uchwycenie rolnictwa jako sektora genderowanego (ang. *gendered sector*)³, w którym formalne struktury władzy, podział pracy i dostęp do zasobów pozostają silnie zróżnicowane

² Inicjatywa angażuje 14 partnerów z dziewięciu krajów i współpracuje z ponad 20 kobiecymi inicjatywami w Europie, Ameryce Południowej i Ameryce Północnej. Buduje sieć wspólnego uczenia się, wsparcia i politycznego wzmocnienia kobiet w rolnictwie. Więcej o projekcie: <https://swiftproject.eu/> (dostęp: 28.11.2025).

³ Takie ujęcie ma charakter analityczny i deskryptywny, a jego zasadność znajduje szerokie potwierdzenie w literaturze międzynarodowej oraz raportach organizacji międzynarodowych zajmujących się rolnictwem i bezpieczeństwem żywnościowym. Szczególnym punktem odniesienia jest raport FAO *The Status of Women in Agrifood Systems* (2023), który – nawet jeśli nie posługuje się wprost terminem *gendered agriculture* – jednoznacznie wskazuje, że systemy rolno-żywnościowe nie są neutralne płciowo – kobiety i mężczyźni różnią zakres wykonywanych prac, dostęp do ziemi, kapitału i technologii, poziom dochodów oraz udział w procesach decyzyjnych. Te różnice mają charakter strukturalny i utrzymują się niezależnie od formalnych deklaracji równości.

ze względu na płęć (Agarwal 1997; Doss 2014; Dunne i in. 2021) mimo rosnącego zaangażowania kobiet w funkcjonowanie gospodarstw rolnych. Ta analiza pozwala pokazać napięcie między wysokim poziomem faktycznego zaangażowania kobiet w funkcjonowanie gospodarstw rolnych a ich ograniczoną widzialnością instytucjonalną i symboliczną. To właśnie w tym napięciu kształtują się zarówno strategie działania rolniczek, jak i ich doświadczenia sprawczości oraz dobrostanu. Przyjęcie perspektywy rolniczek jako centralnego przedmiotu analizy pozwala uchwycić procesy, które pozostają niewidoczne w ujęciach neutralnych płciowo, a jednocześnie mają kluczowe znaczenie dla funkcjonowania gospodarstw rolnych, systemów rolno-spożywczych oraz polityk publicznych kierowanych do sektora rolnego i obszarów wiejskich.

W tym sensie Międzynarodowy Rok Rolniczek 2026 stanowi istotne tło dla pogłębionej refleksji nad pozycją kobiet w rolnictwie również w wymiarze krajowym. W niniejszych badaniach wychodzimy z założenia, że doświadczenia, strategie działania, sprawczość oraz dobrostan rolniczek kształtują się w specyficznym splocie uwarunkowań strukturalnych, instytucjonalnych i kulturowych. Ich pozycja jest sytuowana na styku pracy produkcyjnej, nieodpłatnej pracy opiekuńczej, relacji rodzinnych oraz ram instytucjonalnych polityki rolnej. Celem monografii jest więc interdyscyplinarna, empiryczna diagnoza sytuacji polskich rolniczek w trzeciej dekadzie XXI wieku, osadzona w kontekście głębokich przemian demograficznych i społeczno-gospodarczych, jakie dotyczą współczesnego rolnictwa oraz obszarów wiejskich w Polsce. Publikacja ma nie tylko uzupełnić lukę poznawczą dotyczącą roli i pozycji kobiet w rolnictwie, lecz także dostarczyć wiedzy, która może stanowić punkt odniesienia dla dalszych badań oraz projektowania polityk publicznych adresowanych do sektora rolnego i obszarów wiejskich.

Analiza rolnictwa nieuwzględniająca perspektywy płci prowadzi do niepełnego obrazu procesów zachodzących w tym sektorze. Dlatego jednym z kluczowych zamierzeń monografii jest uwidocznienie wkładu kobiet w funkcjonowanie gospodarstw rolnych – w wymiarze zarówno wykonywanej pracy, jak i podejmowania decyzji, zarządzania oraz odpowiedzialności administracyjnej, które pozostają często niewidoczne w statystyce publicznej i dominującym dyskursie instytucjonalnym. Szczególny nacisk położono na trzy zasadnicze wymiary analizy:

- sytuację zawodową i ekonomiczną rolniczek, obejmującą formy zaangażowania w gospodarstwie rolnym, łączenie pracy rolniczej z aktywnością pozarolniczą, pozycję w strukturze gospodarstwa oraz tożsamość zawodową;

- sprawczość i podmiotowość rolniczek, rozumiane jako realny wpływ na podejmowanie decyzji dotyczących funkcjonowania i rozwoju gospodarstwa, dostęp do zasobów, zakres autonomii decyzyjnej oraz udział w życiu społecznym i organizacyjnym;
- dobrostan rolniczek, obejmujący subiektywną ocenę jakości życia, zdrowia fizycznego i psychicznego, równowagę między pracą a życiem prywatnym, a także doświadczenia nierównego traktowania oraz przeciążenia rolami społecznymi i zawodowymi.

Ostatnie dwa aspekty, dotychczas marginalizowane w badaniach nad wsią, pozwalają uchwycić nie tylko formalną pozycję kobiet wynikającą z regulacji instytucjonalnych, lecz także ich realny wpływ na procesy decyzyjne i jakość życia, która z kolei determinuje ich chęć rozwoju, uczestnictwa w szkoleniach i poszerzania kompetencji. Podkreślamy, że cele monografii to nie normatywna ocena sytuacji kobiet w rolnictwie ani formułowanie postulatów ideologicznych, lecz rzetelna rekonstrukcja ich doświadczeń oraz pozycji społeczno-zawodowej na podstawie danych empirycznych.

Realizacja powyższych celów wymagała sformułowania zestawu pytań badawczych, które porządkują strukturę analizy i wyznaczają logikę całej monografii. Te pytania odnoszą się zarówno do wymiaru ilościowego, jak i jakościowego badanej problematyki.

- Kim są współczesne rolniczki w Polsce w ujęciach społecznym, demograficznym i zawodowym?
- Jak kształtuje się pozycja zawodowa rolniczek w gospodarstwach rolnych, w tym zakres wykonywanej przez nie pracy, ich formy zaangażowania (praca wyłączna, dwuzawodowość, praca pomocnicza)?
- Jak rolniczki postrzegają swoją sprawczość? Jakie ograniczenia instytucjonalne hamują w ich opinii ich rozwój zawodowy i osobisty?
- Jak rolniczki oceniają swój dobrostan, w tym jakość życia, stan zdrowia, równouprawnienie oraz możliwości realizacji planów życiowych i zawodowych?

Powyższy zestaw stanowi podstawę struktury dalszych rozdziałów monografii oraz ramę interpretacyjną dla prezentowanych wyników empirycznych. Monografia składa się z czterech zasadniczych części analitycznych, poprzedzonych niniejszym rozdziałem wprowadzającym.

Rozdział pierwszy został poświęcony ilościowej charakterystyce rolniczek w Polsce. Przedstawiono w nim szacunki liczby rolniczek na podstawie różnych źródeł danych. Tłem dla prezentacji danych krajowych jest drugi podrozdział, charakteryzujący ogólnie rolniczki w perspektywach europejskiej i globalnej. Rozdział drugi koncentruje się na sytuacji zawodowej rolniczek,

analizie form ich zaangażowania w gospodarstwach rolnych, zjawisku dwu-zawodowości oraz sposobach identyfikowania się z zawodem rolniczki. Szczególną uwagę poświęcono relacjom między pracą rolniczą a aktywnością pozarolniczą. Rozdział trzeci dotyczy sprawczości rolniczek, rozumianej jako ich realny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z funkcjonowaniem i rozwojem gospodarstw rolnych, zarządzaniem, inwestycjami oraz udziałem w życiu społecznym i organizacyjnym. Rozdział czwarty poświęcono ich dobrostanowi – zagadnieniu coraz częściej podejmowanemu w badaniach międzynarodowych, lecz nadal słabo rozpoznanemu w polskich analizach. Omówiono w nim subiektywne oceny jakości życia, zdrowia fizycznego i psychicznego oraz doświadczenia nierównego traktowania i przeciążenia rolami.

Monografię zamyka podsumowanie, w którym dokonano syntetycznej interpretacji wyników badań oraz podjęto próbę wskazania ich implikacji społecznych i politycznych, istotnych z perspektywy zarówno dalszych badań dotyczących roli rolniczek oraz ich dobrostanu, jak i tworzenia instrumentów politycznych wzmacniających ich sprawczość.

Jednym z podstawowych ograniczeń analiz dotyczących sytuacji rolniczek w Polsce jest niedobór danych statystyki publicznej, które pozwalałyby na pogłębioną diagnozę ich pozycji zawodowej, sprawczości i dobrostanu. W niniejszej monografii korzystamy z dwóch głównych źródeł informacji. Pierwsze z nich to dane instytucjonalne, obejmujące m.in. rejestry Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS). Drugim źródłem jest statystyka publiczna – przede wszystkim Powszechny Spis Rolny 2020, który umożliwia częściową rekonstrukcję struktury gospodarstw oraz ról formalnych odgrywanych przez kobiety w rolnictwie. Uzupełnieniem tej perspektywy są dane ze Zintegrowanej Statystyki Gospodarstw Rolnych 2023, dostarczające bardziej aktualnych informacji o kierujących gospodarstwami. Aby osadzić sytuację polskich rolniczek w szerszym kontekście porównawczym, wykorzystano również dane Eurostatu, które umożliwiają analizę na poziomie europejskim.

Zidentyfikowana luka statystyczna oraz ograniczona dostępność danych empirycznych dotyczących sytuacji rolniczek w Polsce stały się przesłankami do przeprowadzenia autorskiego badania empirycznego, które stanowi główne źródło danych wykorzystanych w niniejszej publikacji. Badanie sytuacji zawodowej, społecznej i osobistej rolniczek zostało podjęte przez zespół z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN we współpracy z Europejską Fundacją Wsparcia Rozwoju Kobiet na Wsi „Agro Woman”, na zaproszenie jej kierownictwa. Było realizowane od września do listopada 2024 roku metodą ankiety internetowej

(CAWI – *Computer-Assisted Web Interviewing*). Autorski kwestionariusz ankiety został opracowany głównie przez Rutę Śpiewak i Klaudię Kryńską we współpracy partnerskiej z Małgorzatą Bojańczyk i Dominikiem Kaznowskim z Fundacji „Agro Woman”. Następnie udostępniono go za pośrednictwem strony internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa po wypracowaniu zasad współpracy z jej kierownictwem – prezesem Wojciechem Legawcem i wiceprezeską Joanną Gierulską. Ankieta została również rozesłana do rolniczek współpracujących z podmiotami wspierającymi Europejską Fundację Wsparcia Rozwoju Kobiet na Wsi „Agro Woman”, co zwiększyło próbę uzyskaną dzięki komunikacji kanałem ARiMR o 40%. Łącznie w badaniu wzięło udział 600 kobiet, spośród których 524 respondenci zadeklarowały, że mieszkają na wsi, pracują w rolnictwie i identyfikują się jako rolniczki. To właśnie ich odpowiedzi zostały poddane szczegółowej analizie w dalszych częściach monografii. Syntetyczne wyniki tego badania opublikowano w raporcie pt. *Kobiety w rolnictwie. Raport 2025* (Agro Woman 2025). Tym samym badanie to można uznać za największe badanie ilościowe polskich rolniczek od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Szczegółowa charakterystyka badanej próby wraz z jej osadzeniem na tle dostępnych danych statystycznych oraz wcześniejszych badań została przedstawiona w rozdziale 1.3.

Zastosowana metoda badawcza wiąże się z określonymi ograniczeniami. Próba ma charakter niereprezentatywny, a udział w badaniu wymagał dostępu do internetu oraz określonego poziomu kompetencji cyfrowych, co sprzyjało nadreprezentacji kobiet bardziej aktywnych społecznie i zawodowo. Te ograniczenia zostały uwzględnione w interpretacji wyników, a celem analizy nie jest ekstrapolacja rezultatów na całą populację rolniczek w Polsce, lecz pogłębiona diagnoza zjawisk i mechanizmów pozostających poza zasięgiem statystyki publicznej. Badanie zostało przeprowadzone z zachowaniem zasad etyki badań społecznych, w tym dobrowolności udziału, anonimowości oraz ochrony danych respondentek.

Niniejsza monografia jest skierowana do szerokiego grona odbiorców – zarówno badaczy i badaczek zajmujących się problematyką rolnictwa, wsi, zmiany demograficznej, pracy kobiet oraz równości płci, jak i osób zaangażowanych w projektowanie i wdrażanie polityk publicznych na poziomach lokalnym, regionalnym i krajowym. Liczymy, że będzie także interesującą i inspirującą lekturą dla rolniczek i rolników – praktyków, których doświadczenia stanowią punkt wyjścia i zarazem centrum naszej analizy. Zależy nam na przedstawieniu empirycznie ugruntowanego obrazu kobiecej twarzy współczesnego polskiego rolnictwa oraz zachęceniu do merytorycznej refleksji i otwartej dyskusji o koniecznych zmianach polityk i praktyk, które kształtują sytuację rolniczek w Polsce. Wierzymy,

że wiedza zawarta w tej publikacji może służyć nie tylko pogłębianiu debaty naukowej, lecz także realnemu wsparciu zmian na rzecz bardziej równościowego, sprawiedliwego i zrównoważonego rozwoju wsi i rolnictwa.

Taka praca to wysiłek wielu osób, nie tylko autorek. Przede wszystkim kierujemy podziękowania do kobiet, które wypełniły ankietę i podzieliły się z nami swoimi doświadczeniami. Owocna współpraca trzech instytucji: Europejskiej Fundacji Wsparcia Rozwoju Kobiet na Wsi „Agro Woman”, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN umożliwiła realizację tak rozległego badania polskich rolniczek. Dziękujemy również osobom i instytucjom, które nas wspierały zarówno na etapie zbierania danych oraz prowadzenia analiz, jak i tworzenia publikacji, w tym naszym recenzentom. Środki finansowe przekazane przez Fundację Wspomagania Wsi pozwoliły naszemu raportowi urzeczywistnić się w formie poniższej monografii naukowej. Dziękujemy Fundacji za zaufanie.

Szczególne znaczenie dla autorek ma partnerskie zaangażowanie ministra rolnictwa i rozwoju wsi Stefana Krajewskiego oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w proces wydania niniejszej monografii. Traktujemy je jako wyraz uznania dla potrzeby rzetelnej, opartej na danych refleksji nad rolą kobiet w polskim rolnictwie oraz jako ważny sygnał, że doświadczenia i praca rolniczek stają się istotnymi elementami debaty o przyszłości sektora rolnego.

Wyróżnieniem dla niniejszej monografii jest uzyskanie zgody Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) na wykorzystanie logo Międzynarodowego Roku Rolniczek 2026. Włącza to publikację w międzynarodowy nurt działań na rzecz zwiększania widzialności kobiet w rolnictwie oraz podkreśla jej zgodność z globalnymi inicjatywami wspierającymi równość płci i zrównoważony rozwój obszarów wiejskich.

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN wspiera Międzynarodowy Rok Rolniczek 2026.

Institute of Rural and Agricultural Development of the Polish Academy of Sciences supports the International Year of the Woman Farmer 2026.



INTERNATIONAL YEAR OF THE
WOMAN FARMER
2026

1. ROLNICZKI W LICZBACH

1.1. Polskie rolniczki w liczbach

Kim jest „rolnik”/„rolniczka”? Wyzwania definicyjne

Jednym z podstawowych problemów badawczych w analizie sytuacji kobiet w rolnictwie jest pozornie proste pytanie: kim jest rolnik? Odpowiedź okazuje się niejednoznaczna, ponieważ termin ten funkcjonuje równolegle w trzech porządkach: prawnym, instytucjonalnym i statystycznym. W zależności od tego, czy interesują nas własność ziemi, ubezpieczenie społeczne, uprawnienie do dopłat, status w rejestrach administracyjnych, czy faktyczne wykonywanie pracy w gospodarstwie, otrzymujemy różne definicje, odmienne kryteria kwalifikacji oraz – co kluczowe – inne oszacowania liczebności populacji rolników i rolniczek.

W niniejszej monografii posługujemy się określeniem „rolnik” w znaczeniu ogólnym, ponieważ w wielu aktach prawnych i dokumentach urzędowych zdecydowanie dominuje forma męska (formy żeńskie pojawiają się bardzo rzadko). Nie oznacza to jednak, że „rolnik” jest kategorią wyłącznie męską. Przeciwnie, przyjmujemy, że pytanie „kim jest rolnik?” obejmuje również kobiety pracujące w rolnictwie, czyli rolniczki. Jednocześnie ta językowa asymetria stanowi istotną przesłankę do refleksji nad nieneutralnością płciową rolnictwa, także na poziomie instytucjonalnych wyobrażeń o tym, kto jest „podmiotem rolnictwa”. Sama dominacja definicji formułowanych w rodzaju męskim nie jest oczywiście jedynym dowodem nieneutralności płciowej sektora, jednak sprzyja utrwalaniu „męskiej normy” rolnika jako domyślnego podmiotu rolnictwa, zwłaszcza gdy kobiety pojawiają się w systemach instytucjonalnych częściej jako kategorie relacyjne (np. „małżonka rolnika”). Pełniejszy obraz ujawnia się dopiero w zestawieniu języka i definicji z praktyką: podziałem pracy, dostępem do zasobów, formalną widzialnością w rejestrach, sprawczością decyzyjną i wzorami sukcesji. W tym sensie „męskość” kategorii rolnika jest elementem szerszego mechanizmu, w którym instytucje i statystyka nie zawsze wprost rejestrują realny wkład kobiet, co z kolei zwiększa potrzebę korzystania z wielu źródeł danych.

W polskim porządku prawnym kategorie „rolnika” nie są jedynie opisem wykonywanego zawodu ani rodzaju pracy, lecz przede wszystkim elementem ustroju rolnego, w którym centralną rolę odgrywają relacje własnościowe, sposób władania ziemią oraz model prowadzenia gospodarstwa. Kluczowe znaczenie mają tu dwa powiązane ze sobą pojęcia: „gospodarstwo rodzinne” (zakotwiczone konstytucyjnie) oraz „rolnik indywidualny” (zdefiniowany ustawowo). Ich wspólną cechą jest to, że „rolnik” występuje przede wszystkim jako podmiot władania ziemią i osobistego prowadzenia gospodarstwa, a nie wyłącznie jako osoba wykonująca pracę rolniczą.

Artykuł 23 Konstytucji RP wskazuje wprost, że „podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne”. Jest to przepis o charakterze ustrojowym – określa preferowany model organizacji rolnictwa jako model „rodzinny”, a więc historycznie i instytucjonalnie silnie związany z gospodarstwem domowym (więzami pokrewieństwa, sukcesją i relacjami małżeńskimi). Warto zauważyć, że równolegle Konstytucja ustanawia zasadę równości kobiet i mężczyzn w życiu gospodarczym (art. 33), co oznacza, że w sensie formalnym rolnictwo jako sfera aktywności gospodarczej powinno być dostępne na równych zasadach dla obu płci. Jednak sama konstytucyjna deklaracja równości nie rozwiązuje problemu, kto w praktyce bywa uznawany za „podmiot rolnictwa” w sensach prawnym i rejestrowym – decydują o tym przede wszystkim definicje ustawowe oraz mechanizmy obrotu ziemią.

Pojęcie gospodarstwa rodzinnego zostało doprecyzowane w Ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego (UKUR; DzU 2025, poz. 1653). Zgodnie z art. 5 UKUR gospodarstwem rodzinnym jest gospodarstwo rolne prowadzone przez rolnika indywidualnego, o łącznej powierzchni użytków rolnych niewiększej niż 300 ha. Ta definicja jest istotna analitycznie, bo pokazuje, że gospodarstwo rodzinne nie jest kategorią „kulturową” ani opisową, lecz prawną – związaną z limitem powierzchni oraz (co kluczowe) z osobą, która spełnia warunki bycia „rolnikiem indywidualnym”. Z kolei art. 6 UKUR definiuje rolnika indywidualnego jako osobę fizyczną, która spełnia jednocześnie zestaw warunków odnoszących się do: tytułu do ziemi (własność, użytkowanie wieczyste, samoistne posiadanie albo dzierżawa), limitu areálu (łączna powierzchnia użytków rolnych nieprzekraczająca 300 ha), kwalifikacji rolniczych, zamieszkania (co najmniej pięć lat w gminie, w której jest położona jedna z nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa) oraz osobistego prowadzenia gospodarstwa przez ten okres. W efekcie „rolnik” w tym ujęciu staje się przede wszystkim formalnym gwarantem określonego modelu gospodarowania, szczególnie ważnego w regulacjach dotyczących obrotu ziemią i kształtowania struktury agrarnej.

Dla pełnego obrazu warto dodać, że punkt wyjścia dla wielu regulacji stanowi cywilnoprawna definicja gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 55³ Kodeksu cywilnego gospodarstwo rolne (DzU 2025, poz. 1071) to zorganizowana całość obejmująca grunty rolne (i leśne), budynki, urządzenia, inwentarz oraz prawa związane z prowadzeniem gospodarstwa. Z perspektywy badań oznacza to, że „gospodarstwo” bywa rozumiane jako zespół składników majątkowych (majątek + prawa), „rolnik” zaś – jako podmiot, który włada tym majątkiem i odpowiada za prowadzenie gospodarstwa w sensie formalnym.

Przytoczone definicje „rolnika indywidualnego” i „gospodarstwa rodzinnego” mają kluczowe konsekwencje analityczne dla tego badania, ponieważ wskazują, kogo system prawny i rejestry „widzą” jako rolnika. Widzialność formalna ma u podstaw własność/tytuł do ziemi i status prowadzącego, a nie realny wkład pracy czy współzarządzanie. W modelu rodzinnym praca i decyzje są często współdzielone, ale „rolnik indywidualny” (w sensie UKUR) to jedna, zdefiniowana osoba – co sprzyja koncentracji formalnego statusu w rękach tejże osoby, łatwiejszej do zidentyfikowania w obrocie prawnym.

Z perspektywy analizy płci oznacza to, że nawet przy rzeczywistym współprowadzeniu gospodarstwa przez kobiety ich sprawczość może pozostawać słabiej rejestrowana instytucjonalnie, jeśli nie są wskazane jako podmioty spełniające ustawowe przesłanki (np. w dokumentach własnościowych czy formalnym „prowadzeniu” gospodarstwa). I to właśnie w tym sensie – obok innych wymiarów (jak podział pracy, dostęp do zasobów, wzory sukcesji, rejestry i statystyki) – język i konstrukcja definicji prawnych mogą być traktowane jako elementy wskazujące na nieneutralność płciową rolnictwa. Sektor jest formalnie neutralny (definiuje „osobę fizyczną”), ale instytucjonalnie łatwiej „materializuje się” jako figura jednego, domyślnego gospodarującego, co w praktyce może zaniżać widzialność pracy i współzarządzania kobiet.

Widzialność rolniczek w rejestrach instytucjonalnych

Definicje są także projektowane funkcjonalnie – inne dla ubezpieczenia społecznego, inne dla obrotu ziemią, inne dla instrumentów wsparcia, a jeszcze inne dla statystyki publicznej. To sprawia, że ta sama osoba może być „rolnikiem” w jednym sensie (np. w KRUS), a nie spełniać kryteriów w innym (np. przy określaniu „aktywnego rolnika” dla dopłat w ARiMR). W praktyce publicznej KRUS bywa traktowany jako intuicyjny „rejestr rolników”, ale

z perspektywy analitycznej ma to ograniczenia. System ubezpieczenia rolniczego⁴ obejmuje bowiem nie tylko osoby prowadzące gospodarstwo, lecz także te z kategorii związków rodzinno-domowych (np. małżonków rolników, domowników) – a więc te, których status wynika z relacji do gospodarstwa lub rolnika, niekoniecznie zaś z formalnego zarządzania czy intensywności pracy. W konsekwencji KRUS jest bardzo ważnym źródłem informacji o instytucjonalnym „otoczeniu” rolnictwa i o tym, jak państwo definiuje podmiot uprawniony do zabezpieczenia społecznego, ale nie jest to automatycznie miara liczby rolników/rolniczek jako aktywnych zawodowo osób kierujących gospodarstwami. Według stanu na 30 września 2025 roku ubezpieczeniu w KRUS podlegało łącznie 964 086 osób⁵, z czego 47% stanowiły kobiety. Na koniec 2024 roku liczba osób ubezpieczonych w KRUS wynosiła około 1 mln osób, w 2020 roku było to 1,16 mln, a w 2015 – 1,43 mln. Trzy główne kategorie ubezpieczonych w KRUS to rolnicy, osoby mające status małżonka rolnika oraz domownicy. Najliczniejszą grupę stanowią rolnicy. Na koniec III kwartału 2025 roku było ich 573 128, czyli niemal 60% wszystkich płacących składki w KRUS.

Kolejną perspektywą w ujęciu instytucjonalnym jest rolnik jako podmiot instrumentów wsparcia rejestrów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). W tym porządku ważne stają się zasady przyznawania płatności oraz pojęcia „producenta rolnego”, „posiadacza gruntów” czy kryteria „aktywności”. „Rolnik” występuje tu jako beneficjent spełniający formalne warunki ubiegania się o płatności. Sama obecność w systemie dopłat nie przesądza jednak o realnym wykonywaniu pracy rolniczej ani zakresie sprawczości w gospodarstwie, ponieważ część płatności zasada się przede wszystkim na tytule do gruntów. Rejestry płatności bezpośrednich są więc użytecznymi wskaźnikami instytucjonalnej widzialności rolniczek w polityce rolnej, choć nie przesadzają automatycznie o realnym wykonywaniu pracy w gospodarstwie. Z danych udostępnionych przez ARiMR wynika, że w 2023 roku płatności bezpośrednie w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej (WPR UE) (tzw. podstawowe wsparcie dochodów) otrzymało 317 tys. kobiet (30% ogółu) i 723 tys. mężczyzn (70%) (ARiMR 2024). Jednocześnie udział kobiet jest jeszcze niższy w przypadku instrumentów bardziej „warunkowych”

⁴ Regulowany Ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 roku z późniejszymi zmianami, ogłoszony tekstem jednolitym 20 listopada 2025 roku (DzU 2025, poz. 1770).

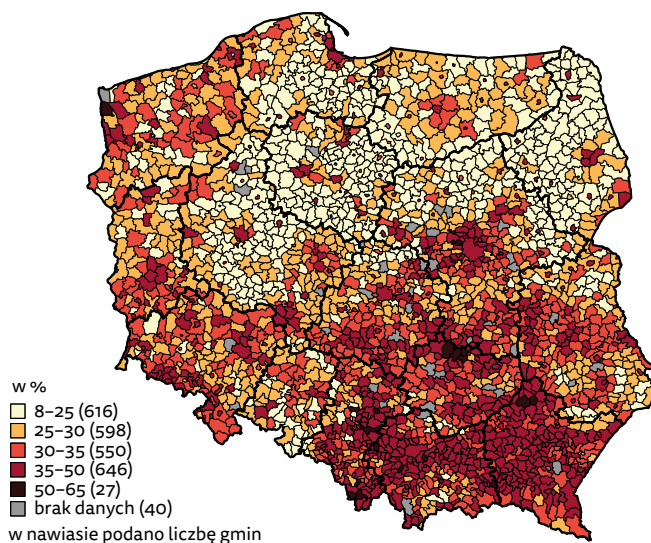
⁵ M. Chlebosz, *Prawie 22 tys. ubezpieczonych mniej. Co się dzieje z KRUS?*, 31 grudnia 2025 roku, Farmper.pl, <https://www.farmer.pl/prawo/przepisy-i-regulacje/krus-pod-presja-zmian-strukturalnych-dane-z-2025-roku-nie-pozostawiaja-zludzen,170150.html> (dostęp: 31.12.2025).

i kontrolowanych – ekoschematy⁶ otrzymało 73,7 tys. rolniczek (20% korzystających z tego instrumentu) i 285,6 tys. rolników (80%).

Zestawienie udziału kobiet w płatnościach podstawowych (30%) z ich udziałem w ekoschematach (20%) sugeruje, że wraz z przesuwaniem akcentu z instrumentów bardziej „powszechnych” na rozwiązania wymagające większego zaangażowania (wiedzy, czasu, prowadzenia ewidencji, spełniania szczegółowych warunków oraz gotowości do kontroli) maleje udział kobiet wśród beneficjentów. Interpretując to zjawisko, warto pozostać przy hipotezach wyjaśniających, wskazujących na inne mechanizmy. Z jednej strony znaczenie mogą mieć koszt administracyjny i subiektywnie postrzegane ryzyko sankcji – ekoschematy mogą być częściej wybierane przez osoby z gospodarstw o większych zasobach organizacyjnych (czasowych, kadrowych) oraz tam, gdzie decyzje o podejmowaniu zobowiązań środowiskowych należą do osoby formalnie rozpoznanej jako „główna” w relacji z ARiMR. Z drugiej strony istotny jest profil gospodarstw – tam, gdzie dominuje model bardziej towarowy i wyspecjalizowany, decyzje o wejściu w ekoschematy bywają silniej powiązane z rachunkiem ekonomicznym, technologią i strategią produkcji, a więc w praktyce są częściej „podpięte” pod formalnie rozpoznaną pozycję kierującego/beneficjenta, którą częściej zajmuje mężczyzna.

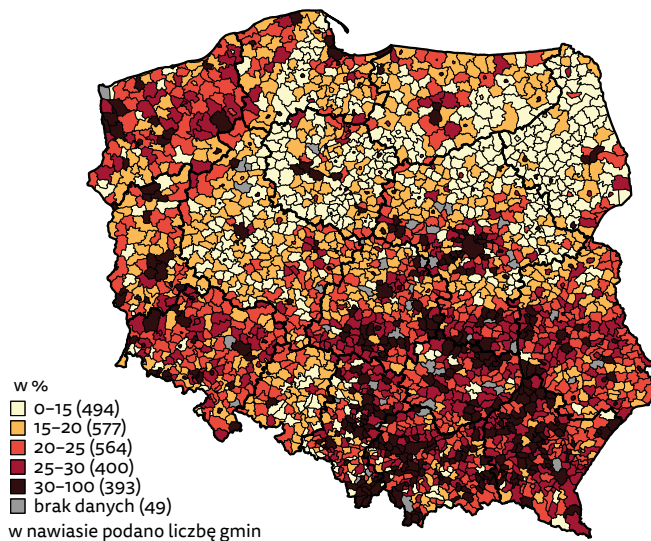
Udział kobiet w liczbie beneficjentów płatności bezpośrednich w układzie gminnym wykazuje wyraźne zróżnicowania regionalne (por. rys. 1.1.). Koncentracja gmin o ponadprzeciętnym udziale kobiet w strukturze płci osób korzystających z płatności bezpośrednich występuje szczególnie w południowo-wschodnich regionach kraju. W województwach małopolskim, podkarpackim i śląskim więcej niż co trzeci beneficjent to kobieta, a w województwach świętokrzyskim, łódzkim i lubelskim – blisko co trzeci. Wzór rozkładu przestrzennego udziału kobiet w płatnościach bezpośrednich prezentuje także obszar względnie wyższych wartości w trzech województwach zachodnich: zachodniopomorskim, lubuskim i dolnośląskim, w których statystycznie kobiety stanowią około jednej czwartej beneficjentów płatności bezpośrednich. Co istotne, najniższy udział kobiet obserwuje się w tych regionach, w których dane spisowe wskazują zarazem najwyższy udział gospodarstw towarowych oraz gospodarstw domowych utrzymujących się głównie z rolnictwa (PSR 2020; por. rys. 1.3.). Są to m.in. obszary Wielkopolski i Kujaw, kaszubska część Pomorza oraz zachodnia część Podlasia na styku z Mazowszem.

⁶ Ekoschematy to dobrowolne płatności w ramach dopłat bezpośrednich WPR (I filar), które rolnik/rolniczka może dostać za podjęcie (lub utrzymanie) określonych praktyk korzystnych dla środowiska, klimatu i/lub dobrostanu zwierząt. Wprowadzono je w nowej perspektywie WPR 2023–2027 jako element „zielonej” części płatności bezpośrednich (Rosa i in. 2025).

**Rys. 1.1.**

Kobiety wśród beneficjentów płatności bezpośrednich ze Wspólnej Polityki Rolnej

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ARiMR, kampania 2023.

**Rys. 1.2.**

Kobiety wśród beneficjentów płatności „ekoschematy” ze Wspólnej Polityki Rolnej

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ARiMR, kampania 2023.

W obszarach o rozdrobnionej strukturze agrarnej – typowej dla południowo-wschodniej Polski – kobiety relatywnie częściej stają się „widoczne” jako beneficjentki, bowiem mężczyźni częściej podejmują pracę poza gospodarstwem (lub łączą aktywność rolniczą z pozarolniczą). Kobiety wówczas przejmują większą część bieżącej obsługi gospodarstwa – w tym formalno-administracyjnej – co sprzyja ich „ujawnianiu się” w rejestrach wsparcia. Nie należy też pomijać uwarunkowań demograficznych ani sukcesyjnych – relatywnie większy udział beneficjentek płatności w starszych kohortach wieku (por. rys. 1.4.C.) oraz różnice w długości życia kobiet i mężczyzn mogą w części gospodarstw sprzyjać przejmowaniu przez kobiety roli formalnych użytkowniczek gospodarstw, zwłaszcza w późniejszych fazach cyklu życia rodziny rolniczej.

Udział kobiet w liczbie beneficjentów ekoschematów – choć odnosi się do tej samej logiki dopłat – pokazuje nie tylko, „gdzie jest więcej rolniczek” w rejestrach wsparcia, lecz także gdzie kobiety (albo gospodarstwa, w których to one są beneficjentkami) częściej wchodzi w instrument wymagający większych kompetencji administracyjnych i większej gotowości do spełnienia warunków oraz kontroli (por. rys. 1.2.). Otwiera to interpretację dwutorową. Z jednej strony można oczekiwać, że w gminach, w których rolnictwo jest bardziej profesjonalizowane (większa skala, lepszy dostęp do doradztwa, większa „urzędowość” prowadzenia gospodarstwa), skłonność do korzystania z ekoschematów będzie wyższa – ale nie musi to automatycznie oznaczać większego udziału kobiet jako beneficjentek. Z drugiej strony tam, gdzie to kobiety realnie prowadzą dokumentację, utrzymują kontakt z instytucjami i „spinają” gospodarstwo od strony formalnej, mogą one częściej stawiać się beneficjentkami także instrumentów bardziej wymagających – o ile ich formalny status w gospodarstwie na to pozwala. W tym sensie nowe wymogi w polityce rolnej mogą wzmacniać znaczenie kompetencji administracyjnych (finansowo-księgowych), a więc przesuwając część „ciężaru” roli beneficjenta na osoby, które w praktyce obsługują gospodarstwo biurowo i instytucjonalnie.

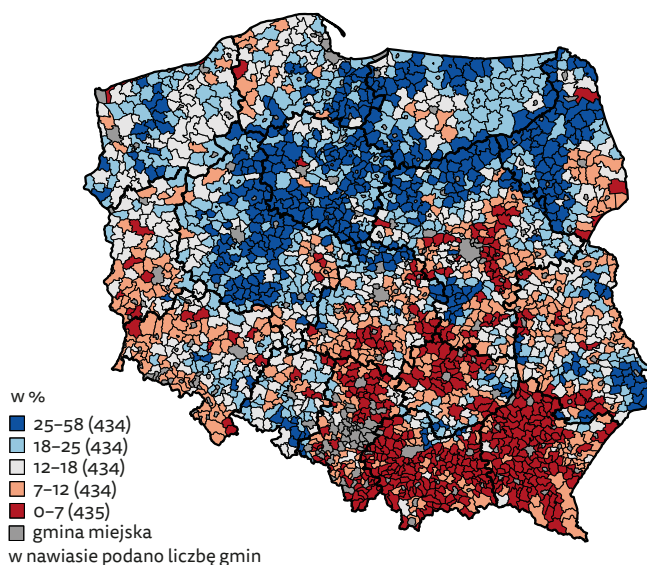
Warto podkreślić, że sam fakt bycia beneficjentem dopłat lub obecności w ewidencji producentów nie musi przesądzać o tym, że dana osoba wykonuje pracę rolniczą i podejmuje decyzje produkcyjne. To jedna z przyczyn, dla których przy opisie liczby rolniczek nie można opierać się na jednym rejestrze; różne systemy „widzą” inne aspekty rolnictwa.

Ostatnio do katalogu definicji „rolnika” doszło jeszcze jedno – szczególnie aktualne – rozróżnienie, które dotyczy relacji między formalną widzialnością w rejestrach a faktycznym prowadzeniem działalności rolniczej (Marks-Bielska 2021). Chodzi o kryterium „rolnika aktywnego zawodowo” (często

skrótowo określanego jako „aktywny rolnik”), wykorzystywane w polityce rolnej do ukierunkowania wsparcia na podmioty realnie prowadzące produkcję, a nie wyłącznie posiadające ziemię. W tym sensie określenie „aktywny rolnik” nie jest kolejną neutralną definicją opisową, lecz konstrukcją funkcjonalną – służy selekcji beneficjentów instrumentów WPR i oddzieleniu aktywności gospodarczej od samego faktu posiadania gruntów. Wydaje się, że najbliższej tego określenia sytuuje się statystyka, która ukazuje zasób kierowników gospodarstw rolnych utrzymujących się głównie z pracy w nich i produkujących na rynek. Ale takich danych nie mamy. Możemy jedynie pozyskać ze spisu dane o liczbie gospodarstw indywidualnych według głównego źródła utrzymania gospodarstwa domowego z użytkownikiem gospodarstwa rolnego i sprawdzić udział gospodarstw rolnych czerpiących co najmniej 50% dochodu z gospodarstwa rolnego (PSR 2020 dostępny w BDL, GUS). Jako że rozkład przestrzenny tego wskaźnika często będzie korelował z innymi charakterystykami kobiet w rolnictwie, załączamy ten kartogram. Z wyliczeń Moniki Stanny na podstawie danych PSR 2020 wynika, że udział gospodarstw domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego na wsi to 46%, co oznacza, że niemal co drugie gospodarstwo domowe na wsi ma ziemię. Ale jeśli ograniczymy tę liczbę gospodarstw tylko do tych, które czerpią jakikolwiek dochód z rolnictwa, to populacja kurczy się do 23%. Z kolei udział gospodarstw, w których dochód z rolnictwa stanowi co najmniej 50%, w ogólnej liczbie gospodarstw domowych na wsi to zaledwie 7%. Statystycznie zatem co piętnaste gospodarstwo domowe na wsi utrzymuje się z rolnictwa. Niestety, ta statystyka nie jest dostępna w rozbiciu na płeć, ale możliwa jest jej agregacja na gminy (rys. 1.3.).

W polskim porządku prawnym kryterium „aktywnego rolnika” zostało opisane w projekcie ustawy „o zmianie niektórych ustaw w celu wzmocnienia pozycji rolników aktywnych zawodowo”, przyjętym przez Radę Ministrów i skierowanym do Sejmu 31 grudnia 2025 roku⁷. Z perspektywy analitycznej

⁷ Projekt ustawy – patrz <https://www.gov.pl/attachment/3e531590-cd4c-4e85-b166-4ba838d48fa3> (dostęp: 31.12.2025). Zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami status rolnika aktywnego zawodowo ma być co do zasady wykazywany poprzez udokumentowanie ponoszenia bezpośrednich kosztów prowadzenia działalności rolniczej lub uzyskiwania przychodów ze sprzedaży wytworzonych produktów rolnych w okresie referencyjnym, w wysokości „odpowiedniej do wielkości gospodarstwa”. Jednocześnie projekt przewiduje ścieżki, w których warunek ten nie wymaga odrębnego dokumentowania, m.in. w przypadku spełnienia określonych kryteriów produkcyjnych (np. posiadanie zwierząt powyżej wskazanego progu w przeliczeniu na DJP/ha) lub korzystania z wybranych płatności i interwencji (np. płatności związanych z produkcją, określonych ekoschematów, płatności ekologicznych, rolno-środowiskowo-klimatycznych czy wybranego wsparcia inwestycyjnego). Projekt zakłada także rozwiązanie przejściowe w 2026 roku – małe gospodarstwa, którym w 2025 roku przyznano płatności



Rys. 1.3.

Gospodarstwa domowe z użytkownikiem gospodarstwa rolnego, w których ponad 50% dochodów ogółem stanowiły dochody z działalności rolniczej, w ogólnej liczbie gospodarstw domowych

Źródło: obliczenia własne na podstawie PSR 2020, BDL GUS.

wprowadzenie i wzmacnianie tej kategorii ma co najmniej dwie konsekwencje istotne dla badań nad rolniczkami. Po pierwsze, przesuwając punkt ciężkości z pytania: „Kto jest rolnikiem w sensie formalnym?” na pytanie: „Kto jest rolnikiem w sensie ekonomicznym i operacyjnym? (kto faktycznie ponosi koszty i/lub uzyskuje przychody z produkcji?)”. Po drugie, pokazuje, że rejestry wsparcia (ARiMR) nie są prostą „listą rolników”, lecz odzwierciedlają reguły kwalifikacji do instrumentów – zmienne w czasie, zależne od konstrukcji polityki i wymogów dowodowych. W konsekwencji przy próbie oszacowania liczby rolniczek nie da się oprzeć na jednym źródle. To samo gospodarstwo może „istnieć” w statystyce i rejestrach na różne sposoby, a w dodatku zmienia się to wraz z redefinicjami aktywności.

bezpośrednie niewiększe niż równowartość 1125 euro (co odpowiada limitowi dla gospodarstw do około 5 ha), mają być w 2026 roku uznawane za aktywne automatycznie, bez konieczności przedstawiania dokumentów kosztów lub przychodów. Według komunikatu rządowego nowe przepisy mają wejść w życie 15 marca 2026 roku.

Warto również zauważyć, że wzmacnianie kryterium „aktywnego rolnika” i związane z tym wymogi dowodowe (np. dokumentowanie kosztów i przychodów, wykazywanie określonych przesłanek produkcyjnych czy spełniania warunków interwencji) mogą w praktyce zwiększać znaczenie kompetencji administracyjnych jako elementu prowadzenia gospodarstwa. Innymi słowy: wraz z rosnącą rolą procedur i dokumentacji „aktywność” może być kwestią nie tylko wytwarzania produktów rolnych, lecz także zdolności do sprawnego funkcjonowania w otoczeniu instytucjonalnym rolnictwa. Z perspektywy badań nad rolniczkami jest to istotne, ponieważ w wielu gospodarstwach to właśnie kobiety w większym stopniu przejmują obowiązki związane z obsługą administracyjno-biurową gospodarstwa (wnioski, ewidencje, kontakty z instytucjami) (por. rozdz. 3.). W konsekwencji redefiniowanie „aktywności” w polityce rolnej może pośrednio wpływać na widzialność pracy kobiet w rolnictwie, a także na rozkład obowiązków w gospodarstwie, co stanowi ważny punkt odniesienia dla analiz sprawczości i podmiotowości rolniczek w dalszych rozdziałach niniejszej monografii.

Struktura demograficzna rolniczek

Znaczącym aspektem w analizie pozycji kobiet w rolnictwie, zwłaszcza w kontekście ich roli jako beneficjentek wsparcia, jest struktura wieku. Pozwala ona spojrzeć na rolniczki nie jako na jednorodną zbiorowość, lecz grupę silnie zróżnicowaną demograficznie, w której wyraźnie zaznaczają się różnice pokoleniowe oraz doświadczenia związane z cyklem życia rodzinnego. Dane instytucjonalne, takie jak ewidencja beneficjentów dopłat bezpośrednich z ARiMR, należą do nielicznych źródeł pozwalających odtworzyć obraz zbliżony do „piramidy wieku rolniczek” i tym samym postawić pytania o zastępowalność pokoleń wśród kobiet w sektorze rolnym.

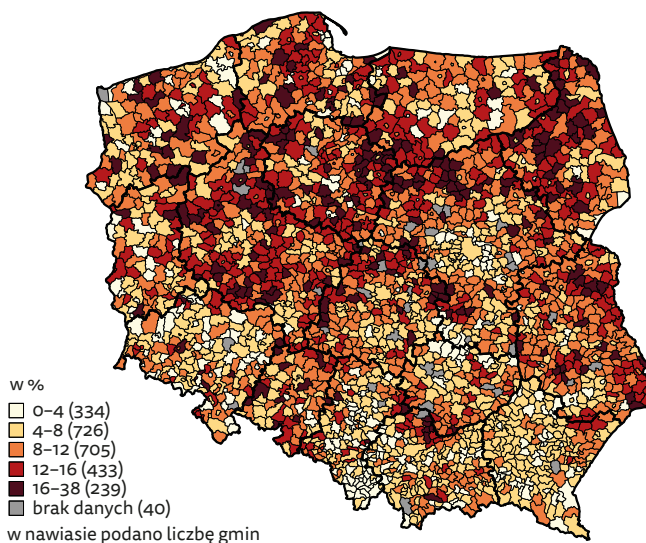
Z danych ogólnych wynika, że kobiety stanowią 30,3% beneficjentów dopłat bezpośrednich, przy czym ich rozkład wieku jest wyraźnie asymetryczny. W grupie beneficjentów do 40. roku życia jest ich 26%, podczas gdy powyżej 60. roku życia – 32%. Struktura wewnątrz grupy kobiet pokazuje, że co trzecia rolniczka-beneficjentka ma 61 lat lub więcej (38%), a tylko jedna na dziesięć (9%) – mniej niż 40 lat.

Interesujące zależności przestrzenne odczytujemy z opracowanych kartogramów przedstawiających trzy grupy wiekowe: kobiety młode (do 40 lat, tak jak próg kwalifikacji młodego rolnika), kobiety dojrzałe w wieku demograficznie niemobilnym (41–60 lat) oraz seniorki w wieku poprodukcyjnym (60 lat

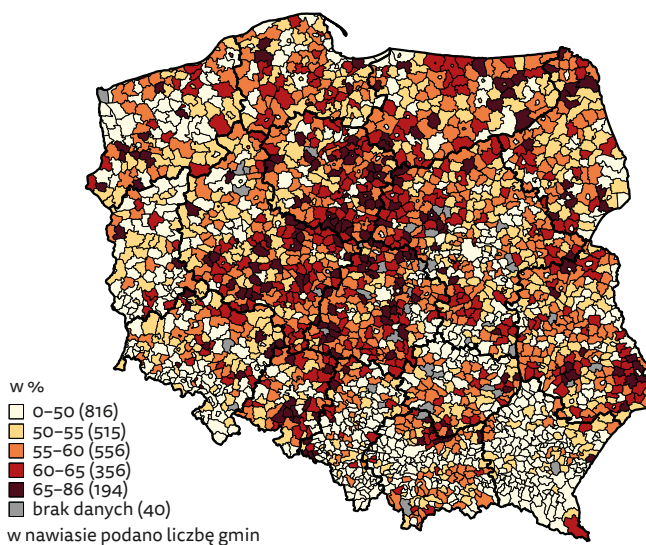
i więcej)). W tym kontekście mapa (rys. 1.4.A.), przedstawiająca udział kobiet do 40 lat, może być interpretowana jako przybliżony wskaźnik potencjału odnowy pokoleniowej wśród kobiet w rolnictwie. Względnie najwyższy udział młodych rolniczek pokrywa się z regionami o wysokim udziale gospodarstw czerpiących w ponad 50% dochód z rolnictwa (por. rys. 1.3.), takimi jak Wielkopolska, Kujawy, Pomorze, zachodnie Podlasie. Z kolei ich niemal całkowity brak w regionach południowych – w Małopolsce, na Podkarpaciu i Śląsku – przy jednoczesnym wysokim udziale kobiet w strukturze płci wskazuje na poważny problem z odtworzalnością rolniczej funkcji kobiet. Te obszary, mimo względnie wysokiej obecności kobiet w rejestrach ARiMR, charakteryzują się niemal zupełnym brakiem młodych rolniczek, co można odczytywać jako wyraz spadku atrakcyjności pracy rolniczej i w efekcie dezagraryzacji struktury społecznej. Kolejna mapa (rys. 1.4.B. – kobiety w wieku 41–60 lat) przedstawia najliczniejszą grupę wiekową, będącą prawdopodobnie rdzeniem produkcyjnym i organizacyjnym rodzinnych gospodarstw. Te kobiety często łączą obowiązki rolnicze z opiekunческими, a także coraz częściej przejmują zarządzanie formalne i organizacyjne. Największe zagęszczenie gmin o wysokim udziale tej grupy wiekowej występuje w województwach centralnych kraju: wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, wschodniej części mazowieckiego i części opolskiego. Trzecia mapa (rys. 1.4.C. – kobiety 61+) jest o tyle interesująca, że wskazuje gospodarstwa, z których część może podlegać już procesowi sukcesji, część zaś funkcjonować w logice „zamrożonego potencjału”, gdzie brak jest następstwa. Wysoki udział tej grupy obserwujemy zwłaszcza w regionach południowych i zachodnich. Ich znaczenie interpretacyjne różni się – na południu to efekt dezagraryzacji i niskiej rentowności gospodarstw (młode kobiety odchodzą z sektora), a na zachodzie widać sytuację odwrotną – starsze kobiety zostają w gospodarstwach o większej towarowości, a młodsze realizują się poza rolnictwem.

Analiza porównawcza map A i C sugeruje, że proces zastępowalności pokoleń może mieć zróżnicowaną dynamikę regionalną. W regionach zachodnich i centralnych mimo niskiego udziału kobiet w strukturze płci istnieje względna równowaga między młodymi a starszymi beneficjentkami. Na południu kraju sytuacja jest odwrotna – przeciętny udział młodych rolniczek (do 40 lat) wynosi około 5%, podczas gdy tych w wieku poprodukcyjnym (60+) przekracza 50%. Oznacza to, że co druga kobieta w systemie dopłat w tym regionie jest w wieku emerytalnym, a tylko jedna na 15 – w wieku mobilnym. Tego rodzaju struktura wieku stanowi wyraźny sygnał ostrzegawczy nie tylko dla polityki rolnej, lecz także dla polityki regionalnej. Wskazuje bowiem na konieczność zróżnicowania działań wspierających w zależności od profilu demograficznego

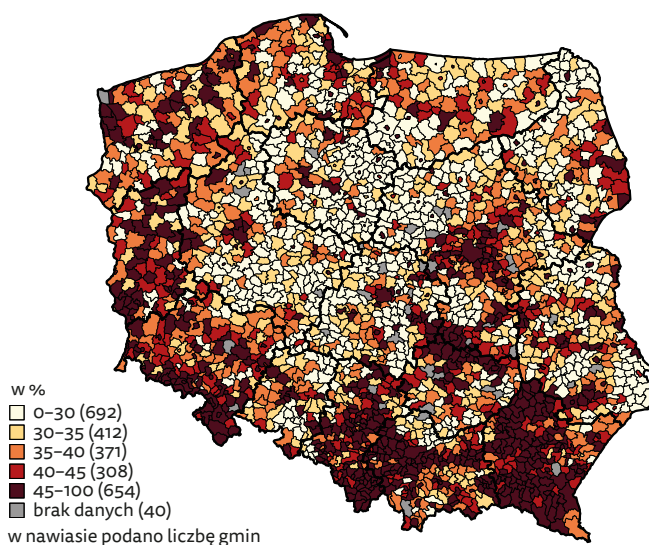
beneficjentów – od programów sukcesyjnych i edukacyjnych po działania promujące rolnictwo jako ścieżkę zawodową dla młodych kobiet. Brak reakcji może skutkować dalszym pogłębianiem się luk pokoleniowych i erozją potencjału gospodarstw rodzinnych prowadzonych przez kobiety.



A – do 40 lat



B – 41-60 lat



C – 61 lat i więcej

Rys. 1.4.

Struktura wieku kobiet wśród beneficjentów płatności bezpośrednich ze Wspólnej Polityki Rolnej

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ARiMR, kampania 2023.

Rolniczkę w rejestrach polskiej statystyki publicznej

O ile w polityce rolnej definicje mają charakter selekcyjny i zasadniczo służą do kwalifikowania wsparcia, o tyle w statystyce publicznej punkt ciężkości jest inny – podstawową jednostką obserwacji stanowi zwykle gospodarstwo rolne, a rolnik pojawia się jako jego „użytkownik/kierujący” oraz jako element zasobów pracy „rodzinna siła robocza”. Dwa podstawowe źródła danych to Powszechny Spis Rolny 2020 (PSR 2020) oraz badanie Zintegrowanych Statystyk Gospodarstw Rolnych (ZSGR 2023⁸). Oba operują zestawem definicji porządkujących, kto jest „kierującym”, kto „pracuje” i co uznaje się za pracę w gospodarstwie. Traktujemy je jako komplementarne punkty odniesienia: pierwszy jest spisem, drugi – badaniem cyklicznym, w którym gospodarstwa

⁸ Badanie Zintegrowane Statystyki Gospodarstw Rolnych (ZSGR) jest realizowane cyklicznie przez GUS jako element krajowego systemu statystyki rolnictwa oraz część europejskiego systemu statystycznego (Eurostat). W 2023 roku zostało przeprowadzone na terenie całego kraju od 1 czerwca do 14 sierpnia i miało charakter obowiązkowy dla objętych nim podmiotów.

osób fizycznych badano na próbie. Dlatego ewentualne rozbieżności interpretujemy jako kombinację różnic w sposobie pomiaru i doborze zbiorowości, ale inny jest także moment badania.

Szczególnie istotne (z perspektywy widzialności pracy kobiet) jest pojęcie rodzinnej siły roboczej, obejmujące pracę wykonywaną w gospodarstwie bez względu na formalny status własności. W materiałach metodologicznych PSR 2020 (GUS 2021) praca w gospodarstwie przy produkcji rolniczej obejmuje nie tylko czynności bezpośrednio produkcyjne (roślinne i zwierzęce) i utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze rolnej, lecz także „inne prace niezbędne przy prowadzeniu gospodarstwa” (zakup środków produkcji, sprzedaż produktów rolnych, magazynowanie, transport na potrzeby gospodarstwa, naprawy sprzętu rolniczego, organizację i zarządzanie pracą, sprawy urzędowe, prowadzenie rachunków, wypełnianie wniosków o dopłaty bezpośrednie itd.). Z definicji wyłączono m.in. prace związane z leśnictwem/łowiectwem/rybactwem, wykonywane w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, a także typowe czynności domowe (np. gotowanie, pranie, sprzątanie, opiekę nad dziećmi) oraz prace rolnicze wykonywane jako pomoc sąsiedzka na rzecz innego gospodarstwa. Zwykle zbiorowość pracujących w swoich gospodarstwach rolnych dzieli się na: 1) pracujących wyłącznie w swoim gospodarstwie; 2) pracujących głównie w swoim gospodarstwie i dodatkowo poza gospodarstwem; 3) pracujących głównie poza swoim gospodarstwem i dodatkowo w swoim gospodarstwie rolnym.

Przyjrzyjmy się zatem kilku dostępnym w BDL kategoriom danych z PSR 2020 i ZSGR 2023. Spis Rolny 2020 identyfikuje 1 030 219 „rolników” jako pracujących w gospodarstwach indywidualnych w badanym tygodniu według siedziby użytkownika, z czego 43% stanowią kobiety (450 476 os.). Ta miara pracujących dotyczy tych, którzy prowadzili działalność rolniczą w gospodarstwach rolnych w ciągu 12 miesięcy roku gospodarczego przed dniem spisu, czyli 1 czerwca 2020 roku, bez względu na liczbę godzin pracy w ciągu tygodnia. Dodatkowo zbadano bieżącą aktywność ekonomiczną użytkowników i członków ich rodzin, tj. wykonywanie/posiadanie pracy w ciągu tygodnia poprzedzającego dzień referencyjny spisu (od 26 maja do 1 czerwca 2020 roku) oraz łączenie pracy przy produkcji rolniczej z inną działalnością zarobkową (praca wyłączna lub główna).

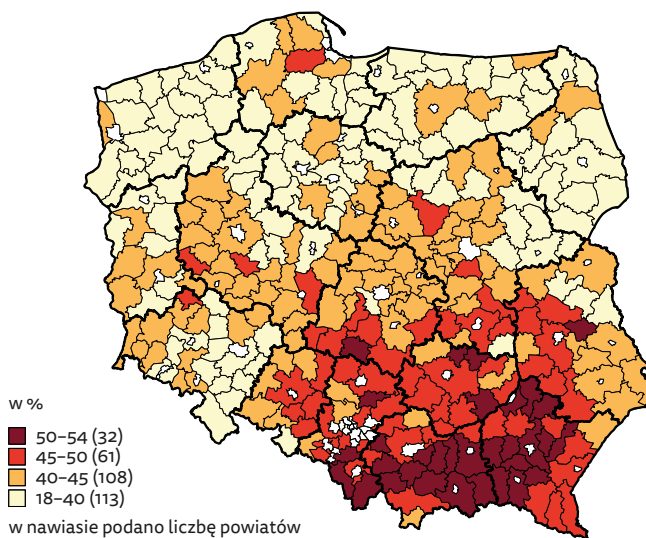
Osoba fizyczna wskazana jako użytkownik w PSR 2020⁹ to kategoria najbliższej rozumienia „rolnika” jako osoby przypisanej do gospodarstwa, ale nadal

⁹ W PSR 2020 „użytkownik gospodarstwa rolnego” to podmiot, który faktycznie użytkuje gospodarstwo rolne. Mogą to być osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna niemająca

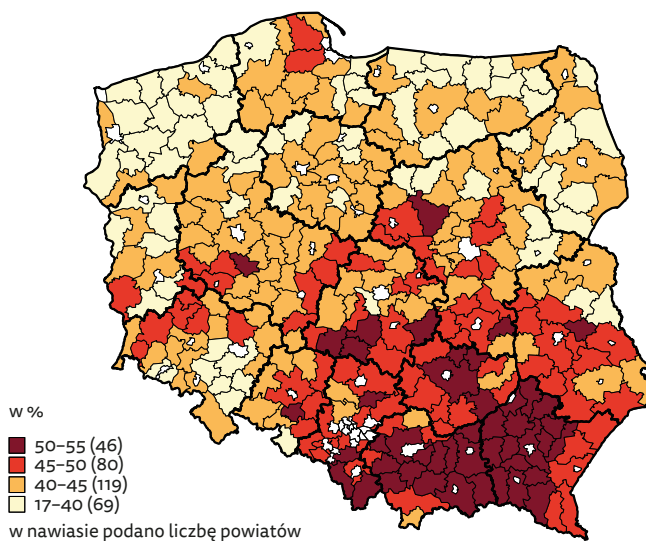
nietożsarna z „kierującym”, bo kierujący może być użytkownikiem albo inną osobą upoważnioną. W ogóle użytkowników gospodarstw rolnych pracujących wyłącznie w rolnictwie udział kobiet to 44% (426 798 os.), zaś udział kobiet „dwuzawodowych”, ale pracujących głównie w gospodarstwach – 31%. W województwach południowo-wschodnich jest niemal zachowany parytet płci wśród pracujących użytkowników gospodarstw rolnych. Kobiety jako użytkowniczkę pracujące w gospodarstwach rolnych (w tym pracujące wyłącznie w nich) dominują w strukturze płci w większości powiatów województw małopolskiego i podkarpackiego (rys. 1.5.). To obszar historycznie określany jako dawna Galicja (terytorium pozostające w XIX wieku pod zaborem austro-węgierskim). Ukształtowały się tam specyficzne warunki społeczno-gospodarcze, które przetrwały do dziś (Rosner, Stanny 2019). Rozdrobnienie agrarne, ugruntowane jeszcze w czasach zaborów, sprawiło, że gospodarstwa rolne często były samowystarczalne i miały charakter rodzinny, co wzmacniało udział kobiet w ich codziennym prowadzeniu (Michalska 2019). Region odznaczał się również stosunkowo gęstym zaludnieniem, a presja demograficzna prowadziła do silnej „dwuzawodowości” – członkowie gospodarstw, w tym kobiety, łączyli prace rolnicze z pozarolniczymi formami aktywności (Koryś, Tymiński 2022). Dziedzictwo kulturowe i społeczna rola kobiet na tych terenach – jako opiekunek gospodarstw w czasie migracji (zarobkowych, wojennych) mężczyzn – również przyczyniły się do ugruntowania ich obecności w praktykach rolniczych (Jezierski, Leszczyńska 2010). W rezultacie regiony dawnej Galicji zachowują do dziś relatywnie wysoki odsetek kobiet jako formalnych użytkowniczek gospodarstw rolnych.

Ponadto jest to nadal obszar o najwyższym rozdrobnieniu agrarnym w Polsce, a według *Monitoringu rozwoju obszarów wiejskich* (Stanny, Rosner, Komorowski 2023) ma najmniej korzystną ocenę sektora rolnego. Średni obszar gospodarstwa rolnego jest tam zbliżony do 3 ha, co oznacza, że gospodarstwa są cztery razy mniejsze niż przeciętnie w całym kraju. Co więcej, te małe gospodarstwa z reguły składają się z wielu niedużych, niegraniczających ze sobą działek. Takie nierentowne gospodarstwa pełnią głównie funkcje socjalne, a rodzinna siła robocza dywersyfikuje swoje źródła utrzymania. W lokalnej gospodarce tych obszarów wiejskich praca w rolnictwie traci na znaczeniu jako źródło utrzymania rodzin, a proces dezagraryzacji struktury

osobowości prawnej. Definicja podkreśla, że jest to niezależne od tego, czy użytkownik jest właścicielem, dzierżawcą, czy też użytkuje gospodarstwo z innego tytułu, a także niezależnie od tego, czy grunty gospodarstwa leżą w jednej, czy w kilku gminach.



A – pracujących ogółem



B – pracujących wyłącznie

Rys. 1.5.

Kobiety wśród ogółu pracujących użytkowników gospodarstw indywidualnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie PSR 2020 według siedziby użytkownika, BDL GUS.

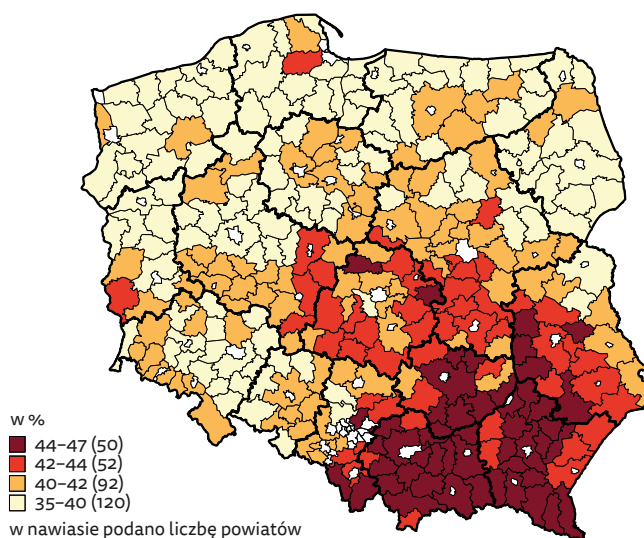
gospodarczej nie wiąże się z koncentracją ziemi, lecz często z zanikiem funkcji rolniczej. Jednak w tym regionie dynamika demograficzna jest relatywnie najkorzystniejsza, z dodatnim przyrostem naturalnym, który rekompensuje ubytki migracyjne (Stanny, Komorowski 2022). Dzięki stosunkowo gęstej sieci osadniczej upowszechnił się tam model codziennych dojazdów do pracy w mieście (Frenkel i in. 2020). Względnie wysoka gęstość zaludnienia (dwa razy wyższa niż przeciętnie w kraju) pozytywnie łączy się z poziomem dostępności przestrzennej gmin.

Dane PSR 2020 pozwalają przyjrzeć się rozkładowi przestrzennemu rodzinnej siły roboczej pracującej w indywidualnych gospodarstwach rolnych, a więc kategorii łączącej następujące grupy:

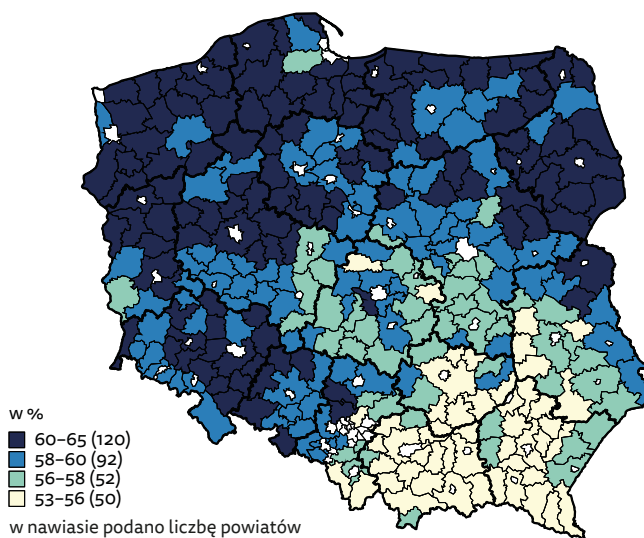
- użytkowników gospodarstw rolnych, bo użytkownicy są spisywani zawsze (bez względu na to, czy pracowali w gospodarstwach przy produkcji rolniczej, czy nie);
- osoby z rodzin użytkowników pracujące przy produkcji rolniczej, tj. współmałżonków użytkowników, którzy pozostają z nimi w formalnych związkach małżeńskich, albo partnerów/partnerki w przypadku związków niesformalizowanych, a także członków rodzin mieszkających z użytkownikami w dniu spisu oraz członków rodzin pracujących w gospodarstwach w trakcie 12 miesięcy przed spisem, ale niemieszkających z użytkownikami.

Tak zdefiniowana rodzinna siła robocza pracująca w rolnictwie indywidualnym to ponad 2,6 mln osób, co stanowi około 17% mieszkańców obszarów wiejskich. Mając na uwadze, że liczba aktywnych zawodowo osób w wieku 15 lat i więcej na wsi to 7 mln osób, zasób rodzinnej siły roboczej pracującej w indywidualnym rolnictwie wydaje się znaczny. Jednak należy pamiętać, że takie porównanie wymaga uwzględnienia danych o nakładach pracy użytkowników gospodarstw rolnych i członków ich rodzin (które też były badane w PSR 2020), gdyż osoby są kwalifikowane jako pracujące bez względu na liczbę godzin pracy w ciągu tygodnia.

Użytkownicy gospodarstw rolnych to blisko 40% zasobu ich rodzinnej siły roboczej, a osoby z rodzin użytkowników pracujące przy produkcji rolniczej to 60%. Struktura płci z kolei wskazuje, że w zasobie rodzinnej siły roboczej kobiety stanowią 42% (1 103 690 os.), a w każdym powiecie w kraju wystąpiła przewaga płci męskiej (por. rys. 1.6.). Najniższe udziały (do 40% kobiet) notują województwa północne i zachodnie, a najwyższe (powyżej 44%) – województwa południowo-wschodnie, a więc te, w których najwyższy jest również udział pracujących użytkowniczek gospodarstw rolnych. Te rozkłady są ze sobą istotnie i silnie powiązane (siła korelacji wynosi 0,87).



A – kobiety



B – mężczyźni

Rys. 1.6.

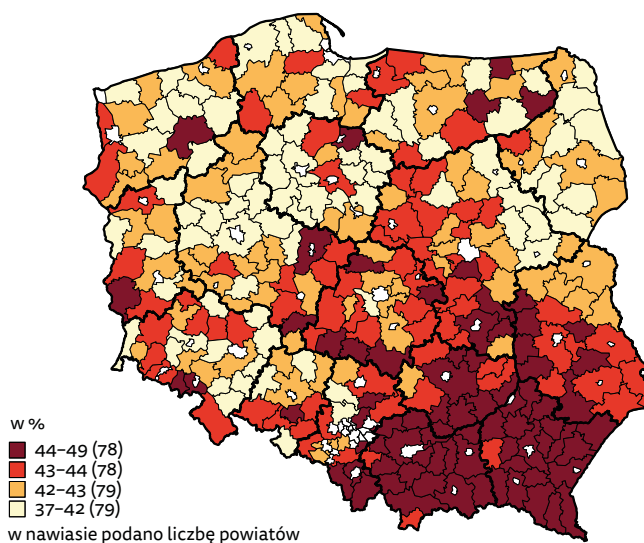
Kobiety i mężczyźni pracujący jako rodzinna siła robocza w gospodarstwach indywidualnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie PSR 2020 według siedzib użytkowników, BDL GUS.

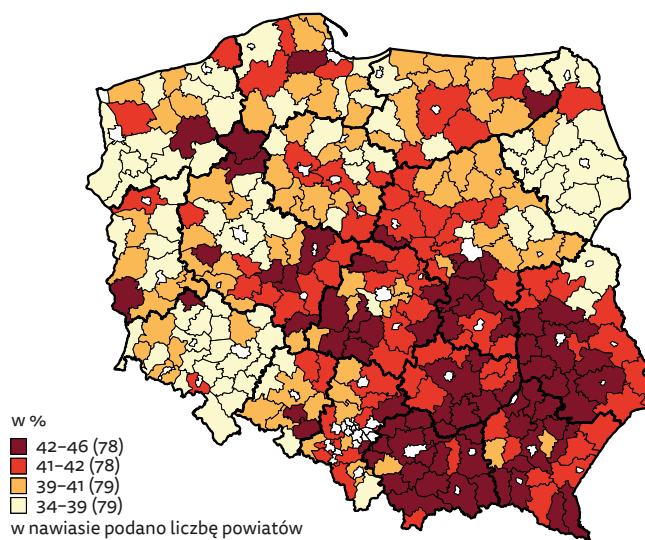
Kiedy jednak ograniczymy omawianą kategorię rodzinnej siły roboczej do wielkości obszarowej gospodarstwa wynoszącej 15 ha i więcej, rozkład przestrzenny jest zupełnie inny (por. rys. 1.7.D.). Analizowana populacja kobiet zmniejsza się do zbioru 180 tys. i stanowi zaledwie 16% wszystkich kobiet pracujących w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Podstawowa prawidłowość, jaką można zaobserwować, to zdecydowanie najmniejszy udział kobiet w województwach zachodnich (zachodniopomorskim, lubuskim i dolnośląskim), w których struktura agrarna rolnictwa jest najkorzystniejsza w Polsce. Jednocześnie są to regiony o względnie zdywersyfikowanej strukturze lokalnej gospodarki, co potwierdza stosunkowo korzystna ocena rozwoju funkcji pozarolniczych w *Monitoringu rozwoju obszarów wiejskich* (Stanny, Rosner, Komorowski 2023), wynikająca z ponadprzeciętnej przedsiębiorczości mieszkańców i jednocześnie relatywnie niskiego udziału usług publicznych w strukturze podmiotów gospodarczych. Lokalna wielofunkcyjna gospodarka stwarza zatem możliwości pracy poza rolnictwem, z czego korzystają częściej kobiety wychodzące z rolnictwa, co determinuje ich mniejszy udział w stanie rodzinnej siły roboczej. Pamiętając o tym, że postęp technologiczny w rolnictwie sukcesywnie zmniejsza zapotrzebowanie na siłę roboczą, interpretujemy to zjawisko korzystnie. Z kolei tam, gdzie lokalna gospodarka nie jest zdywersyfikowana, a tym samym rynek pracy pozarolniczej okazuje się wąski, stopień zbędności siły roboczej w rolnictwie jest wyższy (Frenkel 2007; Dryjerska 2018)¹⁰. Dotyczy to częściej obszarów wiejskich położonych na styku województw (peryferia regionalne). Tu także, jak można odczytać z mapy (rys. 1.7.), udział kobiet pracujących w gospodarstwach względnie dużych jest największy, choć nigdzie nie przekracza 50%, przy średniej dla Polski wynoszącej 38%. Analizując przekrój struktury obszarowej według grup wielkości (rys. 1.8.), odnotowujemy, że im wyższy przeciętny obszar gospodarstwa rolnego, tym mniejszy udział kobiet pracujących w rolnictwie.

O znacznie mniejszym udziale kobiet niż mężczyzn w krajowym rolnictwie świadczą również dane z ostatniego spisu rolnego o nakładach pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych w Polsce. W 2020 roku nakłady pracy kobiet będących użytkowniczkami gospodarstw bądź członkiniami rodzin w tzw. rocznych jednostkach pracy (AWU – *Annual Work Unit*) wynosiły

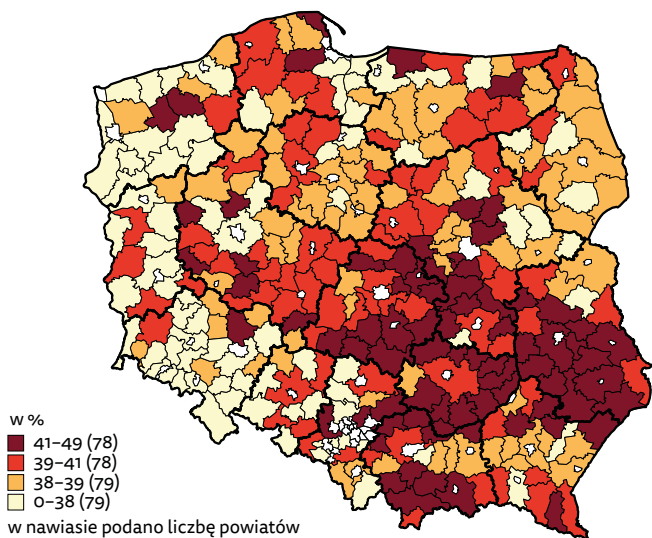
¹⁰ Ostatnie badania na temat zbędności siły roboczej w gospodarstwach rolnych GUS przeprowadził podczas PSR 1996. Próby oszacowania skali zjawiska nie są podejmowane często (Kołodziejczak, Wysocki 2013).



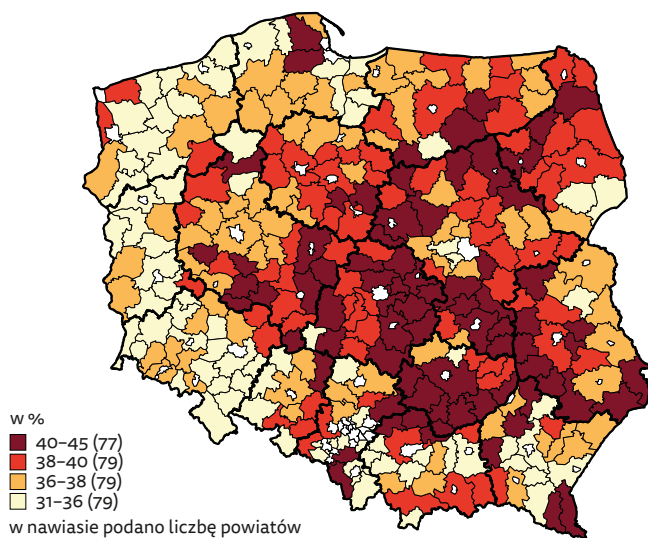
A – 1-5 ha



B – 5-10 ha



C – 10–15 ha

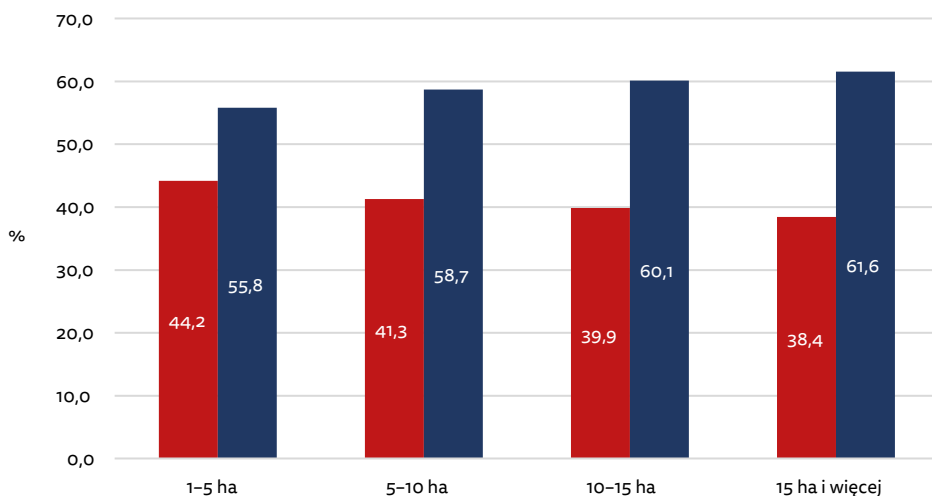


D – 15 ha i więcej

Rys. 1.7.

Kobiety wśród ogółu pracujących jako rodzinna siła robocza według wielkości obszarowej indywidualnych gospodarstw rolnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie PSR 2020 według siedzib użytkowników, BDL GUS.

**Rys. 1.8.**

Proporcja płci rodzinnej siły roboczej w indywidualnych gospodarstwach rolnych według struktury obszarowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie PSR 2020 według siedzib użytkowników, BDL GUS.

497 tys. AWU (39% całkowitych nakładów pracy) (PSR 2020). Kobiety, będące względnie rzadziej osobami kierującymi gospodarstwami rolnymi, które z reguły są najbardziej zawodowo zaangażowane w ich funkcjonowanie, świadczą częściej pracę na rzecz gospodarstw w niepełnym wymiarze czasu pracy jako współmałżonki, członkinie rodzin głównych użytkowników gospodarstw (PSR 2020).

W wieloznaczonej kategorii „rolnika”/„rolniczki” statystyka publiczna posługuje się jeszcze jedną kategorią – osoby kierujące gospodarstwem rolnym. Jest to kategoria szczególnie użyteczna analitycznie, ponieważ odnosi się nie tyle do własności czy formalnego statusu, ile do realnej odpowiedzialności za decyzje produkcyjne i organizację procesu gospodarowania. W PSR 2020 „kierujący” to pełnoletnia osoba fizyczna upoważniona przez właściciela/użytkownika gospodarstwa do podejmowania oraz nadzorowania lub wykonywania decyzji bezpośrednio związanych z procesami produkcyjnymi. Sprawdźmy zatem, jaki jest odsetek kobiet wśród kierujących oraz jak wygląda struktura stażu kierowania w obrębie populacji kobiet i mężczyzn według PSR 2020, a następnie porównajmy wyniki z podobnym badaniem

Zintegrowanych Statystyk Gospodarstw Rolnych (ZSGR 2023)¹¹. Rezultaty będziemy interpretować na dwa sposoby:

- odsetek kobiet wśród ogółu kierujących (kobiety / kobiety + mężczyźni), który mówi o udziale kobiet w „funkcji kierującej”;
- struktura stażu w obrębie kobiet (np. udział kobiet mających 21 lat i więcej stażu wśród wszystkich kobiet kierujących gospodarstwami rolnymi), która pokazuje, jak rozkłada się doświadczenie kierowania wewnątrz populacji kobiet.

Według PSR 2020 udział kobiet kierujących indywidualnymi gospodarstwami rolnymi wynosi 34,6% (453 973 os.), ale gdy ograniczymy kategorię do użytkowników kierujących gospodarstwami, to otrzymamy 29% (300 570 os.). Ta nominalna różnica (30% więcej w pierwszej grupie) ma znaczenie analityczne – wskazuje, że wiele kobiet pełniących funkcję kierującą nie jest jednocześnie użytkowniczkami gospodarstw w sensie statystycznym. Innymi słowy: co trzecia kobieta kierująca gospodarstwem to osoba wyznaczona do tego mimo czasami braku statusu użytkownika, co już na poziomie spisu potwierdza wrażliwość „liczenia rolniczek” na definicję jednostki, jak i jej formalną rolę, a jednocześnie wskazuje, jak często kobieta pełni istotniejszą funkcję w gospodarstwie (kierowniczą) niż funkcja jego członka.

Według drugiego źródła – ZSGR 2023 – kobiety w skali kraju stanowiły 32,8% ogółu kierujących gospodarstwami rolnymi, a miały udział wyższy niż w spisowym wariantcie „użytkowniczy”, lecz mieszczący się pomiędzy dwiema spisowymi „systematykami” (29% i 34,6%). Jednocześnie układ regionalny w ZSGR 2023 w dużej mierze potwierdza wzór z PSR: najwyższy udział kobiet kierujących gospodarstwami odnotowano w województwach małopolskim (37,1%), śląskim (36,6%) i podkarpackim (35,7%), a najniższy – w pomorskim (27,8%) oraz podlaskim (28,5%). Zatem zarówno w spisie, jak i w badaniu cyklicznym regiony południowe i południowo-wschodnie pozostają obszarami relatywnie wyższej „widzialności” kobiet w roli kierujących gospodarstwami.

W danych widoczna jest także zależność między udziałem płci a stażem kierowania gospodarstwem (wariant „użytkownicy”). Według PSR 2020 kobiety relatywnie częściej występują wśród osób z krótszym stażem kierowania: w grupie 0–5 lat stanowią 33% kierujących, a w podgrupie do roku – 35%.

¹¹ W sensie definicyjnym zarówno PSR 2020, jak i ZSGR 2023 opierają się na rozumieniu „kierującego gospodarstwem” jako osoby odpowiedzialnej za decyzje bezpośrednio związane z procesami produkcyjnymi (*farm manager*).

Wśród kierujących 6–10 lat kobiety stanowią 32%, a w grupie 11–15 lat – 33%. Następnie ich udział spada: wśród kierujących 16–20 lat wynosi 31%, a najniższy jest w grupie 21 lat i więcej (26%). Oznacza to, że w danych spisowych kobiety częściej pojawiają się wśród „nowszych” kierujących, a w grupie osób o najdłuższym stażu ich udział jest wyraźnie niższy.

Tab. 1.1.

Struktura stażu pracy kierowników gospodarstw rolnych według płci

Staż pracy	Kobiety (%) PSR	Kobiety (%) ZSGR	Mężczyźni (%) PSR	Mężczyźni (%) ZSGR
0–5 lat	17,1	14,1	14,3	11,7
w tym do roku	3,6	2,3	2,8	1,6
6–10	13,7	15,2	11,9	13
11–15	13,3	12,7	11,1	11,5
16–20	15,4	13,2	14,2	12,1
21 i więcej lat	40,4	44,8	48,5	51,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PSR 2020 (Kierujący w gospodarstwach rolnych według okresu kierowania i płci, BDL, GUS) oraz ZSGR 2023 (Kierujący w gospodarstwach rolnych według okresu kierowania i płci, BDL, GUS).

Tę obserwację uzupełnia analiza struktury stażu w obrębie samej populacji kobiet kierujących gospodarstwami (por. tab. 1.1.). W PSR 2020 najliczniejszą kategorią są kobiety z doświadczeniem przekraczającym 21 lat – stanowią one 40,4% wszystkich kobiet kierujących gospodarstwami. Relatywnie mniej kobiet występuje w krótszych przedziałach stażowych: 13,5% kieruje gospodarstwami od 1 do 5 lat, a 3,6% – mniej niż rok. Taka struktura może wskazywać na dwa zjawiska: z jednej strony na stabilność w obsadzie roli kierowniczej (znaczna część kobiet długo pełni tę funkcję), a z drugiej – na ograniczony dopływ nowych kobiet do tej roli, co może sygnalizować trudności w sukcesji lub ograniczoną obecność młodsze pokolenia kobiet w rolnictwie.

Dla porównania mężczyźni jeszcze wyraźniej dominują w kategorii o najdłuższym stażu – aż 48,5% z nich kieruje gospodarstwami 21 lat i dłużej. W średnich przedziałach odsetki są nieznacznie niższe niż u kobiet. Udział mężczyzn z doświadczeniem do 5 lat jest zbliżony do udziału kobiet. Wskazuje to na silniejszą obecność mężczyzn w długoterminowym zarządzaniu gospodarstwami, co może wynikać z bardziej stabilnego statusu własnościowego oraz wcześniejszego rozpoczęcia kariery rolniczej.

W ZSGR 2023 widoczna jest kontynuacja tych trendów, ale zauważa się mniejszy udział w grupach młodszych stażem na rzecz większego udziału w grupie najstarszej stażem. Kobiety kierujące gospodarstwami ponad 21 lat stanowią aż 44,8%. Udział kobiet z doświadczeniem sięgającym 11–20 lat wynosi około 13%. Kobiety kierujące gospodarstwami od 1 do 5 lat stanowią 12,7% tej populacji, a tylko 2,3% z nich sprawuje funkcję kierowniczą krócej niż rok. Udział kobiet z najkrótszym stażem zmniejszył się zatem w porównaniu do PSR 2020, co potwierdza obserwację o małym dopływie nowych kobiet do funkcji zarządczej w gospodarstwach. O ile długoletnie doświadczenie można uznać za wyraz stabilności, o tyle niski udział nowych kobiet w tej roli może być wyzwaniem dla odnowy generacyjnej i większego zaangażowania kobiet w rolnictwo na wczesnym etapie życia zawodowego.

W przypadku mężczyzn w ZSGR 2023 udział osób z najdłuższym stażem kierowania (ponad 21 lat) wynosi aż 51,8%, czyli o 7 punktów procentowych więcej niż wśród kobiet. Mężczyźni są też nieco rzadziej niż kobiety obecni w kategoriach krótkiego stażu, choć jest ich nominalnie niemal dwa razy więcej. Równocześnie częściej niż kobiety kierują gospodarstwami od 16 do 20 lat (16,6% wobec 13,2%). Wskazuje to nie tylko na większą ciągłość, lecz także na wcześniejsze rozpoczęcie pełnienia funkcji zarządczej, co może być efektem obowiązujących wzorców sukcesji i silniej zakorzenionej roli mężczyzn jako „gospodarzy”.

Uogólniając, zarówno w PSR 2020, jak i ZSGR 2023 widoczna jest silna koncentracja kobiet kierujących gospodarstwami w starszych kohortach stażowych. Kobiety rzadziej niż mężczyźni są obecne w najdłuższych okresach kierowania, ale też relatywnie częściej pojawiają się wśród nowych kierujących – co może odzwierciedlać specyficzny mechanizm sukcesji, w którym formalnie przejmują one gospodarstwa dopiero w późniejszym wieku (np. jako wdowy). Jednak ogólny niski udział nowych kobiet w roli kierujących gospodarstwami potwierdza obserwowaną lukę pokoleniową oraz potrzebę wsparcia instytucjonalnego dla młodszych kobiet podejmujących aktywność w rolnictwie.

Z kolei PSR 2020 pozwolił uchwycić wrażliwość udziału kobiet kierujących gospodarstwami na definicję populacji odniesienia (systematykę gospodarstw), wskazując na istotną rozbieżność między rolą kierowniczą a formalną „widzialnością” instytucjonalną – liczba kobiet ujętych jako kierujące gospodarstwami jest wyraźnie wyższa niż liczba tych, które występują jako użytkowniczki kierujące gospodarstwami. Oznacza to, że kobiety częściej pełniły funkcję kierowniczą, niż są zarejestrowane jako formalne podmioty

użytkowania gospodarstw (różnica rzędu około 30%). Łącznie stanowi to ważne tło dla dalszych analiz sprawczości rolniczek w gospodarstwach rodzinnych (rozdz. 3.), zwłaszcza w zakresie relacji między formalnie przypisaną rolą „kierującą” a realnym zakresem współdecydowania i podziału odpowiedzialności w codziennym funkcjonowaniu gospodarstwa.

Wykształcenie rolniczek

Struktura wykształcenia osób kierujących indywidualnymi gospodarstwami rolnymi wyraźnie różnicuje się według płci, a wzorec ten jest spójny zarówno w danych PSR 2020, jak i w nowszym badaniu ZSGR 2023 (por. tab. 1.2.). Według PSR 2020 kobiety stanowią 29% ogółu kierujących gospodarstwami (300 570 kobiet wobec 729 527 mężczyzn), zaś wśród kierujących z wykształceniem wyższym ich udział jest znacznie większy: 42% (kobiety – 79 281, mężczyźni – 110 013). Według ZSGR kobiety stanowią już 33% kierujących gospodarstwami (kobiety – 402 858, mężczyźni – 822 882), a w grupie kierujących z wykształceniem wyższym kobiety to 44% (kobiety – 102 760, mężczyźni – 129 847). Wśród kobiet kierujących gospodarstwami dominuje wykształcenie ogólne średnie i wyższe, przy czym udział tych z wykształceniem wyższym jest

Tab. 1.2.

Struktura wykształcenia kierowników gospodarstw rolnych według płci

Poziom wykształcenia	Kobiety (%) PSR	Kobiety (%) ZSGR	Mężczyźni (%) PSR	Mężczyźni (%) ZSGR
Poziom wykształcenia ogólnie				
Wyższe	26,8	25,5	15,3	15,8
Średnie	41,7	42,6	38,1	38,7
Zawodowe	21,8	24,6	36,5	37,1
Podstawowe	9,8	7,3	10,1	8,4
Poziom wykształcenia rolniczego				
Wyższe rolnicze	11,7	11,5	8,4	9,0
Średnie rolnicze	35,1	37,5	35,0	32,6
Zawodowe rolnicze	16,9	19,6	25,7	25,7
Kursy rolnicze (kwalifikacyjne)	36,3	31,5	36,3	32,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PSR 2020 (Kierujący w gospodarstwach rolnych według poziomu wykształcenia ogólnego, rolniczego i płci, BDL, GUS) oraz ZSGR 2023 (Kierujący w gospodarstwach rolnych według poziomu wykształcenia ogólnego, rolniczego i płci, BDL, GUS).

wyraźnie większy niż w populacji mężczyzn. Więcej niż co czwarta rolniczka kierująca gospodarstwem ukończyła studia wyższe, podczas gdy wśród mężczyzn wskaźnik ten wynosi około 15%. Odwrotną relację obserwujemy w przypadku wykształcenia zawodowego, gdzie dominuje profil męski (ponad jedna trzecia); kobiety rzadziej obierają tę ścieżkę. Wykształcenie średnie stanowi najlichnieszą kategorię w obu grupach płciowych i utrzymuje się na poziomie około 40%. Można więc mówić o względnej równowadze edukacyjnej, z dwiema wyraźnymi liniami podziału: kobiety częściej wybierają wykształcenie ogólne i kontynuują naukę na poziomie wyższym, podczas gdy mężczyźni częściej pozostają w systemach zawodowym i technicznym. Mężczyźni częściej niż kobiety legitymują się też formalnym wykształceniem rolniczym – zarówno na poziomie zasadniczym, jak i średnim zawodowym.

Porównanie wykształcenia rolniczego i braku wykształcenia rolniczego pokazuje istotną różnicę płciową. Wśród kobiet kierujących gospodarstwami brak formalnego wykształcenia rolniczego jest zjawiskiem częstszym. Według PSR 2020 tylko 21% ma wykształcenie branżowe (90 726 kobiet i 346 568 mężczyzn), zaś wśród mężczyzn posiadanie wykształcenia rolniczego pozostaje dominującym wzorcem. Jednocześnie dane ZSGR 2023 sugerują stopniowy wzrost udziału kobiet z wykształceniem rolniczym (24%), co może świadczyć o powolnym przesuwaniu się ich ścieżek edukacyjnych w stronę bardziej sformalizowanych kompetencji branżowych (głównie na poziomie wykształcenia średniego i zawodowego) – choć nadal nie niweluje to różnic względem mężczyzn. Różnice w strukturze wykształcenia wskazują, że kobiety częściej wnoszą do zarządzania gospodarstwem kapitał edukacyjny o charakterze ogólnym (administracyjnym, organizacyjnym, menedżerskim), a mężczyźni częściej legitymują się kapitałem *stricto* rolniczym i technologicznym.

Różnice regionalne w strukturze wykształcenia kobiet kierujących gospodarstwami rolnymi – zarówno ogólnego, jak i rolniczego – są wyraźne i odzwierciedlają szersze wzorce społeczno-gospodarcze związane z charakterem rolnictwa w poszczególnych częściach kraju. Najwyższy udział kobiet z wykształceniem wyższym ogólnym obserwuje się w centralnej i północno-zachodniej Polsce, zwłaszcza w województwach wielkopolskim, kujawsko-pomorskim i pomorskim. To regiony, w których gospodarstwa rolne relatywnie często czerpią ponad 50% dochodu z rolnictwa, a tym samym mają większy potencjał ekonomiczny, co może sprzyjać aktywniejszemu uczestnictwu kobiet w formalnych strukturach zarządzania gospodarstwami. Te same regiony odznaczają się relatywnie większym udziałem kobiet posiadających rolnicze wykształcenie średnie lub wyższe, co może świadczyć o ich większej integracji

z systemem edukacji branżowej w miejscach, gdzie gospodarstwa mają wyraźne znaczenie produkcyjne i instytucjonalne.

Zupełnie inny obraz dotyczy południowej i południowo-wschodniej Polski (województw podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i lubelskiego), gdzie obserwuje się wysoki udział kobiet kierujących gospodarstwami, ale jednocześnie znacznie niższy poziom ich formalnych kwalifikacji rolniczych. W tych regionach kobiety częściej deklarują wykształcenie podstawowe lub zawodowe niezwiązane z rolnictwem, a jeśli mają kwalifikacje branżowe, to często w rezultacie kursów. W praktyce może to oznaczać, że kobiety w tych regionach częściej przejmują funkcje kierownicze w gospodarstwach w wyniku dziedziczenia ról, doświadczenia praktycznego lub sytuacji rodzinnej (np. wdowieństwo), a nie w efekcie formalnego przygotowania zawodowego.

Z kolei w województwach zachodnich i północnych (zachodniopomorskim, lubuskim, częściowo dolnośląskim i opolskim), mimo że ogólny udział kobiet wśród kierujących gospodarstwami jest mniejszy niż na południu, to znacznie częściej legitymują się one wykształceniem rolniczym – średnim lub kursowym. Dane z PSR 2020 i ZSGR 2023 jednoznacznie potwierdzają tę prawidłowość: w województwach wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, zachodniopomorskim i opolskim notuje się najwyższe odsetki kobiet kierujących gospodarstwami z kwalifikacjami rolniczymi (nawet ponad 40%). Odwrotna sytuacja występuje w województwach podkarpackim, małopolskim oraz świętokrzyskim, w których wartości te nie przekraczają 25%. Taka oś regionalna jest spójna w obu źródłach danych (PSR 2020 i ZSGR 2023) i zaskakująco stabilna – nawet jeśli konkretne miejsca poszczególnych województw w rankingu się zmieniają. Można więc mówić o trwałym wzorcu: południe = więcej kobiet kierujących gospodarstwami, ale zachód/północ = wyższe kwalifikacje rolnicze wśród kobiet kierujących gospodarstwami.

Zróżnicowanie wykształcenia kobiet kierujących gospodarstwami niesie istotne konsekwencje dla analizy ich sprawczości, relacji instytucjonalnych oraz potencjału modernizacyjnego w rolnictwie. W regionach o większych, towarowych gospodarstwach, w których rolnictwo podlega silnym wymogom instytucjonalnym, kobiety kierujące gospodarstwami częściej mają wykształcenie branżowe – średnie lub wyższe – które pełni tu funkcję użytkową, a w regionach o rozdrobnionej strukturze agrarnej funkcja ta bywa częściej efektem dziedziczenia ról, doświadczenia lub sytuacji rodzinnej, zaś wykształcenie rolnicze występuje rzadziej. Jednocześnie zauważalny jest wyraźny kapitał edukacyjny kobiet w obszarze wykształcenia ogólnego, zwłaszcza średniego i wyższego. Może on stanowić istotny zasób w działaniach

organizacyjno-administracyjnych, takich jak obsługa wniosków, dokumentacja, planowanie czy kontakt z instytucjami wdrażającymi instrumenty WPR. Rośnie znaczenie kompetencji proceduralnych i cyfrowych, co wzmacnia pozycję kobiet dobrze przygotowanych edukacyjnie, nawet jeśli nie mają one formalnego wykształcenia rolniczego. W ten sposób wykształcenie kobiet częściej „pracuje” w sferze zarządzania, podczas gdy formalna legitymizacja rolnicza pozostaje silniej zakotwiczona w tradycyjnych branżowych ścieżkach edukacyjnych, częściej dostępnych lub wybieranych przez mężczyzn.

* * *

W świetle powyższej analizy pytanie o „liczbę rolniczek” okazuje się znacznie bardziej złożone, niż mogłoby się wydawać. Nie istnieje oczywista odpowiedź – liczba rolniczek zależy bowiem od przyjętej definicji: czy chodzi o kobiety kierujące gospodarstwami, czy o kobiety pracujące jako rodzinna siła robocza, czy o kobiety ubezpieczone w KRUS, czy też o beneficjentki systemów wsparcia. Każdy z tych wskaźników mówi o innym aspekcie obecności kobiet w rolnictwie, za to żaden nie wyczerpuje całości zjawiska. Co więcej, sama natura gospodarstwa rolnego jako przestrzeni jednocześnie pracy, życia rodzinnego i przekazu międzypokoleniowego powoduje, że kobiety odgrywają w nim wiele ról jednocześnie – często niewidocznych w rejestrach instytucjonalnych. Zarówno definicje statystyczne, jak i kategorie prawne czy administracyjne ujmują kobiety w rolnictwie fragmentarycznie, opierając się zwykle na jednej funkcji lub statusie formalnym. Tymczasem praktyka życia codziennego w gospodarstwie ma znacznie bardziej złożony obraz, w którym rola kobiet wykracza poza ramy jednowymiarowych klasyfikacji.

Jak pokazują klasyczne ujęcia socjologiczne (Gałęski 1963; Halamska 2000, 2021), rolnictwo w Polsce – a zwłaszcza gospodarstwa rodzinne – nie jest jedynie sektorem produkcji, lecz także specyficzną formą życia społecznego, o silnie zakorzenionych tradycjach kulturowych, normach i rolach społecznych. W takim ujęciu obecność kobiet w rolnictwie powinna być analizowana zarówno przez pryzmat formalnych rejestrów, jak i w kontekście społecznej organizacji gospodarstw, wzorów sprawczości, relacji rodzinnych oraz dostępu do zasobów i instytucji. Dane przedstawione w tym rozdziale pokazują, „ile” jest rolniczek, ale przede wszystkim unaoczniają, jak różnorodna i dynamiczna okazuje się ich obecność w strukturze polskiego rolnictwa (zależnie od regionu, wieku, stażu kierowania gospodarstwami, poziomu wykształcenia oraz charakteru lokalnej gospodarki). To wszystko potwierdza konieczność prowadzenia

dalszych, pogłębionych badań, które uwzględnią zarówno dane ilościowe, jak i jakościowe ujęcie roli kobiet w rolnictwie – z naciskiem na ich sprawczość, wpływ decyzyjny i podmiotowość w ramach rodzinnych gospodarstw rolnych.

1.2. Rolniczki w statystyce – perspektywy globalna i europejska

Kobiety stanowią nieodłączną część globalnego systemu żywnościowego – jako zarówno pracownice, jak i decydentki w gospodarstwach rolnych (Bock i Shortall [red.] 2016). Jednak pomimo istotnego wkładu ich obecność w rolnictwie jest często niedoszacowana, marginalizowana lub zniekształcana przez ograniczenia definicyjne i statystyczne. W literaturze międzynarodowej coraz częściej podkreśla się, że na pytanie: „Ile jest rolniczek?” nie można odpowiedzieć bez wskazania, według jakiego porządku definicyjnego zostało ono zadane – czy chodzi o kobiety formalnie kierujące gospodarstwami, pracujące w gospodarstwach rodzinnych, będące beneficjentkami systemów wsparcia, czy też objęte systemem ubezpieczeniowym.

Według danych FAO (2023) kobiety globalnie stanowią około 36% osób pracujących w rolnictwie (*agrifood systems*), przy czym wskaźnik ten jest znacząco zróżnicowany regionalnie – w krajach Afryki Subsaharyjskiej i Azji Południowo-Wschodniej sięga nawet 43%, a w Europie i Ameryce Północnej wynosi około 30% (por. tab. 1.3.). Wcześniejsze szacunki – szczególnie dla krajów rozwijających się – wskazywały na udział sięgający 41–43% (FAO 2011; World Bank 2008), co pokazuje różnice wynikające z metodologii i zakresu geograficznego analiz.

Tab. 1.3.

Udział kobiet i mężczyzn w całkowitym zatrudnieniu w systemach rolno-spożywczych w 2019 roku

Region	Kobiety (%)	Mężczyźni (%)
Świat	36	64
Afryka Subsaharyjska	43	57
Azja Południowo-Wschodnia	41	59
Ameryka Południowa i Karaiby	27	73
Oceania	35	65
Centralna i południowa Azja	26	74
Północna Afryka	24	76
Ameryka Północna i Europa	30	70

Źródło: Food and Agriculture Organization of the United Nations. (2023). *The Status of Women in Agri-food Systems* (Figure 2.2, p. 28). FAO, Rome.

FAO w raporcie *The Status of Women in Agrifood Systems* (2023) podkreśla, że kobiety wykonują znaczną część pracy w sektorze rolno-spożywczym, lecz są mniej widoczne jako właścicielki ziemi, decydentki i beneficjentki inwestycji. Ich ograniczony dostęp do zasobów – ziemi, kapitału, wiedzy technicznej – skutkuje niższymi dochodami i mniejszym wpływem na decyzje strategiczne w gospodarstwach. W globalnym ujęciu kobiety pracujące w rolnictwie uzyskują średnio o 18,5% niższe dochody niż mężczyźni, nawet przy podobnych nakładach pracy (FAO 2023). Obrazowo rzecz ujmując, kobiety w rolnictwie globalnie zarabiają 78 centów na każdego dolara zarobionego przez mężczyzn (FAO 2023). Taka rzeczywistość płacowa nie wynika jedynie z różnic w dostępie do zasobów produkcyjnych, lecz także z faktu, że kobiety wykonują znacznie więcej nieodpłatnej pracy opiekuńczej – nawet trzy razy tyle co mężczyźni – co ogranicza ich czas, mobilność i możliwości ekonomiczne. FAO podkreśla również, że wyrównanie dostępu kobiet do zasobów i usług mogłoby zwiększyć ich produktywność nawet o 20–30% i przynieść wymierne efekty zarówno dla nich samych, jak i dla całych systemów żywnościowych. Jednak praca kobiet nadal w dużej mierze pozostaje niewidoczna w statystykach rolnych i nie jest adekwatnie uwzględniana w projektowaniu polityk publicznych. Brakuje też wystarczających danych rozdzielonych według płci, co utrudnia diagnozę i przeciwdziałanie nierównościom.

Kobiety i dziewczęta – także w społecznościach wiejskich – ponoszą większość ciężaru codziennej troski o dom, dzieci i osoby starsze, co ogranicza ich możliwości podejmowania działań ekonomicznych, edukacyjnych oraz inwestycyjnych. Organizacja pozarządowa Oxfam szacuje (2020), że wartość tej pracy wynosi co najmniej 10,8 bln dolarów rocznie, co odpowiada ponadtrzykrotnej wartości globalnego sektora technologii informatycznych. To praca codzienna, powtarzalna i fundamentalna dla funkcjonowania gospodarstw domowych i lokalnych społeczności, zwłaszcza na terenach wiejskich. Jednak jej nieformalny charakter i silne zakorzenienie w tradycyjnych rolach płciowych powodują, że nie przekłada się na uznanie instytucjonalne ani dostęp do zabezpieczeń społecznych. W kontekście rolnictwa oznacza to, że kobiety mimo realnego wkładu w funkcjonowanie gospodarstw często pozostają niewidzialne w kategoriach formalnych – jako kierujące gospodarstwami, beneficjentki czy partnerki instytucjonalne. Te obciążenia strukturalne stanowią istotne tło dla zrozumienia zarówno obecności kobiet w rolnictwie, jak i ograniczeń ich sprawczości w sferach produkcyjnej i decyzyjnej.

W rolnictwie Unii Europejskiej kobiety pozostają mniejszością wśród osób kierujących gospodarstwami, choć ich udział stopniowo rośnie. W 2020 roku

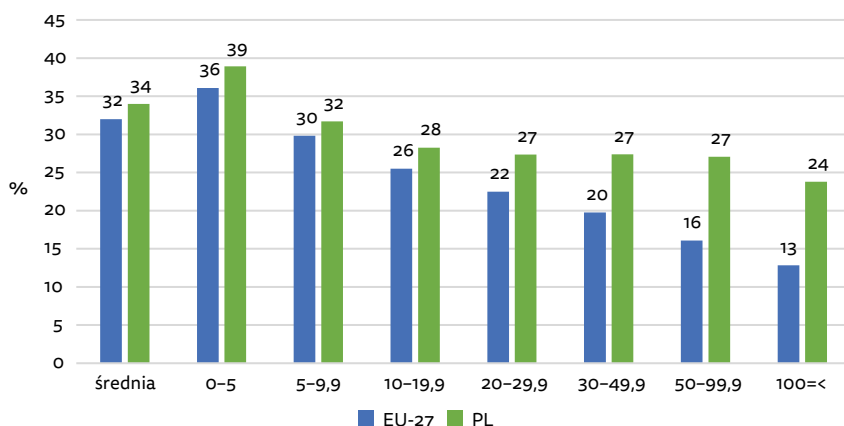
To zróżnicowanie może wynikać z kilku nakładających się na siebie czynników: po pierwsze, ze struktur demograficznej i rodzinnej – w krajach o większym udziale małych gospodarstw rodzinnych kobiety częściej obejmują formalne kierownictwo, zwłaszcza po śmierci partnerów lub w przypadku migracji mężczyzn (Shortall 2002); po drugie, z modelu gospodarowania – w krajach Europy Zachodniej dominują większe, często uprzemysłowione gospodarstwa, zarządzane w sposób sformalizowany, co może utrudniać kobietom dostęp do roli kierujących nimi (Fertő, Bojnec 2025); po trzecie, z czynników społeczno-kulturowych – normy płci, oczekiwania wobec ról kobiet i mężczyzn, a także dostęp do edukacji i doradztwa rolniczego wpływają na aktywność zawodową kobiet w rolnictwie (Akello, Brunori 2025).

Kwestia dostępu do zasobów, takich jak ziemia, powierzchnia gospodarstwa czy wartość produkcji, jest jednym z kluczowych wymiarów strukturalnych nierówności między kobietami a mężczyznami w rolnictwie europejskim. Chociaż kobiety formalnie kierują co trzecim gospodarstwem w Unii Europejskiej, ich udział w użytkowanej powierzchni użytków rolnych okazuje się znacząco niższy. Według danych Eurostatu (2020) kobiety w UE-27 użytkowały zaledwie około 20% całkowitej powierzchni gruntów rolnych, co pokazuje, że pełniły funkcje zarządcze głównie w mniejszych gospodarstwach.

Jednocześnie należy zauważyć, że gospodarstwa prowadzone przez kobiety były przeciętnie mniejsze pod względem powierzchni i potencjału produkcyjnego. Dane Eurostatu (2020) wskazują, że wraz ze wzrostem obszaru gospodarstwa rolnego lub wielkości produkcji rolnej udział płci żeńskiej się zmniejszał. I tak przykładowo:

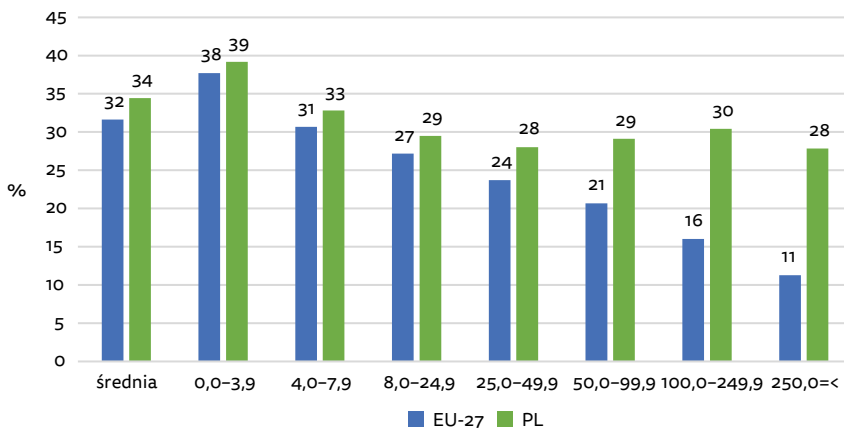
- 36% kobiet kierujących gospodarstwami w UE prowadziło gospodarstwa o powierzchni poniżej 5 ha; dane dla mężczyzn to 20% (por. rys. 1.10.);
- 38% gospodarstw prowadzonych przez kobiety miało *Standard Output* (wskaźnik potencjału produkcyjnego) poniżej 4 tys. euro, co również sugeruje mniejszą skalę działalności produkcyjnej niż w gospodarstwach mężczyzn (por. rys. 1.11.).

Taka struktura własności i produkcji ogranicza możliwości inwestycyjne, utrudnia dostęp do instrumentów wsparcia opartych na progu wielkości obszarowej lub wartości dodanej, a także wpływa na sprawczość kobiet w roli producentek rolnych. Kobięce gospodarstwa częściej lokują się w sektorze drobnotowarowym, zorientowanym na samozatrudnienie, samowystarczalność lub drobną produkcję rynkową, co ma bezpośrednie przełożenie na ich sytuację ekonomiczną i instytucjonalną (Doss i in. 2018; World Bank 2012).

**Rys. 1.10.**

Udział gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety z Unii Europejskiej według grup obszarowych w 2020 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu (*Farm Structure Survey*).

**Rys. 1.11.**

Udział gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety z Unii Europejskiej według klas wielkości ekonomicznej (tys. euro standardowej produkcji) w 2020 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu (*Farm Structure Survey*).

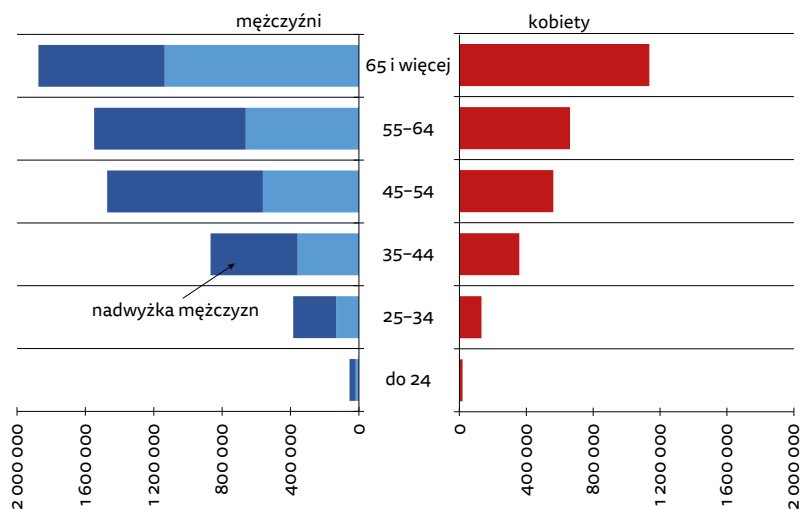
W rolnictwie europejskim widoczny jest wyraźny proces starzenia się zasobów pracy, na co zwróciła uwagę Komisja Europejska, która uznała odnowę

pokoleniową za priorytet strategicznego dialogu i wizji dotyczących przyszłości rolnictwa¹². Trzy podstawowe argumenty powtarzające się w jej materiałach (European Commission 2025) to: średni wiek rolnika w UE wynosi 57 lat, zaledwie 12% rolników to osoby w wieku poniżej 40 lat, a tylko 1 na 30 rolników to kobiety w wieku poniżej 40 lat. Ta ostatnia informacja wskazuje na znaczną lukę pokoleniową, choć udział kobiet wśród menedżerów gospodarstw rośnie. Wydaje się, że zarówno w polityce, jak i nauce uznano demografię za istotny „megatrend” dla rolnictwa (Debonne i in. 2022; European Commission 2023; Michałek, Ciaian 2025). Zmiany w strukturze populacji wpływają na rolnictwo na różne sposoby (Zorn 2025). Podkreśla się, że główną ekonomiczną konsekwencją zmian demograficznych będzie niedobór siły roboczej (European Commission 2020b). Rolnictwo może zostać nim szczególnie dotknięte, ponieważ atrakcyjność miejsc pracy w rolnictwie, szczególnie dla kobiet, jest ograniczona – rolnictwo cierpi z powodu problemów wizerunkowych ze względu na dobrostan zwierząt i kwestie środowiskowe (Weible i in. 2016). Ponadto poziom płac w sektorze rolnym jest przeważnie niższy niż w innych sektorach gospodarki (Fanelli 2022), a obciążenie pracą jest postrzegane jako wysokie i sezonowe (Brenna 2022; Bainville 2025).

Zarysowane wyżej wyzwania demograficzne (starzenie się rolników, niska obecność młodych, zwłaszcza kobiet) znajdują potwierdzenie w dostępnych danych statystycznych. Aby lepiej zrozumieć skalę i charakter tych zjawisk, warto przyrzeć się strukturze płci i wieku osób zaangażowanych w rolnictwo. Analiza obejmuje dwie kluczowe grupy: osoby kierujące gospodarstwami rolnymi (rys. 1.12. i 1.13.) oraz członków rodzinnej siły roboczej (rys. 1.14. i 1.15.). Porównanie danych dla Polski i Unii Europejskiej pozwala uchwycić różnice demograficzne, a także przyrzeć się relacjom płci w kontekście ról zarządzających i wspierających w gospodarstwach.

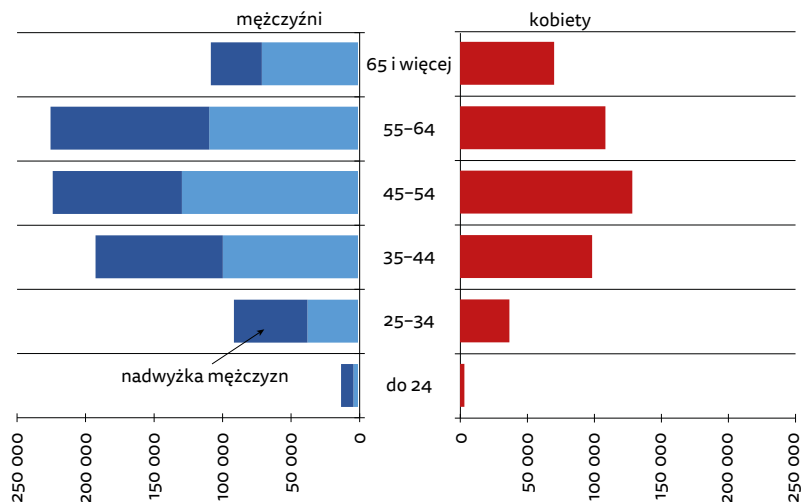
We wszystkich czterech analizowanych wymiarach widać wyraźną przewagę mężczyzn, szczególnie w młodszych grupach wiekowych. To zjawisko jest charakterystyczne zarówno dla Polski, jak i dla średniej unijnej. W Unii Europejskiej udział ogółu kobiet w liczbie osób kierujących gospodarstwami rolnymi sięga 32%, a w rodzinnej sile roboczej – 30%. W Polsce proporcje te

¹² Zainicjowany w 2024 roku dialog strategiczny, ogłoszony przez Ursulę von der Leyen, zgromadził przedstawicieli sektora rolno-spożywczego, społeczeństwa obywatelskiego i środowisk naukowych w celu wypracowania wspólnej wizji przyszłości rolnictwa i systemów żywnościowych UE. Efektem prac było sprawozdanie *Wspólna perspektywa rolnictwa i żywności w Europie*, przekazane Komisji we wrześniu 2024 roku. Na podstawie jego ustaleń w lutym 2025 roku Komisja Europejska przedstawiła nową wizję sektora, opartą na innowacyjności, odporności i zrównoważeniu, z korzyścią dla rolników, konsumentów oraz jakości życia na obszarach wiejskich.

**Rys. 1.12.**

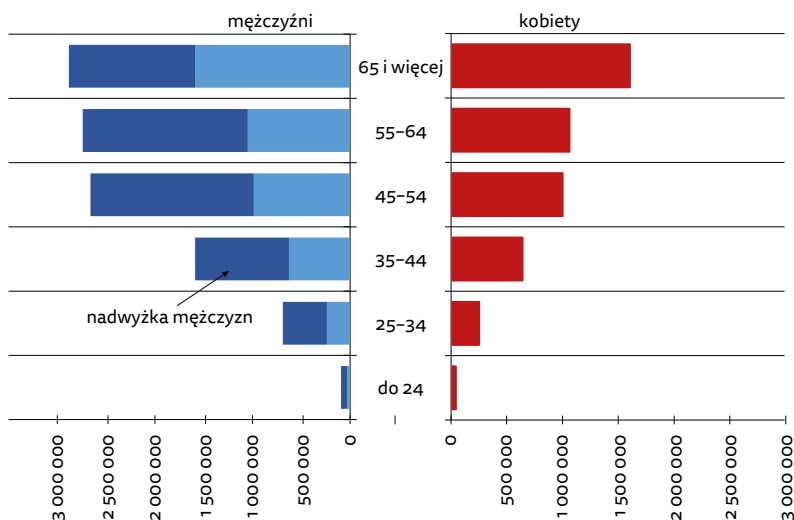
Piramida wieku i płci kierowników gospodarstw rolnych w 2020 roku w Unii Europejskiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu (2020).

**Rys. 1.13.**

Piramida wieku i płci kierowników gospodarstw rolnych w 2020 roku w Polsce

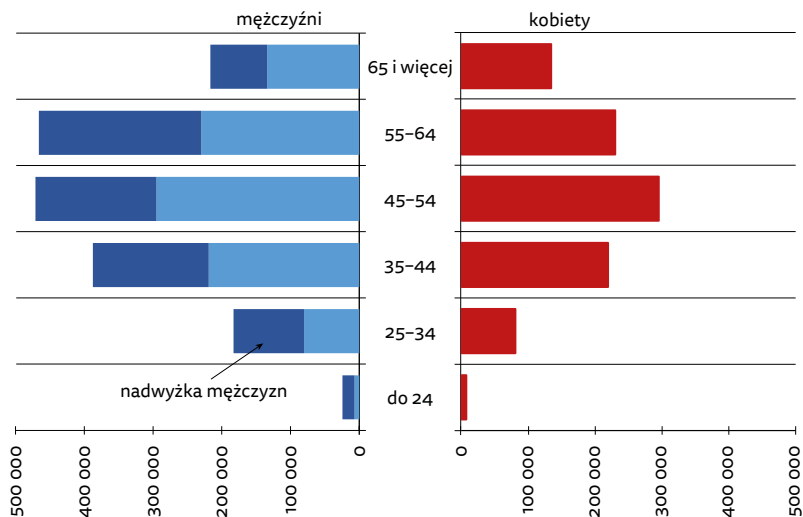
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu (2020).



Rys. 1.14.

Piramida wieku i płci rodzinnej siły roboczej gospodarstw rolnych w 2020 roku w UE (bez Hiszpanii, Litwy i Słowenii)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu (2020).



Rys. 1.15.

Piramida wieku i płci rodzinnej siły roboczej gospodarstw rolnych w 2020 roku w Polsce

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu (2020).

wynoszą odpowiednio 34% i 36%. Różnice są więc stosunkowo niewielkie, co sugeruje, że kobiety to nie tylko członkinie rodzin wspierające pracę rolniczą, lecz także osoby podejmujące decyzje zarządcze. Można powiedzieć, że choć między „widzialną” pracą fizyczną a formalną rolą zarządczą nie ma znaczącej różnicy w statystyce Eurostatu (co okazuje się ważne w kontekście wniosków FAO, w których podkreślono, że jest to kluczowa cecha strukturalna w rolnictwie), to należy zauważyć asymetrię płci w obu rolach. Tylko jedna na trzy osoby pracujące w gospodarstwach jest kobietą, co potwierdza nierówność w zakresie sprawczości i dostępu do zasobów. Status kierującej gospodarstwem wiąże się z formalnym uznaniem roli, większą widzialnością w systemie wsparcia i statystyce, a także bezpośrednim kontaktem z instytucjami. Kobiety – nawet jeśli liczbowo mają zbliżony udział – mogą nadal doświadczać barier w zakresie faktycznej decyzyjności, dziedziczenia ziemi czy korzystania z programów WPR.

Asymetria płci jest większa w młodszych grupach wieku. Wśród kierujących gospodarstwami do 34. roku życia kobiety stanowią 26% w UE i 28% w Polsce, zaś wśród osób pracujących w gospodarstwach – analogicznie 25% i 30%. Korzystniejsza proporcja dotyczy kobiet powyżej 65 lat: wśród kierujących gospodarstwami w UE jest ich 38%, a w Polsce – 40%, zaś wśród pracujących to 36% i 38%. Te dane potwierdzają, że kobiety pozostają wyraźnie niedoreprezentowane na etapie wchodzenia w role zarządcze w rolnictwie. Warto też zwrócić uwagę, że Polska wyróżnia się nieco wyższym poziomem udziału kobiet w obu rolach, niż wynosi średnia unijna, co może wynikać z większej obecności gospodarstw rodzinnych, rozdrobnionej struktury agrarnej i udziału kobiet w funkcjonowaniu wielopokoleniowych gospodarstw.

Dalsza analiza pokazuje wyraźne różnice między Polską a średnią UE w rozkładzie wieku wewnątrz grupy kobiet. Kobiet w wieku od 45 do 54 lat kierujących gospodarstwami rolnymi jest w Polsce więcej (29%) niż w UE (20%), co świadczy o silniejszym zakorzenieniu średniego pokolenia w roli kierowniczej. Jednocześnie ich udział w najstarszej grupie wiekowej (65+) okazuje się w Polsce znacznie niższy niż w UE (16% vs. 40%; por. rys. 1.12. i 1.13.). W strukturze rodzinnej siły roboczej Polska również notuje wyższe udziały w średnich grupach wiekowych kobiet (rys. 1.15.). W naszym kraju grupa w wieku od 45 do 54 lat stanowi 31% ogółu kobiet pracujących w gospodarstwach, podczas gdy w UE – 21%. Z kolei udział najstarszych rolniczek w Polsce jest relatywnie niski – wynosi 14%, a w UE to najliczniejsza grupa wieku – 35%. Te różnice w obu kategoriach: kobiet-kierowniczek i kobiet-pracownic mogą wynikać

z faktu, że w Polsce kobiety przejmują gospodarstwa wcześniej, a sukcesja nie-
co częściej odbywa się przed osiągnięciem wieku emerytalnego; wcześniejsze
wycofanie się z aktywności rolniczej może też wynikać z obowiązków opiekuń-
czych, których rozkład w rodzinie może różnić się kulturowo od tego w krajach
zachodnich.

Szczególnie niski okazuje się udział najmłodszych kobiet (do 34 lat) za-
równo wśród kierujących gospodarstwami, jak i wśród rodzinnej siły robo-
czej. W Polsce jest to około 9% w obu grupach, a w UE – średnio jedynie
około 6%, co potwierdza zjawisko niedoreprezentowania młodych kobiet,
także w funkcjach zarządczych. Może to świadczyć o „braku ścieżki succe-
sji pokoleniowej” dla kobiet w rolnictwie, powiązanej, jak się wydaje, z nie-
atrakcyjnością tego zawodu (Fanelli 2022; European Parliamentary Research
Service 2025).

Aby zilustrować sytuację demograficzną w rolnictwie, wykorzystamy
wskaźnik demograficzny mówiący o potencjalnej zastępowalności pokoleń,
który jest liczony jako stosunek liczby starszych roczników do młodszych.
W rolnictwie za starsze rolniczki uznaje się kobiety w wieku 55 lat i więcej,
a za młodsze – kobiety do 34. roku życia. W 2020 roku według danych Eu-
rostatu na 100 kobiet pracujących w rolnictwie w wieku 55 lat i więcej było
zaledwie 16 w wieku do 34 lat. W Polsce ten wskaźnik był korzystniejszy
(choć i tak pozostawiał wiele do życzenia) – wyniósł 24 kobiety młodsze na
100 starszych. Wśród kierowniczek gospodarstw rolnych w UE wskaźnik
okazał się jednak alarmujący, bowiem na 100 starszych kobiet przypadało
zaledwie osiem młodszych. W Polsce niemal nie notowano różnicy pomię-
dzy grupami kierowniczek a kobiet pracujących w gospodarstwach (wskaź-
nik wynosił 22).

Omówione proporcje wewnątrz grupy płci odzwierciedlają piramida wie-
ku oraz ich odmienne kształty dla Polski i UE. Dla Polski typowy jest kształt
„beczki” (rys. 1.13. i 1.15.) – bardzo wąska podstawa pokazuje, jak nieduża liczba
młodych kobiet pozostaje w rolnictwie, relatywnie wyrównana okazuje się
liczba osób w grupie wiekowej od 35 do 54 lat, a w grupie 65+ następuje jej spa-
dek. Piramida UE to odwrócony trójkąt (rys. 1.12. i 1.14.) – z dominacją najstar-
szych grup wiekowych i niedoborem młodych osób, co potwierdza krytycznie
niski wskaźnik zastępowalności pokoleń. W Polsce taki kształt może wynikać
z wcześniejszego przekazywania gospodarstw następcom – również kobietom
(jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego). Sprzyjają temu instrumen-
ty wspierające sukcesję, takie jak renty strukturalne czy premie dla młodych
rolników, a także struktura rodzinnych gospodarstw, w których przekazanie

obowiązków następuje płynnie. Co więcej, dominacja „dwuzawodowości” i rozdrobnienia gospodarstw oznacza, że przejście roli kierowniczej jest często elementem rodzinnej strategii przetrwania, a nie aktem formalnym, odwlekany w czasie. Wydaje się, że taka struktura demograficzna wynika z kilku nakładających się na siebie procesów, w tym niskiego zainteresowania młodych kobiet rolnictwem jako ścieżką kariery, szczególnie w regionach o wysokiej dezagraryzacji i niskiej atrakcyjności ekonomicznej wsi, oraz migracji edukacyjnych i zarobkowych młodych kobiet do miast i za granicę, które najpierw mają charakter czasowy, a następnie przekształcają się w migracje na stałe (Dolińska i in. 2022; Stanny, Szymańska 2025).

W UE sytuacja wygląda inaczej. W wielu krajach zachodnich i południowych gospodarstwa pozostają w rękach przedstawicieli starszego pokolenia, a sukcesja następuje późno – często dopiero po śmierci właściciela. To wiąże się z większą wartością i powierzchnią gospodarstw, bardziej sformalizowanym stylem zarządzania oraz utrudnionym dostępem młodych do ziemi i kredytów. Komisja Europejska, która od lat identyfikuje ten problem, zaproponowała w odpowiedzi na niego wspomnianą już strategię „odnowy pokoleniowej” w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (European Commission 2025). Analiza rozwoju demograficznego w europejskim rolnictwie dowodzi, jak ważne są polityki wspierające wczesne planowanie sukcesji, systemy płatności bezpośrednich dostosowane do wieku oraz programy promujące innowacyjność i zrównoważony rozwój młodszych rolników. Mają one kluczowe znaczenie dla przeciwdziałania zmianom demograficznym i zapewnienia długoterminowej rentowności sektora rolnego.

* * *

Dostępne statystyki europejskie – w nieco mniejszym stopniu globalne – pozwalają uchwycić podstawowe wymiary obecności kobiet w rolnictwie, takie jak udział w strukturze demograficznej, status kierowniczy i rola w rodzinnej sile roboczej. Nadal nie wystarczają jednak do zrozumienia mechanizmów społecznych, które kształtują pozycję i sprawczość kobiet w sektorze rolnym. Ograniczenia statystyki publicznej w zakresie uchwycenia realnej roli kobiet – ich decyzji, aspiracji, wyzwań i doświadczeń codziennych – stały się bezpośrednią przesłanką do sięgnięcia po dane empiryczne pierwotne. Więcej na ten temat w kolejnym podrozdziale.

1.3. Charakterystyka badanej próby, czyli kim są kobiety, których doświadczenia analizujemy

Badanie empiryczne, które stanowi główne źródło danych wykorzystanych w kolejnych rozdziałach niniejszej publikacji, objęło kobiety identyfikujące się jako rolniczki, pracujące w rolnictwie i zamieszkujące obszary wiejskie. Przypomnijmy: łącznie w badaniu wzięło udział 600 kobiet; 524 respondentki spełniały przyjęte kryteria włączenia i to ich odpowiedzi zostały poddane dalszej analizie. Próba ma charakter niereprezentatywny, co oznacza, że uzyskane wyniki nie mogą być bezpośrednio ekstrapolowane na całą populację rolniczek w Polsce. Jej wartość poznawcza polega jednak na możliwości pogłębionej diagnozy zjawisk i mechanizmów, które są słabo widoczne w statystyce publicznej.

Narzędzie badawcze

Do zebrania danych empirycznych zastosowano autorski kwestionariusz ankiety zaprojektowany w celu wielowymiarowej diagnozy sytuacji społeczno-zawodowej rolniczek. Narzędzie badawcze zostało skierowane do kobiet prowadzących lub współprowadzących gospodarstwa rolne (pełną treść kwestionariusza zamieszczono w aneksie do niniejszej monografii). Ankieta miała formę elektroniczną i pozwoliła na analizę ponad 200 zmiennych. Zaproponowano pytania zamknięte oraz półotwarte, umożliwiające zarówno ilościową, jak i jakościową interpretację odpowiedzi.

Kwestionariusz miał charakter samoopisowy (*self-reported*), a uzyskane dane opierały się na subiektywnych ocenach i deklaracjach respondentek dotyczących m.in. ich sytuacji zawodowej i ekonomicznej, relacji w gospodarstwach, aspiracji zawodowych czy dobrostanu. Tego typu pomiar pozwala uchwycić nie tylko obiektywne warunki funkcjonowania, lecz także sposób ich postrzegania i interpretowania przez same rolniczki. Narzędzie podzielono na osiem części tematycznych. Są to:

- część wstępna (pytania 1.–5.) – ogólne dane o respondentkach dotyczące ich sytuacji zawodowej, form współpracy w gospodarstwach i pochodzenia gospodarstw;
- sprawczość i decyzyjność w gospodarstwach (pytanie 6.) – zestaw pytań zamkniętych badających zakres podejmowania decyzji w obszarze inwestycji, administracji, upraw, hodowli i handlu;

- edukacja i kompetencje (pytania 7. i 8.) – diagnoza uczestnictwa w kursach, szkoleniach i studiach, identyfikowane bariery edukacyjne;
- ocena sytuacji i doświadczenie nierówności (pytania 9.–13.) – samoocena pozycji zawodowej, planów zawodowych, doświadczeń dyskryminacyjnych oraz społecznych stereotypów dotyczących kobiet w rolnictwie;
- samoocena i aspiracje (pytania 14. i 15.) – pytania o postrzeganie swoich kompetencji, poczucie sprawczości oraz kierunki rozwoju osobistego;
- organizacja czasu i pracy (pytania 16. i 17.) – podział czasu pomiędzy różne aktywności (zawodowe, domowe i osobiste);
- zdrowie i dobrostan (pytanie 18.) – rozbudowany blok dotyczący kondycji fizycznej, zdrowia psychicznego, witalności, relacji społecznych, sytuacji finansowej oraz satysfakcji z życia;
- metryczka i charakterystyka gospodarstwa (pytania 19.–26.) – dane dotyczące wieku, miejsca zamieszkania, wykształcenia, stanu cywilnego, typu gospodarstwa domowego, areалу i profilu gospodarstwa rolnego, sytuacji finansowej, uczestnictwa w organizacjach, aktywności obywatelskiej oraz korzystania ze wsparcia instytucjonalnego.

Struktura wieku, stanu cywilnego i gospodarstw domowych

Struktura demograficzna badanej zbiorowości wskazuje na dominację kobiet w wieku średnim, co odzwierciedla przede wszystkim aktywną zawodowo część populacji rolniczek w Polsce. Najliczniejszą kategorię stanowiły respondentki w wieku 36–45 lat, których dotyczyło blisko 40% próby. Kolejne istotne grupy tworzyły kobiety w wieku 26–35 lat (około 25%) oraz 46–60 lat (około 30%). Najmłodsze uczestniczki badania, w wieku 18–25 lat, stanowiły około 5% respondentek, a kobiet powyżej 60. roku życia dotyczyło niespełna 2% próby. Ten układ świadczy o wyraźnym przesunięciu ciężaru demograficznego w stronę kobiet w fazie pełnej aktywności zawodowej i społecznej przy jednoczesnym relatywnie niewielkim udziale najmłodszych i najstarszych rolniczek.

Zdecydowana większość respondentek (83%) pozostawała w stałych związkach małżeńskich lub partnerskich, co potwierdza znaczenie relacji rodzinnych jako podstawowego kontekstu funkcjonowania kobiet w rolnictwie. Jednocześnie 11% badanych określiło się jako singielki, a pozostałą część stanowiły wdowy. Taka struktura stanu cywilnego odzwierciedla zarówno społeczne uwarunkowania życia na wsi, jak i organizacyjny charakter pracy w gospodarstwie rolnym, w którym relacje rodzinne nadal odgrywają istotną rolę, choć coraz częściej przyjmują formy inne niż tradycyjny model małżeństwa.

Analiza struktury gospodarstw domowych rolniczek pokazuje, że zamieszkiwały je głównie osoby w wieku produkcyjnym (18–65 lat). Dominowały gospodarstwa domowe typu nuklearnego, charakterystyczne dla współczesnych rodzin rolniczych, co potwierdza stopniowe odchodzenie od tradycyjnego modelu gospodarstwa wielopokoleniowego (Wilczyńska i in. 2025). Wyniki badania wskazują również na procesy typowe dla szerszych przemian demograficznych: spadek dzietności oraz starzenie się populacji (Stanny, Komorowski 2024; Rządowa Rada Ludnościowa 2025). W 21% gospodarstw domowych obecne było jedno dziecko poniżej 18. roku życia, a w 26% – dwoje dzieci.

Jednocześnie 45% gospodarstw domowych zamieszkiwały osoby w wieku poprodukcyjnym (najczęściej jedna lub dwie). Ta obecność nie oznacza jednak dominacji modelu wielopokoleniowego, lecz raczej współwystępowanie różnych faz cyklu życia rodziny w obrębie gospodarstw domowych. Wyniki sugerują, że starsi członkowie rodzin coraz częściej funkcjonują w odrębnych gospodarstwach domowych lub poza gospodarstwami rolnymi, co może świadczyć zarówno o zmianach kulturowych, jak i o procesach strukturalnych, takich jak migracje, dziedziczenie gospodarstw czy usamodzielnianie się dorosłych dzieci (Michalska 2019).

Struktura wykształcenia

Analiza poziomu wykształcenia respondentek pozwala uznać badaną zbiorowość za ponadprzeciętną pod względem kapitału edukacyjnego – zarówno w odniesieniu do samych rolniczek, jak i ich partnerów lub mężów. Wśród badanych kobiet dominowały osoby z wykształceniem wyższym – ukończenie studiów zadeklarowało 57% respondentek. Kolejną pod względem liczebności grupę stanowiły rolniczki z wykształceniem średnim (29%), a następnie – z policealnym (9%), zasadniczym zawodowym (4%) oraz podstawowym (niespełna 1%). Ta struktura znacząco odbiegała od przeciętnego poziomu wykształcenia kobiet zamieszkujących obszary wiejskie w Polsce¹³, co potwierdza selektywny charakter próby, typowy dla badań realizowanych metodą ankiety internetowej. Osoby o wyższym kapitale edukacyjnym relatywnie częściej uczestniczą w badaniach CAWI, co sprzyja nadreprezentacji respondentek z wykształceniem średnim i wyższym. Z tego względu uzyskanych wyników nie należy traktować jako reprezentatywnych dla całej populacji rolniczek w Polsce, lecz jako charakterystykę specyficznej grupy kobiet aktywnych zawodowo i społecznie.

¹³ Wśród mieszkanek wsi 21,7% legitymowało się wykształceniem wyższym, a 32,7% – średnim. Obliczenia własne na podstawie: Narodowy Spis Powszechny 2021, www.stat.gov.pl (dostęp: 20.10.2025).

Jednocześnie struktura wykształcenia respondentek wpisywała się w szersze tendencje obserwowane w badaniach statystycznych, zgodnie z którymi kobiety mieszkające na wsi przeciętnie legitymują się wyższym poziomem wykształcenia niż mężczyźni (Urban-Rural Europe 2024)¹⁴. W badanej próbie ta zależność była szczególnie wyraźna: podczas gdy 57% respondentek miało wykształcenie wyższe, deklarowały one, że wśród ich mężów i partnerów osoby po studiach to niespełna 20%. Ta różnica wskazywała na istotne zróżnicowanie kapitału edukacyjnego wewnątrz gospodarstw domowych, które może mieć znaczenie dla podziału ról, zakresu sprawczości oraz przejmowania odpowiedzialności administracyjnej i organizacyjnej w gospodarstwach rolnych.

Wysoki poziom wykształcenia badanych rolniczek stanowił istotny zasób w kontekście analizowanych w dalszych częściach monografii zagadnień związanych z aktywnością zawodową, podejmowaniem decyzji, uczestnictwem w szkoleniach oraz aspiracjami rozwojowymi. Jednocześnie uwzględnienie selektywności próby pozwala zinterpretować uzyskane wyniki nie jako obraz przeciętnej rolniczki, lecz jako wskaźnik kierunków zmian zachodzących w strukturze kapitału ludzkiego kobiet pracujących w rolnictwie.

Sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych

Analiza sytuacji ekonomicznej gospodarstw domowych badanych rolniczek wskazuje na względnie stabilne warunki funkcjonowania większości z nich. Ponad połowa respondentek (57%) oceniła swoją sytuację finansową jako przeciętną, rozumianą jako wystarczająca na pokrycie większości bieżących potrzeb. Ponad jedna czwarta badanych (28%) określiła ją jako dobrą, umożliwiającą nie tylko pokrycie wszystkich wydatków, lecz także gromadzenie oszczędności. Jedynie niewielka część respondentek (10%) zadeklarowała trudną sytuację finansową, w której dochody gospodarstwa nie wystarczały na zrealizowanie podstawowych potrzeb. 4% respondentek odmówiło

¹⁴ W 2023 roku 38,4% kobiet w wieku od 25 do 34 lat żyjących na obszarach wiejskich UE miało wykształcenie wyższe – dane dla mężczyzn w tej kohorcie wiekowej to 25,3%, a zatem średnia różnica wynosiła 13 punktów procentowych. Istniały różnice pomiędzy poszczególnymi państwami. W krajach bałtyckich, Polsce i Słowenii różnice między wykształceniem mężczyzn i kobiet były większe od średniej europejskiej. Szczególnie duża różnica dotyczyła Cypru (aż 33 punkty procentowe). Większy odsetek lepiej wykształconych kobiet na wsi nie przekładał się na ich lepszą sytuację zawodową. Pracę zawodową wykonywało niecałe 70% mieszkanek wsi europejskich w wieku produkcyjnym (dane dla mężczyzn to 81%). W 2023 roku mediana ekwiwalentnego dochodu netto mężczyzn w UE była o 4,6% wyższa niż kobiet; ta różnica była nieco mniejsza na obszarach wiejskich (dochód netto mężczyzn wyższy o 3,7%) (Urban-Rural Europe 2024).

odpowiedzi na to pytanie. Choć są to oceny subiektywne, stanowią istotny wskaźnik poczucia stabilności ekonomicznej, które w sektorze rolnym pozo-
staje jednym z kluczowych warunków podejmowania decyzji inwestycyjnych
oraz długofalowego planowania rozwoju gospodarstwa.

Struktura obszarowa gospodarstw rolnych, w których funkcjonowały ba-
dane rolniczki, wyraźnie odbiegała od przeciętnej struktury agrarnej w Polsce
(GUS 2024a), gdzie najliczniejszą kategorią były gospodarstwa o powierzchni
1–5 ha, stanowiące aż 37% wszystkich gospodarstw, co potwierdza rozdrobni-
ony charakter polskiej struktury agrarnej. Co piąte gospodarstwo rolne miało
powierzchnię pomiędzy 20 a 50 ha, zaś gospodarstwa o powierzchni powyżej
50 ha stanowiły jedynie 3,4% ogółu. W analizowanej tu próbie dominowały go-
spodarstwa o relatywnie dużych powierzchniach: niemal jedna trzecia respon-
dentek (29%) prowadziła lub współprowadziła gospodarstwa o areale od 20 do
50 ha, a kolejne 21% – powyżej 50 ha. Gospodarstwa małe, o powierzchniach
poniżej 5 ha, stanowiły jedynie 13% próby. Oznacza to, że badana zbiorowość
w znacznym stopniu reprezentowała segment gospodarstw średnich i dużych,
dysponujących większym potencjałem produkcyjnym i inwestycyjnym oraz
mających lepszy dostęp do instrumentów wsparcia publicznego.

Istotnymi elementami charakterystyki gospodarstw były dominujący
model produkcji oraz stopień jej dywersyfikacji. Najczęściej wskazywanymi
formami aktywności okazały się produkcja mieszana (54%), roślinna (39%),
następnie zwierzęca (7%). Taki rozkład wskazań odbiegał od średniej dla Pol-
ski, gdzie dominowała produkcja roślinna przy jednoczesnym zaniku chowu
zwierząt, szczególnie w gospodarstwach rodzinnych (Dzun 2017). Jest to ko-
lejny dowód na to, że w grupie badanych znalazły się przedstawicielki gospo-
darstw nastawionych na rozwój. Gospodarstwa o zintegrowanym, mieszanym
profilu produkcji pozwalają na dywersyfikację źródeł dochodu oraz podejmo-
wanie działań prośrodowiskowych.

W kontekście dostosowania do wymogów Wspólnej Polityki Rolnej oraz
rosnącej presji środowiskowej istotne są także formy uczestnictwa badanych
rolniczek w systemach wsparcia i certyfikacji. Korzystanie z dobrowolnych, do-
datkowych płatności bezpośrednich, przyznawanych za praktyki korzystne dla
środowiska, klimatu i dobrostanu zwierząt (które wykraczają ponad wymogi
podstawowe), takich jak ekoschematy, zadeklarowało 40,3% respondentek.
Według danych ARIMR (patrz rozdz. 1.1.) udział kobiet w Polsce, które otrzy-
mały ten instrument wsparcia, wyniósł 20%, a zatem o połowę mniej. Na-
szym zdaniem respondentki reprezentowały grupę osób o względnie wysokiej
świadomości środowiskowej oraz adaptacyjności do nowych instrumentów

polityki rolnej w perspektywie finansowej UE. Jednocześnie łącznie blisko 8% wskazań w ankiecie dotyczyło certyfikowanej produkcji ekologicznej. Choć odsetki te pozostały relatywnie niskie, można je interpretować jako sygnał powolnego rozwoju bardziej sformalizowanych i rynkowo zorientowanych modeli gospodarowania wśród kobiet pracujących w rolnictwie.

Tab. 1.4.

Zestawienie charakterystyk badanych kobiet

Cecha	Charakterystyka
Wiek rolniczek	18–25 lat – 4%
	26–35 – 24%
	36–45 lat – 40%
	46–60 lat – 30%
	powyżej 60 lat – 2%
Wykształcenie rolniczek	podstawowe – 0,8%
	zasadnicze zawodowe – 4%
	policealne – 9%
	średnie – 29%
	wyższe – 57%
Wykształcenie rolnicze kobiet	50% wykształcenie rolnicze – bez specyfikacji, czy średnie, czy wyższe
Stan cywilny rolniczek	rozwidziona – 3,5%
	singielka – 11%
	w stałym związku – 83%
	wdowa – 2,5%
Typ produkcji gospodarstwa rolnego	produkcja roślinna – 39%
	produkcja mieszana – 54%
	produkcja zwierzęca – 7%
Wielkość gospodarstwa	poniżej 5 ha – 13%
	5–10 ha – 14%
	10–20 ha – 23%
	20–50 ha – 29%
	powyżej 50 ha – 21%

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań z ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

Na tle ogólnej struktury polskiego rolnictwa relatywnie częściej pojawiały się formy działalności związane z krótkimi łańcuchami dostaw. Sprzedaż bezpośrednią zadeklarowało 17,7% badanych, a działalność przetwórczą – 7,6%.

Wskazuje to, że rolniczki częściej podejmowały próby dywersyfikacji działalności oraz poszukiwały alternatywnych modeli rozwoju gospodarstw, opartych na bezpośrednim kontakcie z rynkiem, zwiększaniu wartości dodanej oraz wykorzystaniu lokalnych zasobów. To zjawisko wpisało się w szersze obserwacje dotyczące roli kobiet w rozwoju rolnictwa wielofunkcyjnego i innowacyjnych form aktywności gospodarczej na obszarach wiejskich.

Omówione podstawowe dane dotyczące charakterystyki badanej społeczności, przedstawione także w tabeli 1.4., pozwalają założyć, że badane rolniczki funkcjonowały w gospodarstwach o relatywnie silnej pozycji ekonomicznej i produkcyjnej przy jednoczesnym zróżnicowaniu strategii gospodarowania. Stabilność finansowa, większy areal oraz stopniowe otwieranie się na nowe instrumenty wsparcia i formy działalności tworzyły kontekst, w którym możliwe stało się podejmowanie decyzji wykraczających poza bieżące przetrwanie gospodarstwa. Ma to bezpośrednie znaczenie dla analiz sprawczości i dobrostanu przedstawionych w kolejnych rozdziałach monografii.

Zróżnicowanie przestrzenne i specyfika badanej zbiorowości

Analizowana próba charakteryzowała się zróżnicowaniem przestrzennym. Wśród respondentek znalazły się kobiety mieszkające we wszystkich województwach – zarówno na obszarach o utrwalonych cechach peryferyjnych i depopulacyjnych, jak i na terenach położonych w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków zurbanizowanych oraz miejskich rynków pracy. Pozwala to ująć łącznie doświadczenia rolniczek funkcjonujących w odmiennych kontekstach lokalnych, różniących się dostępem do infrastruktury, instytucji, rynków zbytu oraz alternatywnych form zatrudnienia.

Respondentki to w większości kobiety pozostające w związkach formalnych, w wieku produkcyjnym. Na tle ogółu populacji kobiet pracujących w rolnictwie wyróżniały się zarówno poziomem wykształcenia, jak i wyraźną identyfikacją zawodową z pracą w sektorze rolnym. Z tego względu badana zbiorowość może być postrzegana jako ponadprzeciętna pod względem kapitałów edukacyjnego i społecznego. W sensie analitycznym oznacza to, że próba ta nie odzwierciedla statystycznej „średniej” sytuacji rolniczek w Polsce, lecz pozwala uchwycić grupę kobiet szczególnie aktywnych, zaangażowanych i widocznych w strukturach gospodarstw oraz sferze publicznej.

Taki profil próby umożliwia traktowanie uzyskanych wyników jako wskaźnika kierunków przemian zachodzących w polskim rolnictwie, zwłaszcza w odniesieniu do zmiany ról społecznych kobiet, modeli zarządzania

gospodarstwami oraz strategii łączenia pracy produkcyjnej z innymi formami aktywności zawodowej i społecznej. Analiza doświadczeń tej grupy pozwala zatem lepiej zrozumieć procesy, do których zmierza część sektora rolnego, nawet jeśli nie są one jeszcze powszechne w skali całej populacji.

Przeprowadzona ankieta stanowi jedną z pierwszych w Polsce prób kompleksowej analizy sytuacji rolniczek po akcesji Polski do Unii Europejskiej, traktowanych jako podmioty pracy i decyzji w sektorze rolnym, a nie jedynie jako część szeroko definiowanej kategorii kobiet wiejskich. Włączenie do badania tylko kobiet identyfikujących się z pracą w rolnictwie umożliwiło pogłębioną analizę ich sytuacji społeczno-ekonomicznej w kontekście współczesnych przemian sektora rolnego. Zakres badania obejmował zarówno warunki materialne i ekonomiczne, jak i postawy wobec pracy w rolnictwie, strategię łączenia działalności rolniczej z aktywnością pozarolniczą oraz potrzeby rozwojowe respondentek. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom dotychczas rzadko obecnym w polskich badaniach, takim jak kondycja fizyczna i dobrostan psychiczny kobiet pracujących w gospodarstwach rolnych, subiektywna ocena jakości życia, poczucie bezpieczeństwa, podział obowiązków i budżet czasu.

Istotnym elementem badania było także rozpoznanie aspiracji zawodowych i życiowych rolniczek, ich planów dotyczących przyszłości gospodarstw, zaangażowania społecznego oraz oczekiwań wobec zmian zachodzących w polityce rolnej i społecznej. Tak szeroko zakreślony zakres tematyczny umożliwia wielowymiarową analizę sytuacji rolniczek, prowadzoną w kolejnych rozdziałach monografii w trzech zasadniczych perspektywach: sytuacji zawodowej, sprawczości oraz dobrostanu.

2. SYTUACJA ZAWODOWA ROLNICZEK

Analiza sytuacji zawodowej współczesnych rolniczek została przeprowadzona w trzech perspektywach: tożsamości („Kim jestem?”), roli i planów („Co robię i co planuję?”) oraz rozwoju („Co robię, by się w tym umacniać?”).

2.1. Autoidentyfikacja zawodowa

Źródła utrzymania

W literaturze europejskiej podkreśla się, że źródła utrzymania gospodarstw domowych rolników¹⁵ na obszarach wiejskich przechodzą istotną transformację (Weltin i in. 2017; Bojnec, Knific 2021). Obserwuje się wyraźne odejście od modelu opartego wyłącznie na dochodzie z produkcji rolniczej na rzecz strategii dywersyfikacji – zarówno w kierunku aktywności pozarolniczej (usługi, przetwórstwo, agroturystyka), jak i zatrudnienia poza gospodarstwami rolnymi. Dane Komisji Europejskiej (European Commission 2025) wskazują, że średni dochód rolników w Unii Europejskiej wynosi zaledwie 60% średniego wynagrodzenia w całej gospodarce, co czyni zawód rolnika mniej atrakcyjnym i bardziej podatnym na ryzyko ekonomiczne. W związku z tym coraz więcej rolników – w tym kobiet – łączy działalność rolniczą z pracą zarobkową poza gospodarstwem i poszukuje stabilniejszych źródeł przychodu.

W dokumencie strategicznym *A Vision for Agriculture and Food* (European Commission 2025) podkreślono, że odporność i trwałość gospodarstw rolnych wymagają uzupełnienia dochodów z rolnictwa innymi formami aktywności ekonomicznej. Zalicza się do nich m.in. działalność usługową, cyfrową sprzedaż bezpośrednią, produkcję energii odnawialnej oraz rozwój bioekonomii (Adamickova i in. 2025). Takie podejście sprzyja większemu udziałowi kobiet

¹⁵ Gospodarstwa domowe rolników to gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest dochód z użytkowanego gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie. Dodatkowymi źródłami utrzymania tych gospodarstw mogą być emerytura, renta lub inne źródło niezarobkowe, praca najemna, praca na własny rachunek bądź wykonywanie wolnego zawodu. Oznacza to, że dochód uzyskiwany ze źródeł dodatkowych jest niższy od dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie (GUS 2024b, s. 40).

w systemie rolnym, zwłaszcza w obszarach związanych z przetwórstwem, edukacją ekologiczną czy innowacyjnymi formami przedsiębiorczości wiejskiej.

W efekcie rozdrobnienia agrarnego wiele gospodarstw rolnych nie jest w stanie wytworzyć dochodu zapewniającego podstawowe źródło utrzymania związanym z nimi rodzinom (gospodarstwom domowym) (European Commission 2017). W Polsce, gdzie struktura obszarowa gospodarstw rolnych wskazuje na dominujący udział gospodarstw małych (patrz rozdz. 1.3.), przeważający dochód z działalności rolniczej uzyskuje 15% gospodarstw domowych z użytkownikami gospodarstw rolnych, a w tej grupie 29% gospodarstw prowadzą kobiety (PSR 2020). Aż 49% gospodarstw domowych z użytkownikami gospodarstw rolnych ma natomiast jakikolwiek dochód z działalności rolniczej, np. z pracy najemnej, pracy na własny rachunek poza działalnością rolniczą, ze świadczeń społecznych i z innych źródeł niezarobkowych. Odsetek gospodarstw domowych rolników maleje, rośnie zaś odsetek gospodarstw domowych z użytkownikami indywidualnych gospodarstw rolnych utrzymujących się głównie z pracy najemnej (Zegar 2023). Coraz większe znaczenie zyskują zatem strategie dywersyfikacji źródeł utrzymania gospodarstw domowych z użytkownikami gospodarstw rolnych, które obejmują nie tylko działalność rolniczą, lecz także aktywność pozarolniczą, zatrudnienie poza gospodarstwami czy świadczenie usług opartych na ich zasobach (Grilli i in. 2024). Kobiety – jako członkinie rodzinnych gospodarstw – często odgrywają kluczową rolę w podejmowaniu takich inicjatyw, które mają na celu stabilizację dochodów i zwiększenie bezpieczeństwa ekonomicznego. Co istotne, dywersyfikacja nie tylko poprawia dochody, lecz także umożliwia kobietom większą autonomię i sprawczość zawodową (Valencia i in. 2021).

Wyniki badania *Polskie rolniczki 2024* również wskazują na zróżnicowane strategie pozyskiwania źródeł utrzymania gospodarstw domowych, w których funkcjonowały rolniczki. Dla niemal połowy respondentek (49%) gospodarstwo rolne stanowiło główne źródło utrzymania rodziny, co potwierdza istotne miejsce działalności rolniczej w strukturze dochodów wiejskich gospodarstw. Równocześnie 27% badanych zadeklarowało, że rolnictwo łączy się w ich przypadku z innymi źródłami zarabkowania – gospodarstwa korzystały z dochodów zarówno rolniczych, jak i pozarolniczych. Dla niemal 24% respondentek rolnictwo pełniło wyłącznie funkcję uzupełniającą, a główne źródło dochodów rodziny pochodziło spoza sektora rolnego.

W odpowiedziach na pytanie pogłębiające, dotyczące przyczyn podejmowania przez członków gospodarstw pracy poza rolnictwem, najczęściej wskazywano na potrzebę dodatkowego dochodu (50%), co odzwierciedliło

ograniczoną w wielu przypadkach rentowność działalności rolniczej. Co czwarta rolniczka zaznaczyła, że praca pozarolnicza członków rodziny jest zgodna z ich wykształceniem, co może wskazywać na dywersyfikację zawodową wynikającą z aspiracji edukacyjnych. Kolejne 17% wskazało motywację związaną z niezależnością, co sugeruje także indywidualne wybory i potrzebę oddzielenia życia zawodowego od pracy na roli. Analiza tych odpowiedzi pokazuje, że rolnictwo rzadko jest jedynym i wystarczającym źródłem utrzymania gospodarstw domowych. Coraz częściej funkcjonuje w ramach modelu hybrydowego, w którym źródła dochodów są zróżnicowane. Decyzje o pracy pozarolniczej – choć motywowane ekonomicznie – odzwierciedlają też przemiany społeczne i aspiracje członków wiejskich rodzin.

Tożsamość zawodowa

Strategia dochodowa gospodarstw nie zawsze pokrywała się z tożsamością zawodową kobiet, które w nich funkcjonowały. Choć większość respondentek pracowała w gospodarstwach rolnych, to tylko jedna trzecia (31%) deklarowała prowadzenie gospodarstwa jako swoją główną działalność zawodową. Najlicniejszą grupę (36%) stanowiły „dwuzawodowczynie”, łączące prowadzenie gospodarstw z zatrudnieniem poza sektorem rolnym. Kolejne 28% określiło swoją sytuację zawodową jako „zajmowanie się domem i pomoc w gospodarstwie”, co potwierdza, że rola kobiet w rolnictwie często mieści się w sferze pracy pomocniczej, wykonywanej poza formalnym zatrudnieniem. Tak zarysowana struktura wskazuje nie tylko na dywersyfikację źródeł utrzymania, lecz także na zróżnicowane formy zaangażowania zawodowego kobiet w rolnictwie. Te dane korespondują z ustaleniami GUS (2025a), według których kobiety częściej niż mężczyźni pracują w gospodarstwach jako członkinie rodzin głównych użytkowników, często w niepełnym wymiarze czasu, co dodatkowo utrudnia uznanie ich pracy za pełnoprawną działalność zawodową.

„Dwuzawodowość”, choć nierzadko wymuszona warunkami ekonomicznymi, może być interpretowana również jako strategia emancypacyjna – praca poza gospodarstwem to dla wielu kobiet przestrzeń rozwoju, możliwość kontaktu z ludźmi i poczucie autonomii. W ujęciu historycznym to wyraźny kontrast wobec tradycyjnego modelu funkcjonowania kobiet w gospodarstwach wiejskich, o którym pisała Krystyna Żelazna (1993, s. 7): „historycznie i obyczajowo ukształtowane układy organizacyjne wewnątrz rodzinnego gospodarstwa domowego na wsi znamienne są patriarchalną strukturą władzy i wyraźnym podziałem czynności i ról pełnionych przez mężczyznę i kobietę”.

Ów tradycyjny porządek przypisywał mężczyźnie odpowiedzialność za prowadzenie gospodarstwa rolnego, a kobietę sytuował w roli pomocniczej – współwykonawczyni prac produkcyjnych i zarazem głównej opiekunki domu oraz rodziny.

Analiza tożsamości zawodowej rolniczek została pogłębiona pytaniem o to, które określenie najlepiej opisuje ich pozycję w gospodarstwach. Dwie na trzy badane (64%) wskazały, że prowadzą gospodarstwa wspólnie z mężami lub partnerami, co potwierdziło dominujący model „współzarządzania” rodzinnego (Acosta i in. 2019). Tylko 16% określiło się jako osoby samodzielnie kierujące gospodarstwami, stanowiące formalne „głowy gospodarstw”. Pozostałe 14% zadeklarowało wspólne prowadzenie gospodarstw z innymi członkami rodzin (np. rodzicami, rodzeństwem, dziećmi).

Warto umieścić te wyniki w szerszych kontekstach instytucjonalnym oraz retrospektywnym i przywołać dane z badania przeprowadzonego przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN tuż przed akcesją Polski do Unii Europejskiej (Tryfan, Rosner, Pięcek 2003). Porównanie tych dwóch okresów – tuż przed akcesją i dwie dekady po przystąpieniu do Unii – pokazuje, jak wielka przemiana dokonała się na terenach wiejskich. To właśnie rolnictwo i tereny wiejskie stały się największymi beneficjentami przyłączenia Polski do UE. Z 243,2 mld euro, które w latach 2004–2024 przekazano Polsce z unijnego budżetu, rolnicy otrzymali ponad 75 mld euro, z czego dopłaty bezpośrednie wyniosły 48,1 mld euro, a Programy Rozwoju Obszarów Wiejskich – 24,4 mld euro (Plewa 2024). Dzięki temu na terenach wiejskich prawie dwa razy wzrosła liczba osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, dochody rolników zwiększyły się ponad 2,5 raza, a stopa bezrobocia spadła z 17,6% do zaledwie 3,3%. Przed 2004 rokiem wartość dodana rolnictwa osiągała zaledwie 6,8 mld euro, a tuż po akcesji wzrosła do 22,1 mld euro¹⁶.

Niniejsze badanie pozwoliło poniekąd sprawdzić (także w kolejnych rozdziałach), czy ten korzystny bilans wpłynął na sytuację kobiet w rolnictwie – nie tylko w kontekście przemian strukturalnych gospodarstw prowadzonych przez nie lub współprowadzonych, lecz także w ujęciu całościowym, rozumianym jako stabilność otoczenia politycznego, rozwój instytucji okołorolniczych i poziom równości płci. Na początku XXI wieku identyfikacja kobiet z rolnictwem – jak podali autorzy ówczesnego badania (Tryfan, Rosner,

¹⁶ J. Plewa, 20 lat polskiego rolnictwa w UE, Komisja Europejska, Przedstawicielstwo w Polsce, https://poland.representation.ec.europa.eu/news/20-lat-polskiego-rolnictwa-w-ue-2024-04-19_pl (dostęp: 10.10.2025).

Piętek 2003, s. 20) – była zdecydowanie słabsza: „Mimo że wśród respondentek znaczny udział stanowiły osoby związane z rolnictwem indywidualnym, zaledwie 42 badane (14%) określiły siebie jako rolniczki, a 29 (10%) jako wykonujące zawody kwalifikowane związane z rolnictwem [...]. Samoidentyfikacja z rolnictwem jest więc znacznie rzadsza u kobiet wiejskich niż ich faktyczny związek z gospodarstwem. Praca we własnym gospodarstwie, jeśli nie jest ono duże, wyspecjalizowane i zorientowane na produkcję rynkową, często jest postrzegana jako zajęcie, styl życia itp., a nie zawód”.

Współcześnie autoidentyfikacja z rolnictwem pozostaje rozproszona i zróżnicowana. Część kobiet wciąż postrzega swoją pracę w gospodarstwach jako zajęcie pomocnicze lub styl życia, ale większość – pomimo „dwuzawodowości” – utożsamia się z rolą rolniczki współzarządzającej gospodarstwem rolnym. Istotnymi barierami dla pełnego uznania kobiet za samodzielne w sektorze rolnym są wspomniane już normy społeczne i kulturowe, według których to mężczyzna pozostaje „głową gospodarstwa”. Nadal obecne są też przekonania, że kobieta pracująca w gospodarstwie to przede wszystkim „żona rolnika”, a nie rolniczka z własną podmiotowością zawodową (Kłopot, Szczepańska 2023). Takie stereotypy obniżają społeczną widzialność pracy kobiet i mogą wpływać na ich samoidentyfikację oraz gotowość do podejmowania funkcji kierowniczych czy korzystania z instrumentów wsparcia oferowanych w ramach polityk rolnych.

Żony, kierowniczki

Symboliczną ilustracją głębszych problemów jest zwrot: „Rolnik szuka żony”. Dobrze oddaje to popularny program telewizyjny¹⁷ o tej samej nazwie, który – choć utrzymany w formule rozrywkowej – pokazuje realne napięcia społeczne i demograficzne na obszarach wiejskich. W tle tych historii kryje się bowiem poważne pytanie: „Kim jest dzisiaj kobieta w rolnictwie – żoną, partnerką czy kierowniczką?”. Takie programy często wzmacniają stereotypowy obraz rolnika jako mężczyzny szukającego kobiety, która „dopasuje się” do gotowej wiejskiej rzeczywistości i będzie go wspierać w prowadzeniu gospodarstwa, ale bez realnej sprawczości. Tymczasem wyniki naszych badań pokazują obraz znacznie bardziej złożony: kobiety wchodzą do rolnictwa nie tylko jako „żony rolników”, lecz także coraz częściej są jego podmiotami – spadkobierczyniami, współzarządzającymi lub niezależnymi kierowniczkami gospodarstw.

¹⁷ Więcej na stronie programu: <https://rolnikszukazoni.vod.tvp.pl/> (dostęp: 15.10.2025).

Zapytałyśmy respondentki, do kogo należały ich gospodarstwa, zanim zaczęły w nich pracować. Odpowiedzi pokazały równowagę między dziedziczeniem po stronie mężów i żon – 50% gospodarstw należało do rodzin mężczyzn, a 50% do rodzin kobiet. Zaledwie 7% badanych nabyło je na wolnym rynku. Ten wynik podważał często powielany stereotyp, że kobieta „przychodzi” do gospodarstwa, bo wychodzi za mąż za rolnika. W rzeczywistości równie często to mężczyzna „wchodzi” do gospodarstwa należącego do żony. Ten fakt ma duże znaczenie – zarówno symboliczne, jak i praktyczne – dla zmiany postrzegania roli kobiet w rolnictwie.

Co interesujące, sposoby „wejścia” do gospodarstw wyraźnie wpłynęły na autoidentyfikację zawodową kobiet. Spośród respondentek, które dołączyły do gospodarstw mężów, aż 48% określiło swoją sytuację zawodową sformułowaniem „gospodyni domowa”, co uczyniło tę odpowiedź dominującą. Tylko 29% łączyło pracę w gospodarstwie z inną aktywnością zawodową („dwuzawodowczynię”), a co czwarta kobieta uznała się za prowadzącą gospodarstwo. Tymczasem rolniczki, które odziedziczyły gospodarstwa po rodzinach, prezentowały zgoła odmienny profil zawodowy: 44% zadeklarowało, że samodzielnie prowadzi gospodarstwo, 43% z nich to były „dwuzawodowczynie”, a tylko 13% identyfikowało się jako gospodynie domowe. Ten kontrast jasno pokazuje, że status własności – a zwłaszcza bycie spadkobierczynią gospodarstwa – zwiększa poczucie sprawczości i podmiotowości zawodowej kobiet. Kobiety, które „weszły” do rolnictwa jako właścicielki lub współwłaścicielki, znacznie częściej widziały siebie jako rolniczki aktywnie prowadzące gospodarstwa lub łączące tę pracę z zatrudnieniem poza rolnictwem. Te zaś, które „weszły” w struktury rodzinne mężów, częściej sytuowały się w tradycyjnej roli „żon rolników” – skupionych na prowadzeniu domów i wspieraniu gospodarstw, a niekoniecznie ich formalnych czy decyzyjnych centrów.

W kontekście analizowanej sytuacji zawodowej rolniczek nie można pominąć szerszego tła demograficznego, które w istotny sposób wpływa na kształtowanie się przyszłości sektora rolnego (Stanny, Rosner 2024). Zmiany demograficzne – w tym starzenie się populacji rolników, marginalny udział młodych kobiet w rolnictwie oraz odpływ młodego pokolenia ze wsi (Stanny, Szymańska 2025) – tworzą nową rzeczywistość, w której kobiety obecne już w gospodarstwach zyskują wyjątkowe znaczenie. Na tle tych trendów rola kobiet aktywnie uczestniczących w rolnictwie (zarówno współzarządzających, jak i formalnych kierowniczek gospodarstw) nabiera strategicznego wymiaru. Ich obecność nie tylko utrzymuje bieżące funkcjonowanie gospodarstw, lecz także może przesądzić o kierunku rozwoju tychże – zwłaszcza

w zakresie sukcesji, modernizacji oraz kontynuacji modelu rodzinnego gospodarstwa rolnego.

Informacje przedstawione powyżej potwierdzają, że choć współcześnie wiele kobiet aktywnie uczestniczy w pracach i decyzjach dotyczących gospodarstw, to relatywnie niewiele z nich identyfikuje się jako ich główne kierowniczk. Kim zatem są kobiety, które w badaniu określiły się jako kierujące gospodarstwami? W tej grupie dominowały kobiety w wieku mobilnym, najczęściej między 36. a 45. rokiem życia, które planowały swoją przyszłość zawodową w sektorze rolnym. Kierowniczk to kobiety świadomie wybierające rolnictwo jako główne zajęcie – aż dwie trzecie z nich zawodowo identyfikowało się wyłącznie z prowadzeniem gospodarstw rolnych. Pozostałe łączyły tę funkcję z aktywnością poza rolnictwem, wpisując się w model „dwuzawodowości”. Kierowniczk to również kobiety silnie związane z gospodarstwami zarówno formalnie, jak i emocjonalnie, wyraźnie identyfikujące się z rolą rolniczek, dumne z pełnionych funkcji i odpowiedzialności, często samodzielnie podejmujące decyzje inwestycyjne w gospodarstwach (zadeklarowało to aż 83% z nich). Grupa kierowniczek wyróżniała się także pod względem aktywności społecznej (o czym więcej w rozdz. 3.). Większość z nich działa w lokalnych organizacjach wiejskich – takich jak Koła Gospodyń Wiejskich, OSP czy Lokalne Grupy Działania – na rzecz społeczności.

Kobiety pełniące funkcje decyzyjne – kierujące gospodarstwami lub współprowadzące je z partnerami – wykazywały większą stabilność zawodową i chęć kontynuacji pracy w rolnictwie. Spośród kierujących gospodarstwami 72% planowało dalszą działalność (podobnie jak 42% kobiet współprowadzących). Z kolei te, które jedynie „pomagały dorywczo”, częściej deklarowały niepewność wobec przyszłości zawodowej. Można z tego wysnuć wniosek, że bycie formalną współwłaścicielką lub właścicielką gospodarstwa i udział w decyzjach gospodarczych wzmacniają poczucie sensu i związku z rolnictwem.

2.2. Plany i rola w gospodarstwach

Stopnie identyfikacji z zawodem rolniczk i zaangażowania w wykonywane zajęcia zostały zmierzone nie tylko poprzez pytanie o dochód czy samoidentyfikację. Sprawdziłyśmy także, czy kobiety planowały pracę w rolnictwie w perspektywie pięcioletniej. Ten wskaźnik miał pokazać, na ile respondentki czuły się związane z gospodarstwami i czy wykonywane zajęcia były dla nich jedynie tymczasowe, wywołane okolicznościami zewnętrznymi (np. odziedziczeniem ziemi), czy też traktowały je one jako ścieżkę kariery i plan na przyszłość. Wśród

możliwych odpowiedzi pojawiły się zarówno takie o pozostaniu w gospodarstwie, jak i takie o pracy w sektorze, nawet przy zmianie miejsca zatrudnienia. Odpowiedzi na pytanie dotyczące planów zawodowych kobiet w perspektywie pięciu lat ukazały nieco zróżnicowane, ale w przeważającej mierze pozytywne postawy wobec kontynuowania pracy w rolnictwie.

Ponad dwie trzecie badanych (65%) zadeklarowało zamiar dalszego angażowania się w działalność rolniczą – 43% planowało kontynuować pracę w obecnych gospodarstwach, a 21% zamierzało nadal pracować w rolnictwie, ale niekoniecznie w tej samej formie. W grupie wieku 26–35 lat odpowiedzi: „Tak” udzieliło 64,5% respondentek, w grupie 36–45 lat – 71%, a w grupie 46–60 lat – 58%. To pozytywny sygnał, potwierdzający chęć kontynuacji pracy w sektorze rolnym mimo trudności i wyzwań, które kobiety z tej grupy wiekowej zdążyły już zauważyć.

Na pytanie o plany na przyszłość prawie 30% rolniczek odpowiedziało: „Trudno powiedzieć”. Ta kategoria może wskazywać na istotną niepewność dotyczącą przyszłości nie tylko samych gospodarstw, w których pracowały respondentki, lecz także rolnictwa jako takiego – zarówno w sensie ekonomicznym, jak i społecznym. Może to wynikać z sytuacji finansowej, rosnących kosztów produkcji i niestabilnych cen skupu, obciążeń administracyjnych, zmian w dopłatach, niepewności związanej z sukcesją, przekazywaniem gospodarstw, zmęczeniem fizycznym lub chęcią zmiany trybu życia (np. po wychowaniu dzieci lub zbliżeniu się do wieku emerytalnego). Taki odsetek podobnych wskazań wyraźnie sygnalizuje potrzebę większego wsparcia instytucjonalnego i ekonomicznego kobiet, m.in. w obszarach sukcesji, inwestycji i zrównoważonego rozwoju. Gdy zestawimy odpowiedzi na powyższe pytanie z danymi na temat wieku respondentek, zauważymy, że odsetek wskazań „Trudno powiedzieć” był najwyższy w dwóch grupach: 26–35 i 46–60 lat (32%). Ten wskaźnik może odzwierciedlać etap przejściowy w życiu kobiet – dla pierwszej grupy był to moment dużego zaangażowania w opiekę nad dziećmi, dla drugiej – w opiekę nad osobami zależnymi: starszymi rodzicami i teściami, których stan zdrowia wymagał coraz częstszego wsparcia. Badania pokazały, że to właśnie kobiety w średnim wieku stanowiły największą grupę nieformalnych opiekunów osób starszych w Polsce i Europie (WHO 2020; Abramowska-Kmon, Szveda-Lewandowska 2022). To zjawisko wpisało się w szerszy proces tzw. *sandwich generation*, czyli pokolenia opiekującego się równocześnie dorastającymi dziećmi i starzejącymi się rodzicami.

Taka sytuacja zwykle generuje znaczące obciążenie emocjonalne, fizyczne i czasowe; często prowadzi do przemęczenia, problemów zdrowotnych

i wykluczenia zawodowego. Raport *W stronę sprawiedliwej troski* (Abramowska-Kmon, Szweda-Lewandowska 2022) wskazał, że kobiety sprawujące opiekę nad bliskimi częściej rezygnowały z pracy lub ograniczały jej wymiar, co pogłębiało nierówności ekonomiczne i społeczne. Z kolei badania nad długoterminową opieką dowiodły, że brak systemowego wsparcia dla opiekunów rodzinnych pociągnął za sobą pogorszenie ich dobrostanu psychicznego i zdrowia (WHO 2020). Ten wskaźnik można więc interpretować nie tylko jako wyraz naturalnego cyklu życia, lecz także jako sygnał dla polityki społecznej: kobiety w tym wieku wymagają wsparcia instytucjonalnego, elastycznych form zatrudnienia oraz szerokiego dostępu do „usług wytchnieniowych”, które pozwolą im odgrywać role opiekuńcze bez rezygnacji z własnego rozwoju i dobrostanu.

Tab. 2.1.

Wykształcenie a plany zawodowe respondentek

Poziom wykształcenia	Dominująca odpowiedź
Podstawowe	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (50%).
Zasadnicze zawodowe	„Trudno powiedzieć” (43%).
Średnie	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (70%).
Policealne	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (61%).
Wyższe	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (38%) oraz „Trudno powiedzieć” (18%).

Źródło: opracowanie własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

Pogłębiłyśmy tę analizę poprzez zestawienie odpowiedzi i danych na temat poziomu wykształcenia kobiet (tab. 2.1.). Odpowiedzi: „Tak, planuję pozostać w rolnictwie” udzielały najczęściej respondentki z wykształceniem średnim i policealnym. Zdecydowane na pozostanie w rolnictwie były także kobiety legitymujące się wykształceniem podstawowym i zawodowym. Można jednak przypuszczać, że w ich wypadku chęć kontynuowania pracy w tym zawodzie wynikała nie z silnego przywiązania do ziemi i gospodarstw, lecz z braku innych możliwości – ze względu na brak wyższego wykształcenia oraz wyuczonego zawodu nie widziały one dla siebie miejsca w miastach; często nie miały też innych aspiracji zawodowych ani edukacyjnych. Mniej intuicyjne były odpowiedzi kobiet legitymujących się wyższym wykształceniem – 38% potwierdziło chęć pozostania w rolnictwie, ale ponad 17% wyraziło niezdecydowanie

co do pozostania w sektorze. Wnioskujemy, że decyzje kobiet o kontynuowaniu pracy w rolnictwie były w dużym stopniu uwarunkowane ich kapitałem edukacyjnym – w przypadku niższego wykształcenia często stanowiły efekt ograniczonych alternatyw zawodowych, zaś wśród kobiet z wyższym wykształceniem był to bardziej świadomy wybór, choć obciążony większą niepewnością co do przyszłości sektora i własnej pozycji w nim.

Relatywnie mniej istotną zmienną okazała się powierzchnia gospodarstw prowadzonych przez kobiety (tab. 2.2.). Jedynie w grupie zarządzającej arealami od 5 do 10 ha odsetek deklaracji o chęci pozostania w gospodarstwach/rolnictwie nie przekroczył 50%.

Tab. 2.2.

Wielkość gospodarstw a plany zawodowe respondentek

Wielkość gospodarstw	Dominująca odpowiedź
Poniżej 5 ha	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (65%).
5–10 ha	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (49%).
10–20 ha	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (60%).
20–50 ha	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (67%).
Powyżej 50 ha	„Tak, planuję pracować w rolnictwie/gospodarstwie” (74%).

Źródło: opracowanie własne na podstawie ankiety Polskie rolniczki 2024.

Ważnym aspektem dotyczącym samooceny i jej wpływu na sprawczość w gospodarstwach były deklaracje dotyczące relacji obowiązujących w ramach gospodarstw rolnych. Odpowiedzi badanych potwierdziły demokratyzację relacji płciowych. Na podstawie analizy odpowiedzi na pytanie: „Jak ocenia pani swoją sytuację w prowadzeniu gospodarstwa?” można stwierdzić, że prawie 87% badanych zadeklarowało poczucie podmiotowości i uznania w gospodarstwie (z czego niemal 59% było traktowanych jak „w pełni równorzędne partnerki” w prowadzeniu gospodarstw przez mężów/partnerów/rodziny czy współprowadzące gospodarstwo), 28% udzieliło odpowiedzi, że co do zasady czują się traktowane równorzędnie, ale zdarzają się sytuacje, w których płęć ogranicza ich wpływ na decyzje podejmowane w gospodarstwie, a tylko 7% odpowiedziało, że raczej nie są traktowane na równi z mężczyznami prowadzącymi gospodarstwo lub w nim zatrudnionymi, a ich zdanie rzadko jest brane pod uwagę. Nieco ponad 6% stwierdziło, że większość decyzji dotyczących gospodarstwa, w tym inwestycyjnych i dotyczących podziału prac, zapada bez ich udziału.

Gdy odpowiedzi na pytanie o ocenę swojej sytuacji w prowadzeniu gospodarstwa pogłębimy według kryterium wieku, zauważymy, że w każdej grupie wiekowej co najmniej połowa kobiet wskazała, iż jest traktowana po partnersku (równorzędnie) w prowadzeniu gospodarstwa. Odsetek wzrastał tu wraz z wiekiem – od 52% w grupie najmłodszych kobiet do 66% w wieku 46–60 lat. Kolejną odpowiedzią najczęściej wskazywaną w każdej grupie wieku była: „Co do zasady jestem traktowana jako równorzędna partnerka, ale zdarzają się sytuacje, w których to, że jestem kobietą, sprawia, że mam mniejszy wpływ na decyzje podejmowane w gospodarstwie”. Tu zależność była odwrotna: co trzecia kobieta w wieku do 35 lat wskazywała tę odpowiedź, zaś w grupie powyżej 60 lat – co dziesiąta. Pozostałe udziały okazały się jednostkowe (poza jednym – 12% najmłodszych rolniczek uznało, że ich zdanie rzadko jest brane pod uwagę).

Drugim aspektem, który analizowaliśmy, była wielkość gospodarstw. Tu także respondentki najczęściej wskazywały jako odpowiedź poczucie bycia traktowaną po partnersku. Jednak wraz ze wzrostem areálu gospodarstw odsetek takich odpowiedzi malał. Przy areałach najniższych (do 20 ha) takie odczucia miały dwie na trzy kobiety, a przy areałach powyżej 50 ha – już tylko co druga. Te dane potwierdziły, że w większych gospodarstwach zwykle panuje bardziej tradycyjny podział ról. 1/3 kobiet co do zasady uważała się za równorzędne partnerki, ale też deklarowała mniejszy wpływ na podejmowanie w gospodarstwach decyzji. Istotnego zróżnicowania w tej kategorii nie było. Wyjątek stanowiły kobiety z najmniejszych gospodarstw – zaledwie co piąta nie czuła się traktowana po partnersku.

W odniesieniu do wykształcenia dał się zauważyć silny związek między jego poziomem a poczuciem podmiotowości w gospodarstwach. Grupa kobiet, które czuły się traktowane jako równorzędne partnerki, dominowała na wszystkich poziomach wykształcenia (około 57–60%). Pozostałe kategorie nie wykazywały istotnego zróżnicowania, co dowiodło, że wykształcenie nie było czynnikiem istotnie różnicującym samoocenę tych kobiet w kwestii ich pozycji w gospodarstwach rolnych.

Analizując te dane w szerszym kontekście historycznym, warto przywołać obserwacje Barbary Tryfan, która już w latach 80. dostrzegła początki przemiany patriarchalnego wzoru na bardziej partnerski: „feminizacja rolnictwa ma swe konsekwencje w zakresie kształtowania się stosunków partnerskich w rodzinach rolniczych. Pierwszym ich rysem charakterystycznym jest nowy podział pracy. Dwa światy (domowy – kobiecy oraz zewnętrzny – męski), odpowiadające dwóm różnym systemom kultury, wprowadziły linię demarkacyjną między sferą aktywności obu płci. Do kobiety należała zagroda i gospodarstwo

domowe, w obrębie którego mąż nie wykonywał w zasadzie żadnych czynności. Do mężczyzny należało gospodarstwo rolne, w obrębie którego kobieta pełniła funkcje pomocnicze. Aczkolwiek gospodarstwo domowe jest w dalszym ciągu domeną pracy kobiety, to jednak można stwierdzić, że w wielu czynnościach uczestniczą dziś także mężczyźni, bądź wspólnie z żoną, bądź nawet wykonują pewne prace sami” (Tryfan 1987, s. 160). Badaczka zauważyła, że mimo zmian praktycznych tradycyjna norma pracy „na rzecz gospodarstwa” pozostała głęboko zinternalizowana: „Wzgląd na dobro gospodarstw zajmuje pozycję dominującą. Była to zawsze główna przesłanka podziału pracy w gospodarstwie chłopskim, którego dobro stawiało się nawet ponad dobrem osobistym człowieka. [...] I chociaż dokonano się na wsi bardzo wiele zmian, to [...] wzgląd na dobro gospodarstwa, a nie ludzkie zainteresowania, umiejętności czy [...] nawet sytuacja spowodowana wzrostem zarobkowania pozarolniczego, stanowi główny motyw podziału pracy” (Tryfan 1987, s. 174). Ten opis dobrze tłumaczy, dlaczego nawet współczesne rolniczki, aktywne zawodowo poza rolnictwem, wciąż postrzegają swoją działalność w kategoriach obowiązku i troski o wspólne dobro.

2.3. Szkolenia i kursy, czyli o rozwoju zawodowym rolniczek

Współczesne rolnictwo znajduje się w fazie głębokiej transformacji, związanej z koniecznością adaptacji do zmian klimatycznych, oczekiwań konsumentów, wymogów środowiskowych oraz postępu technologicznego. W dokumentach strategicznych Komisji Europejskiej, takich jak *Farm to Fork Strategy* (European Commission 2020a) oraz *A Vision for Agriculture and Food* (European Commission 2025), jednoznacznie podkreślono, że rozwój kompetencji i transfer wiedzy wśród rolników stanowią fundamenty nowoczesnego, odpornego i zrównoważonego sektora rolnego. Kluczowe znaczenie przypisano szkoleniom, doradztwu i innowacjom, które mają wspierać transformację modeli produkcji oraz zwiększać atrakcyjność rolnictwa, zwłaszcza dla młodszych pokoleń i kobiet (Drygas i in. 2023). Podobne stanowisko prezentuje FAO – wskazuje, że dostęp do wiedzy, edukacji i szkoleń jest jednym z głównych czynników warunkujących odporność gospodarstw oraz ich zdolność do wdrażania praktyk zrównoważonych i niskoemisyjnych (FAO 2017). W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają programy rozwoju kompetencji kierowane do kobiet – nie tylko ze względu na ich rosnącą rolę w sektorze rolnym, lecz także z uwagi na ich potencjały innowacyjny, organizacyjny i edukacyjny w społecznościach wiejskich.

W badaniu *Polskie rolniczki 2024* istotnym elementem ścieżki zawodowej respondentek był udział w szkoleniach, kursach lub studiach o tematyce związanej z gospodarstwem rolnym, przetwórstwem itp. Około 40% badanych kobiet zadeklarowało, że w ciągu ostatnich trzech lat korzystało z takiej edukacji. Największym zainteresowaniem cieszyły się szkolenia bezpośrednio powiązane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w szczególności kursy z integrowanej produkcji roślinnej oraz ze stosowania środków ochrony roślin. Ważną kategorię stanowiły również zagadnienia dotyczące dobrostanu zwierząt, ograniczania użycia antybiotyków w hodowli oraz rolnictwa ekologicznego – zarówno od strony praktycznej, jak i formalno-administracyjnej. Pozostałe popularne tematy to m.in. regeneracja gleb, przeciwdziałanie skutkom suszy oraz procedury związane z aplikowaniem o ekoschematy. Respondentki wskazywały także na zainteresowanie rolnictwem zrównoważonym oraz nowoczesnymi technologiami upraw. Jako organizatorów szkoleń najczęściej wymieniały Ośrodki Doradztwa Rolniczego (ODR), Centra Doradztwa Rolniczego (CDR) oraz ARiMR.

Niemal połowa respondentek wskazała, że w ostatnich trzech latach nie podnosiła swoich kompetencji branżowych poprzez uczestnictwo w szkoleniach lub innych formach edukacji. Jako barierę kobiety najczęściej (46%) wskazywały brak atrakcyjnej i dopasowanej oferty edukacyjnej. Ponad 20% wskazało też na niedobór czasu, co może świadczyć o dużym obciążeniu obowiązkami zawodowymi i domowymi, utrudniającymi uczestnictwo w dodatkowych formach kształcenia. Kolejne 14% badanych zwróciło uwagę na ograniczenia finansowe, a taki sam odsetek uznał, że nie odczuwa potrzeby podnoszenia kwalifikacji w tym obszarze.

Wśród uczestniczek szkoleń dominowały kobiety w wieku 36–45 lat (43%). Aż 69% z nich miało wykształcenie wyższe, co wskazuje na wyraźny związek pomiędzy poziomem wykształcenia a aktywnością w zakresie rozwoju kompetencji zawodowych. Analiza odpowiedzi kobiet biorących udział w szkoleniach pokazała, że były one bardziej zdecydowane w kwestii swojej przyszłości zawodowej. Aż 72% z nich planowało kontynuować działalność w sektorze rolno-spożywczym, przy czym 47% zamierzało pracować bezpośrednio w gospodarstwach rolnych, a 25% chciało pozostać w rolnictwie, ale nie w gospodarstwach, w których aktualnie pracowały. Jedynie 3% respondentek z tej grupy nie widziało swojej przyszłości w rolnictwie. Te wyniki sugerują, że uczestnictwo w szkoleniach i rozwój kompetencji zawodowych sprzyjają większej pewności co do dalszego zaangażowania się w sektor rolny. Zdecydowana większość rolniczek zadeklarowała chęć pozostania w rolnictwie. Może

to świadczyć o silnym zakorzenieniu w tradycjach rodzinnych oraz przywiązaniu do działalności produkcyjnej. Duża liczba kobiet o niesprecyzowanych planach zawodowych może wynikać z niepewności ekonomicznej, dynamicznych zmian zachodzących w rolnictwie oraz potrzeby adaptacji do nowych wyzwań.

Uzyskane wyniki wskazują również, że kobiety inwestujące w rozwój swoich umiejętności zawodowych miały bardziej klarowną wizję przyszłości w rolnictwie. Udział w szkoleniach sprzyjał u nich większemu poczuciu pewności, kompetencji oraz gotowości do podejmowania wyzwań charakterystycznych dla tej branży. Dla wielu respondentek rolnictwo pozostawało nie tylko źródłem dochodu, lecz także istotnym elementem życia rodzinnego i dziedzictwa kulturowego, co dodatkowo wzmacniało chęć kontynuowania pracy w tym sektorze.

Naszym zdaniem indywidualna mobilizacja edukacyjna prowadzi do szerokich konsekwencji. Szkolenia i rozwój kompetencji mogą pełnić funkcję wyrównującą wobec istniejących nierówności strukturalnych w rolnictwie – dostarczać kobietom narzędzi nie tylko do efektywnego zarządzania gospodarstwami, lecz także do aktywnego współdecydowania o kierunkach ich rozwoju. W kontekście wyzwań wskazanych przez Komisję Europejską i FAO – takich jak potrzeba zwiększania odporności rolnictwa, wzmacniania pozycji kobiet i wspierania generacyjnej zmiany w sektorze – edukacja rolnicza staje się zarówno indywidualną ścieżką rozwoju, jak i elementem polityki rozwojowej oraz równościowej.

3. SPRAWCZOŚĆ ROLNICZEK

3.1. Pojęcie sprawczości i jego operacjonalizacja

Charakterystyka współczesnych polskich rolniczek w niniejszym rozdziale została oparta na kategorii sprawczości, rozumianej jako zdolność jednostek do podejmowania działań prowadzących do zmiany dotychczasowych porządków społecznych, ekonomicznych i kulturowych. W centrum analizy znajduje się zatem pytanie o to, na ile same rolniczki postrzegają siebie jako podmioty sprawcze, a także w jakim stopniu, ich zdaniem, otoczenie społeczne – rodzina, lokalna wspólnota, instytucje rolnicze oraz ramy prawno-polityczne – sprzyja lub ogranicza realizację ich działań i aspiracji. Sprawczość jest analizowana zarówno w wąskim kontekście aktywności rolniczej, obejmującej prowadzenie gospodarstw, podejmowanie decyzji produkcyjnych i inwestycyjnych, jak i w ujęciu szerszym, odnoszącym się do udziału kobiet w życiu społecznym, obywatelskim oraz w procesach decyzyjnych wykraczających poza sferę gospodarstw rolnych.

Analiza sprawczości pozwala uchwycić subiektywne poczucie wpływu kobiet na własne życie i otaczającą je rzeczywistość oraz ujawnić istotne napięcia pomiędzy ich formalnym statusem w rolnictwie a rzeczywistą pozycją w strukturach władzy i decyzyjności. Jak wskazuje Shortall (2017), mimo postępującej (przynajmniej w krajach globalnej Północy) instytucjonalnej równości płci oraz wzrostu uznania pracy kobiet w rolnictwie ich realny wpływ na decyzje ekonomiczne, strategiczne i społeczne często pozostaje ograniczony. Ta rozbieżność ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla zrozumienia mechanizmów funkcjonowania gospodarstw rolnych, lecz także dla projektowania skutecznych polityk publicznych, które odpowiadałyby na faktyczne potrzeby i doświadczenia kobiet, a nie jedynie na ich formalną obecność w statystykach.

Zagadnienie sprawczości kobiet w rolnictwie dotychczas najczęściej analizowano w kontekście krajów globalnego Południa (por. Malapit i in. 2019; Doss i in. 2019), gdzie ich udział w pracy rolniczej jest znacząco wyższy, a bariery strukturalne – takie jak ograniczony dostęp do ziemi, kapitału czy edukacji – często są bardziej wyraźne. W krajach globalnej Północy, w tym w Polsce, ta problematyka bywa marginalizowana, co wiąże się z przekonaniem o względnym wyrównaniu szans kobiet i mężczyzn w społeczeństwach bardziej

rozwinętych. Niemniej jednak dostępne badania oraz analizy empiryczne wskazują, że również w tych kontekstach kobiety w rolnictwie doświadczają nierówności, które mają charakter subtelny, ale systemowy, zakorzeniony w normach kulturowych, tradycyjnych podziałach ról płciowych oraz utrwalonych wzorcach dziedziczenia i zarządzania gospodarstwami.

Poczucie sprawczości zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn odgrywa kluczową rolę w procesie redefiniowania społecznych ról płciowych oraz przełamywaniu tradycyjnych schematów organizujących życie rodzinne i zawodowe. W przypadku rolniczek – szczególnie w kraju, gdzie obszary wiejskie są nadal dosyć konserwatywne – sprawczość staje się szczególnie istotna, gdyż umożliwia im realizację własnych celów i strategii życiowych, a nie jedynie odtwarzanie ról narzuconych przez kulturę, tradycję czy lokalne oczekiwania społeczne. Analiza tej kategorii pozwala zatem lepiej zrozumieć, w jaki sposób współczesne polskie rolniczki negocjują swoją pozycję w zmieniającym się świecie wsi oraz jakie warunki sprzyjają wzmacnianiu ich podmiotowości w sferach ekonomicznej i społecznej.

W socjologii pojęcie sprawczości (*empowerment*)¹⁸ jest rozumiane na wiele sposobów. Zdaniem Giddensa odnosi się do ludzkich działań, które mogą spowodować różnice w dotychczasowej sytuacji, lub ciągu zdarzeń – a więc jest to zdolność jednostki do wprowadzania zmian (Giddens 2003). Sprawstwo można zatem utożsamiać z przekształceniem porządków społecznych, a nawet oporem. Może ono prowadzić do zwiększenia zdolności ludzi do podejmowania strategicznych decyzji życiowych w sytuacjach, w których wcześniej byli oni pozbawieni takiej możliwości (Kabeer 1999). Równocześnie jednak często podkreśla się, że jest ono ograniczone przez istniejące struktury i interesy wielu aktorów (Kolasa-Nowak 2020). Niektóre szkoły socjologiczne (np. nowi instytucjonaliści) odróżniają sprawczość od indywidualnie ujętej podmiotowości i argumentują, że intencjonalność działań nie zawsze jest niezbędna do indukowania zmiany. Skumulowana obecność w określonym miejscu lub czasie może być wystarczająca – bez poczucia sprawstwa – by zainicjować proces zmian; mowa tu więc o mimowolnym sprawstwie (Szlachcicowa i in. 2013; Leszczyńska 2023).

W badaniach feministycznych sprawczość często jest interpretowana jako proces emancypacji i upodmiotowienia kobiet, przede wszystkim w sferach

¹⁸ Wśród polskich socjologów nie ma zgody co do tego, jak tłumaczyć *empowerment* i *agency*. W przypadku Giddensa pojęcie *empowerment* oznacza dokładnie praktyczny wymiar sprawczości lub jej poszerzenie. Zwykle jednak *agency* oznacza sprawczość, a *empowerment* – wzmocnienie (i ma bardziej normatywny wymiar).

publicznej i politycznej. To wyraz dążenia do zmiany istniejącego porządku społecznego, obejmujący szeroki zakres działań kobiet służących wyzwoleniu się spod opresji patriarchy (McNay 2013). Kobiety i mężczyźni są umieszczani w dwóch kategoriach przez liczne instytucje, m.in. właśnie w rolnictwie i jego otoczeniu. Można więc spojrzeć na sprawstwo jak na proces mający na celu zmianę dystrybucji władzy – zarówno w relacjach międzyludzkich, jak i instytucjach w całym społeczeństwie (Stormquist 2015). Równocześnie termin ten bywa krytykowany, bowiem zdaniem części badaczek wiąże się z liberalnym programem feministycznym, skupionym na promowaniu indywidualnej samorealizacji i autonomii kobiet, przy czym niewiele uwagi poświęca nierównościom strukturalnym, które ograniczają życie dziewcząt i kobiet (Yorke 2024). Przyjmujemy, że pojęcie sprawczości odnosi się do zmiany i rozszerzenia zdolności ludzi do podejmowania strategicznych decyzji życiowych w kontekście, w którym wcześniej tej zdolności im odmawiano (Kabeer 1999). Innymi słowy: to zmiana w układzie sił – zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym.

Zasoby, które są wyraźnie powiązane ze sprawczością, oznaczają nie tylko materialne formy posiadania, lecz także kapitały ludzki (w postaci wykształcenia) i społeczny, pozwalające jednostce podejmować określone wybory. Są uznawane za warunki wstępne realizacji sprawczości, jak również jej efekty (Meizen-Dick 2017). Dostęp do nich i możliwość ich wykorzystywania stanowią odbicie norm i zasad obowiązujących w danym społeczeństwie.

Sprawczość to możliwość definiowania swoich celów i ich realizacja, rozumiana jako wielowymiarowy konstrukt (Yount i in. 2019). Istnieją trzy typy sprawczości: 1) sprawczość indywidualna (*intrinsic agency*) to działania, które można zaobserwować, ale też te, które obejmują znaczenia, motywacje i cele urzeczywistniające realizację założeń, określane inaczej jako *power within* (to zarówno podejmowanie decyzji, jak i negocjacje, targowanie się i opór); 2) sprawczość zbiorowa (*collective agency* lub *power with*), która odnosi się do podejmowania wspólnych działań (Yount i in. 2019; Stormquist 2015); 3) sprawczość instrumentalna (*instrumental agency*), odnosząca się do możliwości jednostki do definiowania własnych celów, nawet w sytuacji, gdy innym się to nie podoba.

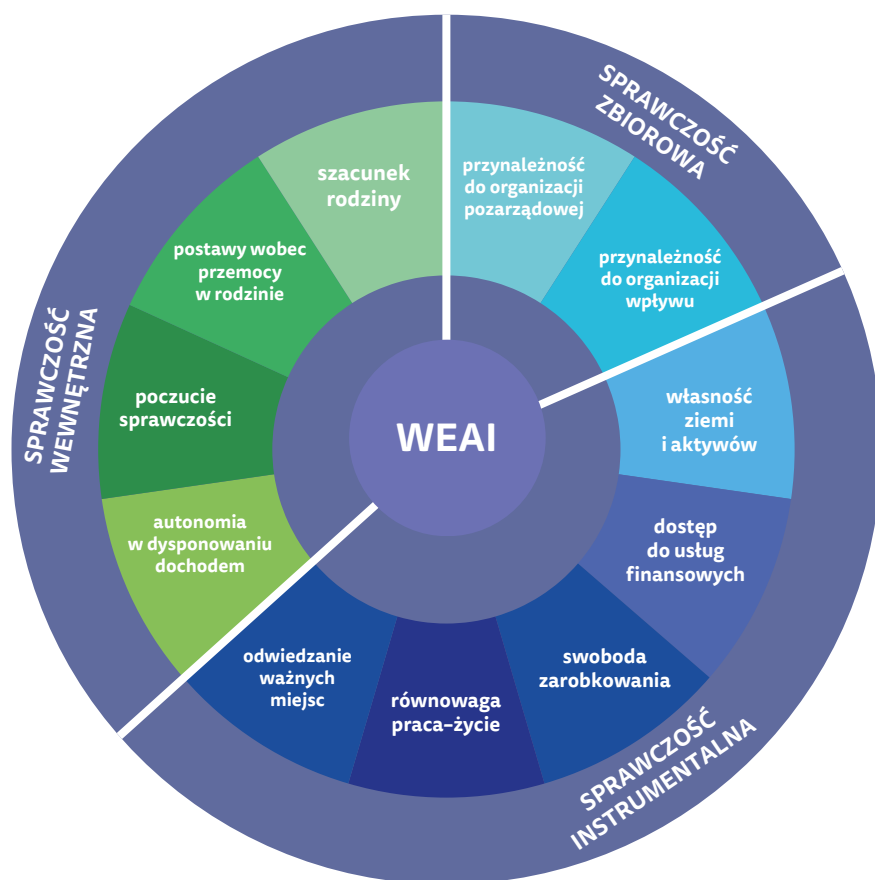
Zasoby i sprawczość stanowią razem to, co Sen (1985) nazywa zdolnościami – potencjał, który ludzie mają do życia w pożądanym sposób oraz osiągania cenionych sposobów „bycia i działania” (*being and doing*) (Kabeer 1999). A więc wskaźniki sprawczości pokazują tylko kierunek oraz potencjał zmiany – i tylko

wtedy, gdy są osadzone w kontekście norm, reguł funkcjonujących w danym kontekście kulturowo-społecznym.

Sprawczość rolniczek jest zmienną trudną do zdefiniowania i pomiaru, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę różnorodność kontekstów społecznych i kulturowych. Rodzi się pytanie, czy można w ogóle te pojęcia zmierzyć i zoperacjonalizować. Dla niektórych badaczek feministycznych zaletą jest ich niejasność (Leszczyńska 2019). Jak podkreśla Kabeer, taka niedookreśloność zapewnia przestrzeń do operacjonalizacji w kategoriach działań, zanim zajdzie konieczność precyzyjnego zdefiniowania znaczenia (Kabeer 1999). Pojawiają się niechęć wobec twardych wskaźników w przypadku badania sprawczości i obawa, że pozwala ono jedynie na pomiar roli kobiet z perspektywy ich produktywności i przydatności dla gospodarstw rolnych. Mierzy się tylko to, co jest dostępne, łatwo mierzalne (wielkość gospodarstw, liczbę kobiet uczących się rolnictwa w odniesieniu do mężczyzn itp.) (Tavener, Crane 2022). Istotne jest więc dostosowanie wskaźników do lokalnych realiów, z uwzględnieniem indywidualnych historii, codziennych praktyk oraz społecznego kontekstu (Czyżewski i in. 2025). Ruth Dixon-Mueller zaznacza, że należy odróżnić bezpośrednie przejawy sprawczości kobiet od jej źródeł, gdyż nie ma pewności, że lokalne wartości i normy nie spowodują, iż kobiety nie ograniczą swoich działań nakierowanych na wzmacnianie podmiotowości (Dixon-Mueller 1998). Pomiar sprawczości powinien skupiać się na nierównościach, nie tylko na różnicach, i uwzględniać zarówno materialne, jak i niematerialne zasoby dostępne kobietom. Trzeba wreszcie rozumieć, że wskaźniki sprawczości pokazują tylko kierunek i znaczenie zmiany. W ciągu ostatnich dziesięciu lat znacząco rozwinęły się podejścia i narzędzia służące do pomiaru (nie)równości płci oraz wzmocnienia pozycji kobiet w rolnictwie i systemach żywnościowych. Podczas gdy wcześniejsze próby oceny sprawczości koncentrowały się głównie na jakościowym rozumieniu tego zjawiska – przede wszystkim z perspektywy samych osób, których dotyczyło wzmocnienie (perspektywa emiczna) – nowsze podejścia dążą do jego ilościowego ujęcia. Obejmują pomiar stopnia wzmocnienia pozycji kobiet i zmian w tym zakresie w odniesieniu do ich uczestnictwa w rolnictwie, w poszczególnych ogniwach łańcucha wartości rolnej (nie tylko na etapie produkcji), a także w systemach żywnościowych w szerszym ujęciu (Quisumbing i in. 2023).

Jednym z najbardziej kompleksowych pomiarów sprawczości jest model WEAI (*Women's Empowerment in Agriculture Index*, por. rys. 3.1.), który powstał w celu mierzenia efektów projektów rozwojowych w krajach globalnego Południa (Malapit i in. 2019; Meinzen-Dick 2019). Bazuje na przytoczonej wyżej

definicji sprawczości Naili Kabeer. WEAI mierzy trzy rodzaje sprawczości: indywidualną, zbiorową i instrumentalną, oparte na typologiach władzy zdefiniowanych przez Jo Rowlands (1998) w kontekście płci i wzmocnienia sprawczości kobiet.



Rys. 3.1.
Indeks sprawczości kobiet w rolnictwie
Źródło: Malapit i in. 2019, tłumaczenie własne.

W związku z tym, że oryginalne wskaźniki, z których zostało skonstruowane narzędzie WEAI, często nie przystają do polskiego czy szerzej: europejskiego kontekstu, dokonaliśmy dużych zmian. Pozostawiliśmy jednak ich podstawową strukturę bazującą na trzech rodzajach sprawczości. Tabela 3.1. zawiera zestawienie zmian względem oryginalnego modelu WEAI.

Tab. 3.1.

Dostosowanie wskaźników WEAI do polskich warunków

Wskaźnik oryginalny	Wskaźnik zmieniony na potrzeby polskiego badania	Opis wskaźnika
Sprawczość indywidualna		
Autonomia w dysponowaniu dochodem	Wskaźniki dotyczące sytuacji finansowej gospodarstwa	Wskaźniki dotyczące sytuacji finansowej gospodarstwa
Poczucie własnej sprawczości	Poczucie własnej sprawczości	Wskaźniki dotyczące poczucia satysfakcji z siebie i możliwości podejmowania działań w celu realizacji własnych celów
Postawa wobec przemocy w stosunku do kobiet Szacunek w rodzinie	Poczucie dyskryminacji ze względu na płeć	Poczucie dyskryminacji ze strony instytucji formalnych i nieformalnych
Sprawczość zbiorowa		
Przynależność do organizacji społecznych	Przynależność do organizacji społecznych	Wskaźniki związane z kapitałem społecznym
Udział we wpływowych organizacjach	Udział w organizacjach branżowych	Przynależność do organizacji rolniczych
Sprawczość instrumentalna		
Podróżownie, odwiedzanie ważnych miejsc	–	–
Równowaga między pracą a czasem wolnym	Równowaga między pracą a czasem wolnym	Porównanie czasu poświęcanego na pracę między mężem a badaną rolniczką
Własność ziemi i innych środków produkcji Kontrola wykorzystania środków finansowych Udział w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych oraz dostęp do instytucji doradczych	Udział w podejmowaniu decyzji dotyczących gospodarstwa rolnego	Podział zadań związanych z decyzjami dotyczącymi gospodarstwa rolnego

Źródło: opracowanie własne na podstawie Yount 2019; Malapit i in. 2019.

Aby zoperacjonalizować deklaracje respondentek, każdemu wskaźnikowi z pierwotnego badania WEAI przyporządkowałyśmy obszary tematyczne poruszane w naszym badaniu. Na każdą z osi sprawczości zaproponowanych w oryginalnym narzędziu WEAI składały się odpowiedzi na kilka pytań (w większości przypadków co najmniej na dwa). Innymi słowy: każdy wskaźnik jest zbudowany z połączenia odpowiedzi na kilka pokrewnych pytań¹⁹.

¹⁹ Dla przykładu: w przypadku wskaźnika określanego w oryginalnym badaniu jako *self-efficacy* poddałyśmy analizie zagadnienia związane z poczuciem satysfakcji z siebie oraz możliwością podejmowania

3.2. Sprawczość indywidualna

Sprawczość indywidualna w naszym badaniu jest charakteryzowana przez trzy wskaźniki:

- sytuację finansową, rozumianą jako deklarowana sytuacja ekonomiczna gospodarstwa domowego;
- poczucie satysfakcji z siebie i możliwości podejmowania działań w celu realizacji własnych celów – poprosiliśmy, by respondentki opisały swoje samopoczucie fizyczne i psychiczne: „Mam plany na przyszłość”, „Jestem zadowolona z życia”, „Mam w sobie dużo energii”; uzupełnia je rozkład odpowiedzi na pytanie, czy zdaniem respondentek kobiety lepiej sobie radzą z nowymi wyzwaniami niż mężczyźni;
- poczucie bycia dyskryminowaną ze względu na płeć – analizowaliśmy opinie respondentek dotyczące ich traktowania przez otoczenie instytucjonalne, poczucia, że są równorzędnie traktowane jako partnerki w swoich gospodarstwach, a także informacje, czy spotkały się z negatywnymi stereotypami dotyczącym roli kobiet w gospodarstwach rolnych.

Za dobrą sytuację ekonomiczną swojego gospodarstwa domowego uznało 27% respondentek – wybrały one odpowiedź: „Wystarcza nam na wszystkie potrzeby i udaje się coś odłożyć”. 56% badanych wskazało odpowiedź: „Przebiegająca – wystarcza nam na większość potrzeb”. Były to deklaracje subiektywne. Świadczyły o tym, że znaczna część respondentek odczuwała względny komfort finansowy, pozwalający na poczucie kontroli nad swoją sytuacją i podejmowanie decyzji zgodnie z potrzebami oraz przekonaniami własnymi i rodzin. Sytuacja finansowa rodzin rolniczych była oczywiście silnie zróżnicowana i miała odniesienie do wielkości gospodarstw. Niemal połowa respondentek z gospodarstw do 10 ha oceniła swoją sytuację ekonomiczną jako złą, zaś ponad połowa badanych kobiet z gospodarstw powyżej 30 ha zadeklarowała dobrą lub bardzo dobrą sytuację finansową.

Drugim wskaźnikiem będącym składową sprawczości indywidualnej jest poczucie satysfakcji z siebie i możliwości podejmowania działań w celu

działań zmierzających do realizacji własnych celów. W naszej ankiecie wymiar ten był operacjonalizowany za pomocą następujących stwierdzeń: „Jestem ogólnie zadowolona ze swojego życia”, „Mam różne plany i planuję je realizować” oraz „Dbam o swoje zdrowie/samopoczucie”. Do dalszej analizy zakwalifikowałyśmy respondentki, które udzieliły odpowiedzi: „Stanowczo tak”, „Raczej tak” lub „Ani tak, ani nie”. Po jednym punkcie przyznałyśmy wyłącznie tym respondentkom, które na wszystkie trzy pytania udzieliły jednej z powyższych odpowiedzi. Analogiczną procedurę zastosowałyśmy w odniesieniu do pozostałych wskaźników i obszarów problemowych. Na tej podstawie obliczyłyśmy liczbę uczestniczek badania spełniających poszczególne kryteria.

realizacji własnych celów. Składały się na niego następujące odpowiedzi: „Mam plany na przyszłość”, „Jestem zadowolona z życia”, „Mam w sobie dużo energii”. Jak wykazało badanie, 24% kobiet miało wysoki poziom samozadowolenia, 44% – średni, a 32% – niski. Na samozadowolenie rolniczek lub jego brak wpłynęło wiele czynników, m.in. poziom decyzyjności, a więc poczucia sprawczości (por. tab. 3.2.). Choć uzyskane dane mają charakter przekrojowy, wzorzec zależności jest zgodny z hipotezą, że to realny udział kobiet w decyzjach w gospodarstwach kształtuje ich samozadowolenie, a nie odwrotnie. Władza decyzyjna silnie wiąże się z dobrostanem nawet po uwzględnieniu wielkości gospodarstw i sytuacji finansowej rodzin. Zatem wielkość gospodarstwa rolnego pozytywnie koreluje z satysfakcją rolniczek. Wyniki (por. tab. 3.3.) potwierdzają, że wraz ze wzrostem wielkości gospodarstw rolnych rośnie poziom deklarowanego samozadowolenia rolniczek.

Tab. 3.2.

Decyzyjność w gospodarstwach a poziom samozadowolenia (%)

Poczucie samozadowolenia			
Typ władzy w gospodarstwach	Niskie	Średnie	Wysokie
Podejmowanie decyzji głównie przez mężczyzn	51	36	13
Podejmowanie decyzji wspólne	27	48	25
Podejmowanie decyzji głównie przez kobiety	14	39	47

Źródło: obliczenia własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.**Tab. 3.3.**

Wielkość gospodarstw a samozadowolenie badanych (%)

Samozadowolenie			
Wielkość gospodarstw (w %)	Niskie	Średnie	Wysokie
Małe	49	41	10
Średnie	28	47	25
Duże	12	36	52

Źródło: obliczenia własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

Uzupełniłyśmy ten wskaźnik o rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy pani zdaniem kobiety-rolniczki lepiej niż mężczyźni radzą sobie z nowymi wyzwaniami, z jakimi trzeba się mierzyć obecnie w rolnictwie (np. zmianą klimatu, spadkiem opłacalności produkcji itd.)?”. 45% respondentek uważało,

że kobiety lepiej radzą sobie z nowymi wyzwaniami w rolnictwie niż mężczyźni, a 1/3 była zdania, że tak samo. Ten rozdzźwięk między niewielkim odsetkiem kobiet o wysokim poziomie samozadowolenia a dużym odsetkiem wskazań, że „lepiej niż mężczyźni radzą sobie z nowymi wyzwaniami” sugeruje, że pozytywna ocena kompetencji kobiet ma charakter raczej zbiorowy niż indywidualny i nie zawsze przekłada się na poczucie własnej sprawczości i satysfakcji z siebie.

Poczucie dyskryminacji ze względu na płeć

Respondentki w większości nie czuły się traktowane jak równorzędne partnerki. Aż 2/3 uważało, że były jako rolniczki nierówno lub niesprawiedliwie traktowane zarówno przez inne osoby, jak i instytucje. Równocześnie ponad połowa z nich (51,%) zadeklarowała równorzędną pozycję we własnym gospodarstwie. 1/4 uznała, że ich zdanie w gospodarstwie się nie liczy – były to przede wszystkim kobiety, które pracę w nim traktowały jako zajęcie dorywcze lub drugorzędne. Tak duży odsetek wskazań nierównego traktowania poza domem może sugerować rozróżnienie między pozycją w obrębie gospodarstwa a szerszym doświadczeniem społecznym – na styku z instytucjami formalnymi i nieformalnymi (tu np. opinie „innych”). Respondentki, które deklarowały poczucie niesprawiedliwego traktowania, wskazywały na różnorodne przejawy dyskryminacji doświadczanej przez kobiety pracujące w rolnictwie. 20% podkreśliło brak wystarczającego wsparcia ze strony instytucji publicznych (krajowych i unijnych) oraz niekorzystne warunki prowadzenia działalności rolniczej.

Kolejnym obszarem, w którym rolniczki dostrzegały nierówne traktowanie, była sfera obowiązków zawodowych. 14,5% badanych przyznało, że doświadczyło dyskryminacji w zakresie podziału zadań i odpowiedzialności w gospodarstwie. Z kolei niemal 19% wskazało na nierówności związane z wykonywaniem obowiązków domowych.

Najczęściej poczucie nierównego traktowania w gospodarstwie i domu deklarowały kobiety, które zajmowały się głównie prowadzeniem gospodarstw domowych i jedynie pomagały w pracach rolnych; rzadziej natomiast czyniły to te, które prowadziły gospodarstwa rolne. Oznacza to, że im mniej centralna jest rola kobiety w gospodarstwie, tym silniejsze poczucie nierówności jej towarzyszy.

Kierowniczki częściej niż inne kobiety doświadczały poczucia nierówności w świecie poza gospodarstwami. Tylko 49% z nich uważało się za sprawiedliwie traktowane przez otoczenie (m.in. instytucje publiczne), co jest najniższym

wynikiem spośród wszystkich analizowanych grup. Może to świadczyć o wysokich oczekiwaniach, jakim muszą sprostać kobiety w roli kierowniczej, a także o istnieniu barier kulturowych i instytucjonalnych utrudniających pełne uznanie ich pozycji jako liderów w sektorze rolnym.

Respondentki badania spotkały się z różnymi – również negatywnymi – opiniami i stereotypami związanymi z sytuacją i pozycją kobiet. Dane zawarte w tab. 3.4. pokazują, że wiele z nich słyszało negatywne opinie dotyczące roli kobiet zarówno w gospodarstwach rolnych, jak i w sferze domowej. Najczęściej wskazywały przekonania lokujące kobiety przede wszystkim w roli domowej (46%) oraz podporządkowujące je mężom w relacjach rodzinnych (41%), co świadczy o trwałości tradycyjnych norm płciowych. Jednocześnie istotny odsetek badanych spotkał się z opiniami podważającymi kompetencje kobiet w zakresie zarządzania gospodarstwami, pracy fizycznej czy obsługi technologii rolniczych. Fakt, że jedynie 22% respondentek nie zetknęło się z którąkolwiek z tych opinii, wskazuje, iż doświadczenie stereotypów i deprecjonujących ocen stanowi powszechny element społecznego kontekstu funkcjonowania rolniczek.

Tab. 3.4.

Udział badanych, które spotkały się z negatywnymi opiniami o roli i miejscu kobiet w gospodarstwach rolnych i domowych

Opinia	% wskazań
Miejsce kobiety jest w domu.	46
Mężczyźni znają się lepiej na gospodarowaniu niż kobiety.	39
Praca w rolnictwie jest wymagająca fizycznie; mężczyźni lepiej się do tego nadają.	33
Obsługa maszyn/technologii to zajęcie typowo męskie; kobiety sobie z tym nie radzą.	28
Żona powinna słuchać męża.	41
Mężczyzna jest głową rodziny i to on powinien podejmować najważniejsze decyzje w domu i gospodarstwie.	35
Nie spotkałam się z żadnym z powyższych stwierdzeń.	22

Źródło: obliczenia własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

O doświadczeniach braku wsparcia, podważania kompetencji i nieliczenia się z ich zdaniem świadczą następujące wypowiedzi ankietowanych (pisownia oryginalna):

- przykład rolniczki X: „Ponieważ jestem kobietą, inni rolnicy lub klienci nie uważają mnie za osobę kompetentną i decyzyjną”;

- przykład rolniczki Y: „Starsi mężczyźni, jak widzą kobiety wykonujące męskie prace typu orka itd., mówią, że do czego to doszło, że baba na ciągniku jeździ”.

Pytane o konkretne sytuacje, w których doświadczyły dyskryminacji, kobiety opisywały następujące okoliczności przy sprzedaży trzody i bydła, zakupie materiałów siewnych, maszyn, urządzeń czy kontaktach z kontrahentami (głównie mężczyznami):

- przykład rolniczki Z: „Pytanie od pani z KOWR²⁰, jak ubiegałam się o zakup działki: «Pani naprawdę pracuje w polu czy jest tylko słupem?». KRUS – «Zarejestrujemy panią jako domownika, dobrze?»; odpowiedziałam: «Nie, nie, jestem rolnikiem, NIE domownikiem». Ludzie myślą, że nie pracuję w gospodarstwie, tylko jestem słupem. Tak samo instytucje traktują mnie, jakbym chciała wyłudzić, oszukać. Ciągłe muszę się tłumaczyć, że sama pracuję w gospodarstwie rolnym”.

Te doświadczenia wskazują, że mimo deklarowanego poczucia równouprawnienia kobiety w rolnictwie napotykały na bariery symboliczne i strukturalne ograniczające ich pełne uczestnictwo w życiu zawodowym i publicznym.

3.3. Sprawczość zbiorowa

Sprawczości zbiorowej dotyczyły dwa wskaźniki. Pierwszy to przynależność do organizacji społecznych (pozarządowych), takich jak Koła Gospodyń Wiejskich, rady parafialne czy OSP, drugi zaś – udział w wyborach w ciągu ostatnich czterech lat. Ponad połowa badanych nie należała do żadnej z wymienionych wyżej organizacji, 32% należała do jednej z nich, a zaledwie 10,67% – do dwóch. Świadczy to o relatywnie niskim poziomie kapitału społecznego naszych respondentek. Najwięcej kobiet należało do Kół Gospodyń Wiejskich; na drugim miejscu znalazła się OSP. Dwie trzecie kobiet w ogóle nie poświęcało czasu na taką aktywność. Aż 82% respondentek zadeklarowało, że ich mężowie i partnerzy nie zajmują się w żadnym stopniu działalnością społeczną.

Spośród wszystkich ankietowanych rolniczek zdecydowanie największą aktywnością społeczną wykazywała się grupa kierowniczek: 36% z nich zadeklarowało działalność w Kółach Gospodyń Wiejskich, 16% – w fundacjach albo innych organizacjach non profit, 10% – w OSP, 9,5% – w Lokalnych Grupach Działania, a tylko 6% – w organizacji przykościelnej. W wyborach (parlamentarnych, samorządowych i/lub europejskich) w ciągu ostatnich czterech lat

²⁰ Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

wzięła udział większość rolniczek – ponad 80% badanych. To wynik lepszy niż dla ogółu społeczeństwa, zatem ponownie widać, że analizowana grupa wybijała się ponad średnią.

Choć wskaźnik kapitału organizacyjnego ograniczył się tu do przynależności do organizacji społecznych, uzyskane wyniki pokazały, że nawet ten podstawowy wymiar zasobów społecznych istotnie wiązał się z władzą decyzyjną, dobrostanem i gotowością do mobilizacji protestacyjnej. Dane nie pozwoliły jednoznacznie rozstrzygnąć kierunku zależności, ale dowiodły, że przynależność do organizacji wzmacniała sprawczość kobiet. Ten efekt było widać również w grupach o gorszej sytuacji materialnej, co przemawia przeciwko interpretacji, zgodnie z którą aktywność organizacyjna byłaby wyłączeniem konsekwencją wcześniejszej pozycji kobiet. Przynależność do organizacji „buforowała samozadowolenie” kobiet – nawet po uwzględnieniu wieku osoby należące do większej liczby organizacji osiągały wyższy poziom dobrostanu, co było szczególnie wyraźne wśród kobiet o gorszej sytuacji finansowej.

Liczba organizacji trzeciosektorowych, do których należały respondentki, wykazała słabą, lecz istotną dodatnią współzależność z wiekiem (warto pamiętać, że próbie poddano niewiele kobiet z najstarszej grupy wiekowej), co oznacza, że starsze kobiety częściej deklarowały przynależność do większej liczby organizacji.

Z perspektywy opracowywanych przez nas wskaźników przynależność do organizacji o profilu rolniczym miała kluczowe znaczenie dla podmiotowości kobiet zatrudnionych w rolnictwie (wskaźnik udziału w organizacjach rolniczych). Z naszego badania wynika jednak, że zaledwie 7% respondentek zadeklarowało przynależność do takich organizacji. Za to 28% potwierdziło swój udział w protestach rolniczych²¹. Fakt, że w protestach najczęściej uczestniczyły rolniczki, które zaznaczyły, że prowadzą gospodarstwa rolne albo zajmują się przetwórstwem i handlem, nie wydał nam się zaskakujący. Jeśli weźmie się pod uwagę to, że tak niewiele kobiet należało do organizacji branżowych, a relatywnie dużo wzięło udział w protestach, można uznać, że organizacje te nie reprezentowały ich interesów ani jako kobiet, ani jako rolniczek.

Te wyniki potwierdzają obserwacje działalności organizacji rolniczych, do których należy niewielka liczba rolników (por. Milczarek-Andrzejewska, Śpiewak 2018). Jeszcze bardziej niekorzystnie obraz przedstawia się, gdy uświadomimy sobie niewielką reprezentację kobiet we władzach tych instytucji.

²¹ To pytanie pojawiło się, ponieważ rok 2024 był czasem intensywnych protestów rolniczych. Por. Mamonova i in. 2025; Czubak i in. 2024.

Jednocześnie to właśnie kobiety pełnią w nich najczęściej funkcje kierowniczek biur i sekretariatów, co odzwierciedla także sytuację w gospodarstwach, gdzie za obowiązki administracyjne i biurowe odpowiadają głównie rolniczki.

3.4. Sprawczość instytucjonalna

Z tą formą sprawczości również wiążą się dwa wskaźniki. Pierwszy to równowaga między pracą a odpoczynkiem, mierzona stosunkiem obowiązków zawodowych i domowych do odpoczynku i snu. Drugi to udział w podejmowaniu decyzji dotyczących gospodarstw rolnych.

Analiza tego pierwszego pokazała, że badane były bardzo obciążone pracą. Jedynie 3% przyznało, że zachowuje równowagę między pracą a odpoczynkiem. Te wyniki ujawniły jedno z najbardziej trwałych form nierówności płciowych. Ze względu na to, że pytania pozwalały na nakładanie się aktywności (np. opieka nad dziećmi w trakcie prac domowych lub administracyjnych), uzyskane dane nie stworzyły profilu 24-godzinnego, lecz umożliwiły zmierzenie obciążenia czasowego. Aby porównać pod tym względem kobiety i mężczyzn, zastosowano normalizację do 24 godzin, polegającą na przeliczeniu udziału poszczególnych czynności w całkowitym obciążeniu czasowym danej osoby. Należy podkreślić, że opierano się tylko na deklaracjach kobiet, również w odniesieniu do mężczyzn.

Jak się okazało, kobiety poświęcały relatywnie mniejszą część swojej doby na pracę fizyczną w gospodarstwach rolnych niż ich mężowie, ale różnicę tę kompensowało ich znacznie większe zaangażowanie w sferę opiekuńczo-domową. Po przeskalowaniu do 24 godzin kobiety przeznaczały średnio około 2,5 godziny na prace domowe oraz 3,3 godziny na opiekę nad dziećmi, podczas gdy w przypadku mężczyzn wartości te wyniosły odpowiednio 1,6 i 1,7 godziny. Oznacza to, że praca domowo-opiekuńcza zajmowała kobietom niemal o 2,5 godziny więcej ich dobowego obciążenia niż mężczyznom. Jednocześnie mężczyźni przeznaczali większą część swojej doby na pracę fizyczną w gospodarstwach (około 6 godzin wobec 4,1 godziny u kobiet), co odzwierciedliło klasyczny płciowy podział pracy produkcyjnej.

Najbardziej wyraziste różnice dotyczyły czasu regeneracji. W strukturze doby mężczyzn sen i odpoczynek zajęły łącznie około 5,7 godziny, podczas gdy u kobiet było to jedynie 4,1 godziny. Oznacza to, że kobiety dysponowały systematycznie mniejszym zasobem czasu przeznaczonego na odpoczynek i odbudowę sił mimo porównywalnego lub wyższego całkowitego obciążenia obowiązkami. Taki wzorec jest charakterystyczny dla zjawiska określanego

w literaturze jako „ubóstwo czasu” (*time poverty*) (Rodgers 2023; Artacoz i in. 2024) i dotyczy przede wszystkim kobiety łączące pracę produkcyjną z obowiązkami opiekuńczymi.

Jeszcze silniej mechanizm ten ujawnił się w gospodarstwach z dziećmi. Matki nie redukowały w istotny sposób swojego zaangażowania w pracę rynkową i gospodarczą, natomiast przejmowały zdecydowaną większość pracy opiekuńczej. W konsekwencji ich dzienna struktura czasu bardziej „zagęściła się” pracą kosztem snu i odpoczynku. Mężczyźni, mimo wyższego udziału w pracy fizycznej w gospodarstwach, zachowywali znacznie większy dostęp do czasu regeneracyjnego, co przekładało się na ich lepszą pozycję zdrowotną, decyzyjną i zawodową. Ze względu na metodę zbierania opinii pojawia się pytanie, czy rozkład odpowiedzi wyglądałby inaczej, gdyby spytać o to samo mężczyzn. W raporcie GUS *Budżet czasu ludności* (GUS 2025b), w którym pytano przedstawicieli obu płci, te różnice nie były aż tak znaczące; w porównaniu do poprzednich takich badań zaobserwowano nawet zmianę, z której wynika, że czas poświęcany przez mężczyzn na obowiązki domowe wzrósł kosztem odpoczynku.

Uzyskane wyniki pokazały, że nierówności płciowe w rolnictwie nie sprowadzają się jedynie do formalnej pozycji kobiet w gospodarstwach, lecz są głęboko zakorzenione w codziennej organizacji czasu. Badane kobiety odgrywały jednocześnie role pracowniczek gospodarstwa, pracownic rynku oraz głównych opiekunek i menedżerek życia domowego. Ten wielowymiarowy ciężar pracy pozostawał w dużej mierze niewidoczny w statystykach ekonomicznych, mimo że stanowił kluczowy zasób podtrzymujący funkcjonowanie gospodarstw rolnych. Ponadto duża część badanej grupy (34%) to „dwuzawodowniczynie”, które obowiązki w gospodarstwach rolnych łączyły z pracą zawodową w innych miejscach. Na pracę poza gospodarstwami poświęcały od 6 do 10 godzin dziennie.

Pozycja kobiet w gospodarstwach okazała się silnie skorelowana ze strukturą ich doby: im mniejszy brały udział w decyzjach dotyczących gospodarstw, tym większe było ich obciążenie pracą domowo-opiekuńczą i tym mniejszy miały dostęp do czasu regeneracji. Jednocześnie w tych samych gospodarstwach mężczyźni zwiększali swoje zaangażowanie w pracę produkcyjną kosztem pracy opiekuńczej.

Drugi wskaźnik w tym typie podmiotowości został określony jako udział w podejmowaniu decyzji dotyczących gospodarstw rolnych, mający kilka elementów (por. tab. 3.5.). Bez wątpienia najważniejszym obszarem wspólnego podejmowania decyzji w gospodarstwach były decyzje inwestycyjne, które wiązały się z planowaniem przyszłości i rozwoju gospodarstwa. 70% badanych

Tab. 3.5.

Podział podejmowania decyzji w gospodarstwach w poszczególnych kategoriach (w %)

Typ decyzji / kto	Ja sama	Ja na równi z partnerem	Inna osoba bez mojego udziału	Nie dotyczy
Podejmowanie działań inwestycyjnych	20	70,5	7	3
Sprawy administracyjno-biurowe	66	24	8	2
Prowadzenie upraw roślinnych	12,5	56	28	3,5
Opieka nad zwierzętami	13,5	41	8,5	36,5
Przetwórstwo i handel	17	39	6	38

Źródło: obliczenia własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

zadeklarowało podejmowanie takich decyzji wspólnie z partnerami. Doliczając do tego respondentki, które samodzielnie stanowiły o swoich gospodarstwach (20%), mamy 90% badanych w dużym lub bardzo dużym stopniu decydujących o kluczowych sprawach związanych z własnymi gospodarstwami rolnymi, w tym o inwestycjach. Opinie kobiet dotyczące kierunków rozwoju gospodarstw rolnych oraz związanego z nimi ryzyka były traktowane na równi z opiniami mężczyzn. Odmienne przedstawiała się natomiast sfera kwestii biurokratycznych i formalnych, znacznie częściej spoczywających na barkach kobiet – 66% respondentek zadeklarowało samodzielne podejmowanie działań administracyjnych. Może to wynikać zarówno z relatywnie wyższego poziomu ich wykształcenia w porównaniu z partnerami, jak i z utrwalaonych społecznie takich cech, jak skrupulatność czy cierpliwość. Choć w pytaniu o konkretne obszary decyzyjne najczęściej deklarowanym modelem było wspólne podejmowanie decyzji, to nie zawsze przekładało się to na subiektywne poczucie równorzędnej pozycji kobiet w gospodarstwach, co wskazało na rozbieżność między formalnym współdecydowaniem a realną sprawczością (por. rozdz. 3.2.).

Po zagregowaniu danych dotyczących podziału zadań w gospodarstwach okazało się, że wspólne decyzje były podejmowane w 48% gospodarstw, w 34% – głównie przez mężczyzn, a w 18,1% – głównie przez kobiety, przy czym wraz ze wzrostem wielkości gospodarstwa częściej decyzje podejmowali mężczyźni (por. tab. 3.6.). Przypomnijmy (rozdz. 2.2.) – jako potwierdzenie, że w większych gospodarstwach panuje bardziej tradycyjny podział ról – że oceniając swoją sytuację w prowadzeniu gospodarstw rolnych, rolniczki wprawdzie najczęściej deklarowały poczucie bycia traktowanymi po partnersku, ale odsetek osób tak uważających malał wraz ze wzrostem areалу gospodarstw.

Tab. 3.6.

Decyzyjność w gospodarstwach a ich wielkość (w %)

Wielkość gospodarstwa	Podjęmowanie decyzji głównie przez mężczyzn	Podjęmowanie decyzji wspólnie	Podjęmowanie decyzji głównie przez kobiety
Małe (≤ 10 ha)	19	48	33
Średnie (10–30 ha)	34	49	17
Duże (> 30 ha)	52	39	9

Źródło: obliczenia własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

Powyższe wnioski są zgodne z innymi opisanymi w literaturze (Wilczyńska i in. 2025), głoszącymi, że główną domeną pracy rolniczek w gospodarstwach są sprawy księgowe i administracyjne. Nie jest to jednak równoznaczne z samodzielnym podejmowaniem decyzji, z którymi kobiety często się nie identyfikują. Mają natomiast względne poczucie partnerskiego zarządzania gospodarstwami, w których częściej wykonują pracę biurową.

3.5. Sprawczość w ujęciu wielowymiarowym

Opisane wyżej trzy typy sprawczości składają się zgodnie z metodologią WEAI na pełen obraz sprawczości. W tabeli 3.7. przedstawiliśmy dane dotyczące wielowymiarowego ujęcia sprawczości polskich rolniczek w różnych aspektach życia (na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*). Wskaźniki zostały pogrupowane zgodnie z trzema głównymi wymiarami sprawczości.

Tab. 3.7.

Zestawienie liczby badanych, które osiągnęły poszczególne wskaźniki

Wyszczególnienie	Odsetek respondentek, które osiągnęły poszczególne wskaźniki	Rodzaj sprawczości
Sytuacja finansowa gospodarstwa	31	Sprawczość indywidualna
Poczucie własnej sprawczości	68	
Poczucie dyskryminacji ze względu na płeć	53	
Przynależność do organizacji społecznych	26	Sprawczość zbiorowa
Udział w organizacjach branżowych	8	
Work-life balance	3	Sprawczość instrumentalna
Udział w podejmowaniu decyzji dotyczących gospodarstw rolnych	64	

Źródło: obliczenia własne na podstawie ankiety *Polskie rolniczki 2024*.

Tylko w obrębie sprawczości indywidualnej mamy koherentność wyników wskaźników – oba są niskie albo bardzo niskie. W pozostałych przypadkach zachodzą duże rozbieżności. Jest to szczególnie widoczne przy sprawczości instrumentalnej, bowiem zdecydowana większość badanych rolniczek zmagająca się z dużym obciążeniem obowiązkami zawodowymi i domowymi, a równocześnie wiele z nich uważało, że aktywnie uczestniczą w procesach decyzyjnych – co paradoksalnie mogło powodować dalsze zaburzenia *work-life balance*. W odniesieniu do sprawczości indywidualnej: choć ankietowane rolniczki miały wysokie poczucie własnej skuteczności, to ich autonomia finansowa była ograniczona, a względnie duża część odczuwała dyskryminację ze względu na płeć mogącą utrudniać ich pełne uczestnictwo w życiu gospodarczym i społecznym. Najwyższą wartość osiągnęły wskaźniki poczucia własnej skuteczności (68%) oraz udziału w podejmowaniu decyzji (63%), co sugeruje, że rolniczki postrzegały się jako osoby zdolne do działania i mające wpływ na gospodarstwa rolne.

W badaniu przyjęliśmy jednak za upodmiotowione wyłącznie te rolniczki, które spełniły co najmniej pięć z siedmiu kryteriów, a tym samym uzyskały co najmniej 80% wskaźników upodmiotowienia. Te kryteria przyjęliśmy analogicznie do autorów narzędzia WEAI. Reasumując: w ankietowanej próbie największą grupę stanowiły rolniczki spełniające dwa i trzy wskaźniki upodmiotowienia (odpowiednio 26% i 29%).

Przeprowadzona analiza pokazuje, że sprawczość polskich rolniczek ma charakter selektywny i wewnętrznie niespójny. Kobiety pracujące w rolnictwie relatywnie często postrzegają się jako osoby kompetentne i zdolne do współdecydowania o sprawach gospodarstw, ale ich podmiotowość pozostaje ograniczona przez strukturalne uwarunkowania ekonomiczne, organizację pracy oraz utrwalone normy płciowe. Sprawczość nie ma tu charakteru całościowego, lecz ujawnia się fragmentarycznie – w jednych obszarach życia jest wzmacniana, w innych zaś wyraźnie osłabiana. Najsilniejsze napięcia są widoczne pomiędzy wysokim poziomem deklarowanej skuteczności i udziału w decyzjach a ograniczonym dostępem do czasu odpoczynku. Aktywny udział kobiet w zarządzaniu gospodarstwami często odbywa się kosztem ich dobrostanu i prowadzi do kumulacji obowiązków produkcyjnych, administracyjnych oraz opiekuńczych. W tym sensie sprawczość instrumentalna nie zawsze przekłada się na poprawę jakości życia, a bywa wpisana w reprodukcję nierówności płciowych.

Analiza sprawczości zbiorowej wskazuje natomiast na słabą instytucjonalną reprezentację interesów rolniczek. Niski poziom przynależności do

organizacji branżowych przy jednoczesnym udziale kobiet w protestach sugeruje deficyt trwałych form zbiorowego działania i ograniczoną responsywność istniejących struktur organizacyjnych na doświadczenia kobiet w rolnictwie. Uzyskane wyniki potwierdzają zasadność procesualnego ujęcia sprawczości, rozumianej jako dynamiczny układ relacji między zasobami, możliwościami działania i społecznym uznaniem.

4. DOBROSTAN ROLNICZEK

4.1. Pojęcie dobrostanu i jego operacjonalizacja

Dobrostan kobiet stanowi coraz ważniejszy obszar badań w naukach społecznych, łączący analizę zdrowia fizycznego i psychicznego z uwarunkowaniami kulturowymi, ekonomicznymi oraz strukturalnymi. W literaturze podkreśla się, że nie może być redukowany wyłącznie do indywidualnych zasobów jednostki, lecz powinien być rozpatrywany w szerszym kontekście relacji władzy, norm płciowych oraz dostępu do zasobów materialnych i instytucjonalnych (Sen 1999; Kabeer 2005). Z tej perspektywy szczególnie istotne wydaje się uwzględnienie sytuacji kobiet funkcjonujących na obszarach wiejskich, których doświadczenia pozostają często niedostatecznie widoczne w badaniach głównego nurtu.

Międzynarodowe badania wskazują na wysoki poziom stresu oraz ryzyko występowania depresji i wypalenia zawodowego wśród osób pracujących w rolnictwie; w niektórych krajach realne jest też podwyższone ryzyko samobójstw (Bossard i in. 2016; Klingelschmidt i in. 2018). Dodatkowe obciążenia stanowią zagrożenia dla kondycji fizycznej charakterystyczne dla pracy w pierwszym sektorze. Rolnicy jako grupa zawodowa są narażeni na skutki fizycznie obciążającej obsługi maszyn, choroby odzwierzęce oraz ekspozycję na środki chemiczne (pestycydy, nawozy), co ma szczególne znaczenie zwłaszcza dla osób w podeszłym wieku.

Jak pokazują badania, mieszkańcy wsi w wieku senioralnym, w tym byli pracownicy pierwszego sektora, charakteryzują się niższą sprawnością funkcjonalną niż osoby zamieszkujące tereny miejskie (Florek-Łuszczki 2023). Szczególnej uwagi w tym zakresie wymagają obszary o rozdrobnionej strukturze agrarnej i dominacji rolnictwa tradycyjnego, podatne na depopulację oraz kurczenie się lokalnych zasobów (Dudek i in. 2025). Na tych terenach wraz ze spadkiem znaczenia rolnictwa w lokalnych gospodarkach nie rozwinęły się alternatywne sektory zatrudnienia, a odległość od miast ogranicza możliwość korzystania z miejskich rynków pracy. Jednocześnie obserwuje się tam deficyt usług publicznych, w tym placówek ochrony zdrowia i edukacji, spowodowany m.in. procesem koncentracji w ochronie zdrowia i spadkiem liczby świadczeniodawców (Ucieklak-Jeż, Bem 2017), co dodatkowo pogłębia ryzyka związane z dobrostanem mieszkańców. Ten deficyt odczuwają

zwłaszcza kobiety – ograniczony w porównaniu do mieszkanek miast dostęp do finansowanej ze środków publicznych opieki ginekologicznej i położniczej to jedna z najczęściej pojawiających się różnic w standardach opieki zdrowotnej w skali kraju (NIK 2018).

Gdy poddamy analizie psychiczne determinanty dobrostanu, sytuacja rolniczek również okaże się mniej uprzywilejowana. W przypadku kobiet zatrudnionych w rolnictwie możliwości realizacji poszczególnych komponentów dobrostanu są często ograniczane przez czynniki strukturalne, takie jak mniejszy dostęp do kapitału, ziemi, zasobów technicznych czy udziału w procesach decyzyjnych (Bock 2015). Nakładają się na to nierówności wynikające z genderowego podziału pracy, który na obszarach wiejskich bywa silniej utrwalony niż w środowiskach miejskich – nowe wzorce kulturowe i podział obowiązków domowych pomiędzy małżonków upowszechnia się na wsi wolniej w rodzinach rolniczych niż w tych spoza pierwszego sektora (Michalska 2019).

Kobiety na wsi częściej wykonują pracę nierejestrowaną, łączą obowiązki zawodowe z pracą domową i opieką nad dziećmi lub osobami starszymi. Kluczowe znaczenie mają tu więc specyficzne formy obciążeń wynikające z jednoczesnego łączenia wielu ról społecznych. Nakładanie się tych sfer prowadzi do chronicznego przeciążenia fizycznego i psychicznego, a także ograniczenia możliwości regeneracji oraz dbania o własne zdrowie (Tryfan, Rosner, Piętek 2003).

Kluczowe znaczenie dla omawianego zagadnienia ma proces profesjonalizacji rolnictwa, czyli traktowanie działalności rolniczej jako świadomej decyzji zawodowej, a nie odziedziczonego stylu życia (Michalska 2022), a także jako głównego źródła dochodu, wymagającego kwalifikacji, kompetencji menedżerskich i funkcjonowania w zinstytucjonalizowanych ramach. Ten proces, oznacza nie tylko zmianę sposobu produkcji, lecz także redefinicję tożsamości rolnika – z gospodarza zakorzenionego we wspólnocie lokalnej w stronę specjalisty funkcjonującego w reżimie rynkowym (Halamska 2016; Podedworna 2011) oraz zmianę stylu życia rodziny rolniczej.

Choć profesjonalizacja sprzyja wzrostowi efektywności i konkurencyjności części gospodarstw, pogłębia jednocześnie zróżnicowania społeczne i może zwiększać presję pracy, zwłaszcza na kobiety. Nie są one bowiem traktowane jako „pomoc w gospodarstwach”, lecz równorzędna siła robocza. Zwiększają się tym samym czas spędzany przez nie na pracach rolnych i ich decyzyjność, jednak partnerskie relacje w gospodarstwach rolnych nie przekładają się na równomierny rozkład obowiązków domowych pomiędzy małżonków lub partnerów. Większość pracy domowej i reprodukcyjnej wciąż spoczywa na kobietach (Krzyworzeka 2014), o czym szerzej w rozdziale 3.

Klasyczna definicja Światowej Organizacji Zdrowia ujmuje zdrowie jako „pełny fizyczny, psychiczny i społeczny dobrostan, a nie jedynie brak choroby” (WHO)²². Zatem dobrostan obejmuje szerokie spektrum doświadczeń jednostki, wykraczające poza stan medyczny. Choć pojęcie to zostało zdefiniowane już w połowie XX wieku, intensywny rozwój badań nad nim nastąpił dopiero wraz z wyłonieniem się psychologii pozytywnej pod koniec lat 90. XX wieku (Karaś 2019). Ta koncepcja, koncentrująca się na badaniu dobrego życia, potencjału jednostki i jej zasobów, stanowiła odejście od wyłącznie deficytowego modelu zdrowia psychicznego (Seligman 2002; Diener i in. 2002). W jej ramach ukształtowały się dwa główne nurty rozumienia dobrostanu: hedonistyczny, skupiony na subiektywnym poczuciu szczęścia, satysfakcji z życia i równowadze emocjonalnej (Diener i in. 2002; Kahneman 1999), oraz eudajmonistyczny, akcentujący sens życia, realizację potencjału i zgodność działań z wartościami jednostki (Ryff 1989).

W literaturze polskiej próbę integracji obu podejść podjął Janusz Czapiński, który wskazał ograniczenia zarówno ujęcia hedonistycznego, jak i eudajmonistycznego, i zaproponował „cebulową teorię szczęścia” (Czapiński 1994). W badaniach odróżnia się dobrostan od poczucia szczęścia oraz jakości życia, a także podkreśla się, że szczęście może mieć charakter czysto subiektywny i pozostawać względnie niezależne od warunków strukturalnych, takich jak poziom wykształcenia, sytuacja materialna czy dostęp do usług. Na potrzeby niniejszej analizy przyjęto operacjonalizowalną definicję dobrostanu, zbliżoną do ujęcia Martina Seligmana, który odróżnia teorie szczęścia – oparte na ocenie zadowolenia z życia i dominacji pozytywnych emocji – od teorii dobrostanu rozumianego jako konstrukt wielowymiarowy, obejmujący m.in. pozytywne emocje, zaangażowanie, sens i cel życia, relacje społeczne oraz osiągnięcia (Seligman 2002).

Analizując wyniki naszej ankiety, przyjęliśmy trzy główne wymiary dobrostanu ludności rolniczej, do których przyporządkowano konkretne determinanty:

- dobrostan fizyczny – odnosi się do stanu zdrowia i sprawności fizycznej rolniczek oraz rolników, a jego istotnym elementem jest dostępność opieki zdrowotnej, w tym rehabilitacji oraz profilaktyki zdrowotnej;
- dobrostan psychiczny – obejmuje poziomy stresu i obciążenia pracą, satysfakcję z życia oraz poczucie bezpieczeństwa, zwłaszcza w kontekście przyszłości gospodarstwa i stabilności dochodów;

²² Więcej na stronie: <https://www.who.int/data/gho/data/major-themes/health-and-well-being> (dostęp: 24.11.2025).

- dobrostan społeczny – dotyczy relacji społecznych i zakorzenienia w lokalnej społeczności, w tym możliwości współpracy, uczestnictwa w lokalnych inicjatywach, poczucia przynależności i wzajemnego wsparcia.

Wyróżnione typy dobrostanu opierają się na założeniach projektu badawczego FARMWELL – *Improving farmers' wellbeing through social innovation*²³, realizowanego przez IRWiR PAN w latach 2020–2024. W projekcie zidentyfikowano również kluczowe determinanty wpływające na dobrostan rolników, takie jak: 1) dostępność usług zdrowotnych i społecznych; 2) dostęp do internetu oraz poziom kompetencji cyfrowych; 3) kwestia sukcesji w gospodarstwach rolnych; 4) poziom zaufania i współpracy w społecznościach lokalnych (więcej: Dudek i in. 2025).

W takim ujęciu dobrostan rolniczek jest zjawiskiem wielopoziomowym, wymagającym analizy łączącej perspektywy zdrowia publicznego, psychologii dobrostanu, studiów genderowych oraz ekonomii rozwoju. Choć kobiety funkcjonują w warunkach wysokich obciążeń psychofizycznych i ograniczeń strukturalnych, stanowią jednocześnie istotny zasób społeczny i gospodarczy obszarów wiejskich. Ich dobrostan nie jest więc wyłącznie kwestią indywidualną, lecz elementem kluczowym dla trwałości gospodarstw, odporności systemów żywnościowych i jakości życia społeczności lokalnych, co uzasadnia potrzebę jego uwzględniania w badaniach naukowych oraz politykach publicznych.

4.2. Dobrostan fizyczny

Aby zbadać poziom dobrostanu fizycznego w grupie respondentek badania *Polskie rolniczki 2024*, poddałyśmy analizie pytania dotyczące kondycji fizycznej i poziomu sił życiowych. Badałyśmy, na ile rolniczki czuły się wypoczęte, jaki był ich deklarowany stan zdrowia (w tym: czy dokuczały im choroby przewlekłe stwierdzone przez lekarzy).

W badanej próbie połowa rolniczek zadeklarowała: „Mam w sobie dużo energii” (odpowiedzi: „Stanowczo tak” i „Raczej tak”). Jednocześnie równie wyraźnie rysowało się przeciwstawne przeświadczenie – 37% respondentek odpowiedziało: „Raczej czuję się przemęczona”, a ponad 21% wskazało odpowiedź „Stanowczo tak” na pytanie o chroniczne zmęczenie. Analiza powyższych odpowiedzi pod kątem wieku nie potwierdziła dość oczywistych intuicji – największe poczucie energii zadeklarowały bowiem kobiety w przedziale

²³ Więcej na stronie projektu: <https://farmwell-h2020.eu/> (dostęp: 10.09.2025).

wiekowym 36–45 lat (38% odpowiedzi „Raczej tak” i 9% wskazań „Stanowczo tak”). Tak wysokie wyniki w tej grupie mogą stanowić rezultaty poczucia stabilności życiowej, wysokiego poziomu aktywności zawodowej i społecznej, a także dobrze ugruntowanej roli w gospodarstwach. Jednak gdy zestawimy je z alarmującymi wskaźnikami mówiącymi o czasie poświęcanym na sen i odpoczynek, możemy wnioskować, że większość reprezentantek z tej grupy funkcjonuje na „rezerwie energetycznej”, która może zwiększać ryzyko chorób fizycznych oraz dolegliwości psychicznych – wypalenia i depresji. Odpowiedzi na pytanie o sen zostaną omówione bardziej szczegółowo w dalszej części rozdziału, jednak już teraz warto zaznaczyć, że prawie 17% kobiet z tej grupy wiekowej nie przesypia nawet sześciu godzin na dobę.

Stosunkowo wysokim poziomem energii cechuje się także grupa w wieku 26–35 lat (39% wskazań „Raczej tak” i 8% „Stanowczo tak”). Jest to wynik zadowalający, jeśli weźmie się pod uwagę typowe dla tego przedziału wiekowego obciążenie obowiązkami domowo-zawodowymi związanymi z pojawieniem się pierwszego dziecka, obowiązkami macierzyńskimi, splecionymi z jednocześnie startem kariery i intensywnymi nakładami na rozwój gospodarstwa. Część osób w tym wieku zdecydowała się na kursy doszkalające i zwiększanie swoich kompetencji w wybranej dziedzinie, co jeszcze zwiększyło ich obowiązki.

Ocena poziomu sił życiowych pokazuje wysoki poziom ambiwalencji: co prawda rolniczki zadeklarowały zasoby energii potrzebne do codziennego funkcjonowania, ale równocześnie doświadczyły przeciążeń i znużenia, mogących wskazywać na niewystarczającą regenerację. Jest to spójne z wynikami badań obciążeń pracą fizyczną na wsi, w których podkreśla się, że wysoki poziom motywacji oraz silne poczucie odpowiedzialności mogą współistnieć z narastającym zmęczeniem i pogarszającym się zdrowiem (Bock 2015).

W obszarze zdrowia somatycznego szczególnie niepokojące okazały się dane dotyczące bólu i chorób przewlekłych. Blisko 54% respondentek zadeklarowało częste dolegliwości bólowe, a 38% badanych – choroby przewlekłe potwierdzone przez lekarzy. Gdy zestawimy te wyniki z wiekiem badanych, otrzymamy następujące dane: najwięcej dolegliwości zgłosiły kobiety po 46. roku życia (65% łącznych wskazań „Raczej tak” i „Stanowczo tak” przy stwierdzeniu: „Często coś mnie boli”); jednocześnie można tu zaobserwować gwałtowny wzrost w porównaniu z młodszymi grupami. W grupie 18–25 lat odsetek odczuwania bólu utrzymywał się na stałym poziomie (52%). Relatywnie najrzadziej odczuwanie bólu zgłaszały kobiety w wieku 26–35 lat, choć nadal takie dolegliwości dotyczyły połowy grupy. Wraz z wiekiem rósł odsetek badanych

posiadających diagnozę medyczną wyjaśniającą występowanie dolegliwości bólowych – ze stwierdzeniem: „Dokucza mi przewlekła choroba potwierdzona przez lekarza” zgodziło się 24% kobiet z grupy 26–35 lat, 32% z grupy 36–45 lat i 62% z grupy 46–60 lat.

Naszą uwagę powinien zwrócić ograniczony dostęp mieszkańek wsi do podstawowej opieki zdrowotnej. Polski system ochrony zdrowia – podobnie jak systemy w innych krajach Europy – charakteryzuje się wyraźnym skoncentrowaniem usług w miastach (Stępniak i in. 2017). Dotyczy to nie tylko szpitali czy pogotowia ratunkowego, lecz także usług specjalistycznych i aptek (GUS 2022). W 2020 roku na terenach wiejskich działało 4,6 tys. przychodni (21,5% ogółu), czyli tylko o 440 placówek więcej niż w 2010 roku. W miastach funkcjonowało zaś 16,9 tys. placówek, a ich liczba w porównaniu do poprzedniej dekady wzrosła aż o 4,5 tys., czyli było ich dziesięciokrotnie więcej niż na wsiach (por. Michalska, Zwęglińska-Gatecka, Halamska 2024). Obecnie na 10 tys. mieszkańców wsi przypadają zaledwie trzy przychodnie, podczas gdy w miastach wskaźnik ten wynosi prawie 6,5. Co prawda dane Głównego Urzędu Statystycznego za 2016 rok wskazują, że struktura porad udzielanych na wsi w podstawowej opiece zdrowotnej niewiele różniła się od struktury porad udzielanych w miastach, ale mieszkańcy wsi mieli znacznie ograniczony dostęp do specjalistów. Potwierdziły to także badania dostępności usług z zakresu zdrowia psychicznego (Teleon, Włoszczak-Szubzda 2018). Poważnym problemem jest też ograniczony dostęp do lekarzy ginekologów na obszarach wiejskich (wspomniano o nim na początku rozdziału) (NIK 2018). System opieki zdrowotnej na wsi jest zróżnicowany regionalnie – niektóre regiony (śląski i podkarpacki) charakteryzują się bardzo dobrym dostępem przestrzennym i ekonomicznym do świadczeniodawców usług zdrowotnych, inne (m.in. podlaski, opolski) ocenia się pod tym względem jako średnie, a w jeszcze innych (zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim, pomorskim) ten dostęp jest znacznie ograniczony (Ucieklak-Jeż, Bem 2017).

Ten układ wynika zarówno z uwarunkowań historycznych, jak i ekonomicznej zasadności wydatkowania środków publicznych. Można go uznać za przestrzenny problem systemu ochrony zdrowia, który ogranicza dostęp do usług medycznych mieszkańcom słabiej zaludnionych obszarów wiejskich o rozproszonej zabudowie, w tym rolnikom mieszkającym daleko od większych miejscowości i głównych dróg. O ile ulokowanie specjalistycznych placówek głównie w większych ośrodkach ma oczywiste przyczyny (brak konieczności rozpraszania sprzętu i zespołów wykwalifikowanych specjalistów), o tyle nierównomierny rozkład placówek świadczących podstawową opiekę medyczną

między miastem a wsią świadczy o rażących zaniedbaniach kolejnych rządów III RP, a zwłaszcza o destrukcji stworzonego w czasach PRL-u systemu ochrony zdrowia na wsi (Michalska, Zwęglińska-Gałęcka, Halamska 2024). Wykluczenie komunikacyjne terenów wiejskich pogłębia ten problem (Wolański i in. 2016). Dodatkowym wyzwaniem na terenach peryferyjnych jest brak wystarczającej liczby opiekunów mogących świadczyć usługi pielęgnacyjne dla osób starszych, przewlekle chorych i u kresu życia. Jest to znaczące utrudnienie nie tylko dla bezpośrednich beneficjentek takiej opieki, czyli starszych mieszkanki wsi, lecz także dla ich córek i synów – to bowiem na kobiety spada zwykle obowiązek dbania o osoby zależne i niepełnosprawne w rodzinach (Abramowska-Kmon, Szweda-Lewandowska 2022).

Jeśli chodzi o ogólny stan zdrowia, to warto przeanalizować także odpowiedzi na pytanie o wagę respondentek. Ze stwierdzeniem: „Wagę zbyt dużo” stanowczo zgodziło się 13% kobiet, a słowami „Raczej tak” skomentowało je 26%. Łącznie daje to prawie 40% rolniczek postrzegających swoją wagę jako przekraczającą normę, a to oznacza, że problem nadwagi i otyłości może dotyczyć prawie co drugiej z nich. Co prawda ponad 43% kobiet nie zadeklarowało nadmiernej masy ciała, jednak taki rozkład odpowiedzi może odzwierciedlać nie tyle rzeczywisty poziom nadwagi, ile różnice w postrzeganiu zdrowej wagi ciała. Gdy bowiem spojrzymy na dane dotyczące całej populacji, wyniki będą zbliżone z odpowiedziami grupy pierwszej – szacuje się, że ponad 50% dorosłej populacji ma nadwagę, z czego około 20% cierpi na otyłość, a odsetek chorób dietozależnych stale rośnie (NIK 2024).

Na pytanie o jakość snu jedynie 33% rolniczek odpowiedziało, że śpi dobrze i budzi się wypoczęte. Z kolei 11% zdecydowanie temu zaprzeczyło, a łącznie niemal 43% badanych miało wyraźne problemy z regeneracją. Jeszcze bardziej alarmujące wyniki uzyskaliśmy, gdy przeanalizowałyśmy odpowiedzi badanych udzielone w sekcji „Budżet czasu”, w której respondentki proszono, by wskazały, ile godzin dziennie zajmują im poszczególne czynności. Regeneracja i odpoczynek oraz sen były przez rolniczki wyraźnie marginalizowane – aż 94% z nich przeznaczało na odpoczynek maksymalnie dwie godziny dziennie, a tylko 6% znajdowało więcej czasu na relaks. Odnosząc te wyniki do ogółu populacji przebadanej w ramach diagnozy GUS *Budżet czasu ludności*, z której wynika, że odpoczynek zajmuje Polakom średnio 18% doby, możemy wnioskować, że badana grupa miała mniej czasu na relaks, niż wynosi średnia krajowa (GUS 2025b). Jednocześnie z tych samych badań wynika, że kobiety przeznaczały na odpoczynek mniej czasu niż mężczyźni (odpowiednio 17,1% i 19,5% doby). Ta niewielka dysproporcja ujawniła się także w naszym badaniu;

warto jednak odnotować, że w przeprowadzonej przez nas ankiecie kobiety udzielały odpowiedzi za siebie oraz swoich partnerów i mężów. Nie możemy więc ekstrapolować tych wyników na ogół populacji mężczyzn.

Jeśli chodzi o sen, wyniki były jeszcze bardziej niepokojące: tylko 47% respondentek deklarowało, że śpi od sześciu do ośmiu godzin na dobę, co jest minimalnym rekomendowanym czasem snu dla dorosłych (WHO 2022), za to aż 21,5% badanych poświęca na sen mniej niż sześć godzin. Najmniej czasu na odpoczynek miały kobiety w wieku 36–45 lat, czyli w okresie największej aktywności zawodowej, rodzinnej i opiekuńczej. Jeśli weźmie się pod uwagę, że dla niemal połowy opieka nad dziećmi i osobami zależnymi była obowiązkiem regularnym, któremu poświęcały kilka godzin dziennie, a przez pozostałą część były zaangażowane w pracę zawodową (w gospodarstwie i poza nim), to można wnioskować, że układ dnia większości badanych rysuje się następująco: praca–dzieci–dom. Do tego dochodzi coraz częściej podkreślane przez mieszkańców i mieszkanki wsi odczuwanie „kurczenia się czasu” i intensyfikacji prac (Krzyworzeka [red.] 2020; Bilewicz 2025). Takie tempo życia i konfiguracja obowiązków mogą sprzyjać cichym formom wypalenia i przeciążenia, szczególnie w grupie kobiet aktywnych na polach zawodowym i rodzinnym.

Pozytywne wnioski płyną natomiast z odpowiedzi na pytanie o zadowolenie z życia seksualnego. Tu bez istotnych różnic statystycznych połowa respondentek skomentowała stwierdzenie: „Moje życie seksualne jest dla mnie satysfakcjonujące” słowami: „Stanowczo tak” i „Raczej tak”, przy czym odsetek ten był najwyższy (53%) w grupie wiekowej 36–45 lat. Jednocześnie aż 55,5% rolniczek zadeklarowało, że dba o swoje zdrowie i samopoczucie. Ten wskaźnik można odczytać jako pozytyw, ale w kontekście danych dotyczących bólu i przemęczenia widać wyraźnie, że „dbanie o zdrowie” ma często charakter reaktywny, a nie prewencyjny. Badając zdrowie kobiet wiejskich, zauważa się, że troska o siebie bywa odkładana na później, zwłaszcza gdy obowiązki rodzinne i gospodarskie dominują nad innymi sferami życia.

Łączenie aktywności na wielu polach to zadanie szczególne. Dlatego aby pogłębić analizę dobrostanu, postanowiliśmy sprawdzić, jak jego deklarowane komponenty wyglądały w dwóch grupach reprezentowanych w naszej próbie najliczniej: kobiet łączących pracę w gospodarstwach rolnych z zajęciami zarobkowymi w innych miejscach oraz kobiet skupionych wyłącznie na rolnictwie (udział każdej z tych grup w badanej populacji stanowił 35%).

Ze stwierdzeniem: „Często coś mnie boli” zgodziło się 43% kobiet „dwuzawodowych” i 58% rolniczek. Przewlekłą chorobę stwierdzoną przez lekarza zgłosiło 30% kobiet łączących pracę w rolnictwie z obowiązkami zawodowymi

poza sektorem rolnym i 46% rolniczek. Z kolei na przemęczenie i wyczerpanie narzekają 54% kobiet posiadających dwie prace oraz 60% rolniczek. Ocena poziomu własnych sił życiowych także była podobna w obu grupach. Duże zasoby energetyczne zadeklarowało 56% kobiet „dwuzawodowych” i 55% rolniczek. Deklarację: „Dobrze śpię i wstaję wyspana” złożyło 38% kobiet „dwuzawodowych” i 37% rolniczek, a ze stwierdzeniem: „Zdrowie pozwala mi sprawnie wykonywać obowiązki” zgodziło się 67% kobiet „dwuzawodowych” i 65% rolniczek. Ogólne zadowolenie z życia zadeklarowało 71% kobiet łączących pracę w rolnictwie z pracą w innych miejscach oraz 62% rolniczek.

Można więc stwierdzić, że w większości przypadków deklaracje obu grup nie wskazują na istotne różnice w zakresie dobrostanu. Jeśli jednak którąś z nich miałybyśmy uznać za bardziej przemęczoną, deklarującą gorszy stan zdrowia i mniejsze zasoby energetyczne, to byłaby to grupa rolniczek. Być może na tę grupę zawodową wpływa negatywnie brak możliwości odpoczynku psychicznego wynikający z funkcjonowania wyłącznie w obrębie gospodarstw.

4.3. Dobrostan psychiczny i społeczny

W obszarze dobrostanu psychicznego i społecznego badanie ukazuje złożony obraz emocjonalnego funkcjonowania rolniczek. Z jednej strony większość badanych deklarowała zadowolenie z życia – łącznie 65% respondentek skomentowało słowami: „Raczej tak” lub „Stanowczo tak” stwierdzenie: „Jestem ogólnie zadowolona ze swojego życia”, ale z drugiej dane dotyczące poczucia spokoju, samotności i braku wsparcia wskazują na obszary wymagające uwagi.

Wcześniejsze badania (Tryfan i in. 2003; Żelazna 1993) dowiodły, że kobiety mieszkające i pracujące na obszarach wiejskich często łączyły odpowiedzialność za gospodarstwa z obowiązkami opiekuńczymi w rodzinach, co generowało specyficzne napięcia emocjonalne. Wyniki niniejszego badania – mimo że zostało ono zrealizowane ćwierć wieku później – potwierdziły tę tendencję. Jedynie 37% rolniczek zadeklarowało spokój i wewnętrzną harmonię, a prawie 30% wskazało, że te odczucia są im obce. Brak spokoju wewnętrznego wiązał się z permanentnym przeciążeniem, wysokim poziomem odpowiedzialności i trudnościami w oddzieleniu pracy od życia prywatnego (w rolnictwie splatają się one wyjątkowo silnie).

Kluczowe elementy dobrostanu psychicznego stanowią relacje społeczne, wsparcie emocjonalne oraz poczucie przynależności – zwłaszcza w środowiskach wiejskich, gdzie struktura rodziny i społeczności odgrywa historycznie istotną rolę wspierającą. W życiu kobiet pracujących w rolnictwie te czynniki

są dodatkowo powiązane z pełnieniem funkcji opiekuńczych, domowych oraz zawodowych, co może zwiększać zarówno przeciążenie emocjonalne, jak i ryzyko izolacji społecznej. Aby sprawdzić, czy ważny dla kategorii dobrostanu komponent relacji i wsparcia jest w badanej grupie spełniony, poddano analizie reakcje na dwa stwierdzenia: „Brak mi zrozumienia i wsparcia ze strony bliskich” i „Dokucza mi samotność”. Dane zostały zestawione z wiekiem i stanem cywilnym respondentek, co pozwoliło na identyfikację grup najbardziej narażonych na depryzację wsparcia społecznego. Analiza wykazała, że doświadczenia emocjonalne rolniczek były zróżnicowane i często niejednoznaczne. 42% ankietowanych deklarowało brak zrozumienia i wsparcia emocjonalnego, podczas gdy niemal połowa (47%) zaprzeczała odczuciom mogącym świadczyć o izolacji społecznej bądź braku zrozumienia ze strony najbliższych. Jednocześnie wysoki odsetek odpowiedzi ambiwalentnych może sugerować, że relacje społeczne wielu rolniczek nie oddały ani jednoznacznego poczucia wsparcia, ani jego braku.

Silniejszym predyktorem negatywnym dla psychicznej odporności jest poczucie osamotnienia. Taki stan zgłosiło 22% kobiet, a aż 56% badanych stwierdziło, że go nie doświadczyło. Uwagę zwraca fakt, że badane częściej deklarowały brak wsparcia emocjonalnego niż samotność. Może to oznaczać, że te rolniczki często funkcjonowały w otoczeniu rodzin lub społeczności lokalnej, ale nie zawsze doświadczały bliskości, zrozumienia i emocjonalnej dostępności najbliższych. W grupie wiekowej 26–35 lat niemal co trzecia badana (30%) zgłaszała samotność, a w grupie 36–45 lat uczyniło to 22% kobiet. Obie grupy częściej odczuwały brak wsparcia emocjonalnego. Jako że obie kohorty są uznawane za najbardziej aktywne społecznie i rodzinie, zjawisko to można interpretować jako efekt emocjonalnego przeciążenia w rodzinach, wynikającego z jednoczesnego odgrywania wielu ról zawodowych i opiekuńczych przy ograniczonej możliwości otrzymania adekwatnego wsparcia. Co interesujące, w grupie kobiet powyżej 45. roku życia obserwuje się spadek poczucia osamotnienia i braku wsparcia. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że w tym okresie życia często maleje aktywność społeczna, a narasta obciążenie związane z opieką nad starzejącymi się członkami rodziny, to wyniki dalekie od tych mogących sygnalizować izolację społeczną są sygnałem pozytywnym.

Istotnym czynnikiem różnicującym doświadczenia emocjonalne okazał się stan cywilny. Najniższy poziom samotności i braku wsparcia odnotowano wśród kobiet zamężnych i pozostających w stałych związkach. Z kolei wysoka samotność wśród wdów potwierdziła typowy wzorzec izolacji emocjonalnej w późniejszym wieku oraz po utracie partnera. Interesująca była sytuacja

singielek, które częściej deklarowały samotność niż brak wsparcia i zrozumienia ze strony bliskich (52% do 30%). Pomimo powszechnego przekonania, że to „Rolnik szuka żony” (więcej o tym zagadnieniu w rozdz. 2.1.) oraz publicznej statystyki ze spisu (PSR 2020), według której na wsi na stu kawalerów w wieku od 20 do 34 lat przypadały 74 panny, kobietom wiejskim paradoksalnie trudno znaleźć życiowych partnerów. Wynika to m.in. z ich trwałej i relatywnie dużej przewagi w edukacji na szczeblu wyższym (Zawistowska 2023), a w konsekwencji – z różnic w aspiracjach kulturowych i życiowych pomiędzy płciami.

Jednym z komponentów dobrostanu psychicznego są także relacje społeczne definiowane jako możliwość udziału w lokalnych inicjatywach. Aktywność społeczna badanych mierzona ich przynależnością do organizacji społecznych (Kół Gospodyń Wiejskich, OSP, organizacji przykościelnych) oraz udział w wyborach w ciągu ostatnich czterech lat zostały szerzej omówione w rozdziale 3. W tym miejscu warto wskazać, że wyniki tej analizy wskazały na relatywnie niski poziom kapitału społecznego i zaangażowania w sprawy społeczne: ponad 50% respondentek nie należała do żadnej organizacji pozarządowej, 32% – do jednej, a jedynie 11% – do dwóch. Takie dane mogą być predyktorem niskiego poziomu dobrostanu społecznego.

Pozytywne wnioski płyną natomiast z analizy innych komponentów profilujących dobrostan rolniczek – orientacji na przyszłość oraz poczucia sprawczości. Wyniki badania wskazują na pewne zależności pomiędzy poziomem wykształcenia a przyszłościową orientacją życiową rolniczek. Kobiety z wykształceniem średnim, policealnym i wyższym częściej deklarowały posiadanie planów na przyszłość (odpowiednio 67% i 70%), przy czym duża część z nich wybrała komentarz: „Stanowczo tak”. Sugeruje to wysoki poziom poczucia sprawstwa, aspiracji życiowych oraz przekonania o możliwości wpływania na swoją przyszłość. Wśród rolniczek z wykształceniem zasadniczym zawodowym odsetek respondentek deklarujących plany na przyszłość okazał się najniższy (42%), a jednocześnie najwyższy był udział odpowiedzi ambiwalentnych („Ani tak, ani nie”) – 38%. Ów wynik można interpretować jako efekt ograniczonej mobilności społecznej i zawodowej tej grupy. Kobiety z wykształceniem podstawowym prezentowały natomiast postawę spolaryzowaną – połowa miała plany, a połowa nie. Może to odzwierciedlać zróżnicowanie w zakresie zasobów rodzinnych i doświadczeń życiowych, niezależnie od formalnego wykształcenia.

Aby pogłębić analizę planów na przyszłość i potencjalnego samorozwoju, zapytałyśmy w ankiecie także o to, na co rolniczki wydałyby 10 tys. zł, gdyby dostały taką kwotę. Okazało się, że dla polskich rolniczek priorytetami były

zdrowie i dobrostan. Aż 33% kobiet zadeklarowało, że przeznaczyłoby te środki na zadbanie o swoje zdrowie, co pokazało ich świadomość w zakresie związanych z nim potrzeb. 7% kobiet wybrało inwestycję w terapię psychologiczną, co może świadczyć o rosnącej świadomości potrzeby dbania również o zdrowie psychiczne, szczególnie w kontekście intensywnej pracy w rolnictwie. 24% respondentek wydałoby te pieniądze na wakacje, co akcentuje ich potrzebę odpoczynku i regeneracji. Dla 4% badanych inwestycja w karnet na siłownię lub inne zajęcia sportowe stanowiłaby sposób na poprawę kondycji fizycznej. W kontekście tych odpowiedzi można się zastanowić, na ile świadczą one o ograniczonym dostępie do służby zdrowia na obszarach wiejskich, a na ile o braku czasu na dbanie o siebie. Uogólniając, wybory respondentek dotyczące zagospodarowania wolnych 10 tys. zł interpretujemy jako wyraz potrzeby zachowania równowagi między pracą a regeneracją oraz próbę przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu. Może to wynikać z przeciążenia fizycznego i emocjonalnego związanego z pracą w gospodarstwach.

Druga relatywnie silnie reprezentowana kategoria odpowiedzi dotyczyła wydatków związanych z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych. Wskazania obejmowały przede wszystkim kursy na temat wykorzystania nowych technologii w rolnictwie (30%), szkolenia z zakresu przetwórstwa i sprzedaży bezpośredniej (18%), naukę języków obcych (16%), kursy marketingu *online* (5,5%) oraz rozwijające kompetencje leaderskie i zarządcze (12%). Zdecydowanie rzadziej pojawiały się wskazania dotyczące chęci przekwalifikowania się – kursy fryzjerski czy kosmetyczny wybrałoby 4,5% badanych.

Łącznie ponad 80% kobiet powiązało potencjalny wydatek z inwestycją w edukację i rozwój kompetencji. Świadczy to o rosnącej świadomości potrzeby profesjonalizacji działalności rolniczej oraz dążeniu kobiet do zwiększania samodzielności decyzyjnej i przedsiębiorczości. Przypomnijmy, że niemal połowa rolniczek uczestniczyła w ostatnich trzech latach w szkoleniach, kursach lub innych formach edukacji podnoszących kwalifikacje branżowe (por. rozdz. 2.2.).

Rolniczki zaprezentowały zróżnicowane priorytety. Wspólnym mianownikiem była chęć inwestowania w zdrowie, edukację i rozwój zawodowy. Warto zauważyć, że kobiety w rolnictwie nie tylko dbają o swoje codzienne potrzeby, lecz także inwestują w rozwój umiejętności i nowoczesne rozwiązania (por. rozdz. 2.3.), które mogą przyczynić się do poprawy jakości ich życia i efektywności działalności rolniczej. Potwierdza to obraz kobiet wiejskich jako grupy aktywnej, refleksyjnej i zorientowanej na rozwój, której aspiracje wykraczają poza tradycyjny model pracy w rolnictwie.

PODSUMOWANIE

Dlaczego dziś wracamy do historii wiejskich kobiet?

Niedawne publikacje poświęcone doświadczeniom wiejskich kobiet, takie jak *Chłopki. Opowieść o naszych babkach* Joanny Kuciel-Frydryszak (2023) czy *Przepraszam za brzydkie pismo. Pamiętniki wiejskich kobiet* Antoniny Tosiek (2025), przywróciły zbiorowej pamięci losy kobiet pracujących bez wytchnienia, podporządkowanych gospodarstwom i rodzinom, często pozbawionych dostępu do edukacji i możliwości samostanowienia. Te opowieści, osadzone w przeszłości, unaocznily skalę niewidzialnej pracy kobiet na wsi oraz historyczne źródła ich marginalizacji. Stanowią one ważne tło dla współczesnych badań nad pozycją kobiet w rolnictwie, choć nie odpowiadają na pytanie o ich dzisiejsze funkcjonowanie.

Celem niniejszej książki było rozpoznanie sytuacji społeczno-zawodowej współczesnych polskich rolniczek – ich miejsca w gospodarstwach, zakresu sprawczości, doświadczeń nierówności oraz dobrostanu – w kontekście zmian demograficznych i społeczno-gospodarczych zachodzących w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Bezpośrednim impulsem do podjęcia badań stał się ogłoszony przez FAO Międzynarodowy Rok Rolniczek, który zwrócił uwagę na potrzebę systematycznego gromadzenia danych uwzględniających perspektywę płci w rolnictwie. W polskich warunkach potrzeba ta wydaje się szczególnie istotna, ponieważ mimo podział w statystykach rolnych ich realne doświadczenia pozostają słabo rozpoznane i rzadko są ujmowane w sposób całościowy.

Zebrany materiał empiryczny pozwala nakreślić zwięzły, lecz niejednoznaczny obraz współczesnej rolniczki. Jest to kobieta aktywna zawodowo, często dobrze wykształcona, funkcjonująca jednocześnie w kilku sferach: produkcyjnej, organizacyjnej, rodzinnej i społecznej. Jej obecność w rolnictwie nie ogranicza się do pracy pomocniczej, lecz obejmuje współzarządzanie gospodarstwem, podejmowanie decyzji i odpowiedzialność za jego funkcjonowanie. Jednocześnie aktywność ta wiąże się z kumulacją ról i obowiązków, wysokimi kosztami czasowymi i zdrowotnymi oraz koniecznością stałego godzenia sprzecznych oczekiwań. **To właśnie ta wielość pól aktywności, a nie jeden dominujący wymiar roli stanowi klucz do zrozumienia współczesnego doświadczenia rolniczek i uzasadnia perspektywę przyjętą w niniejszej książce.**

Kogo właściwie liczymy jako „rolnika”?

Analiza sytuacji kobiet w polskim rolnictwie wymaga szczególnej ostrożności definicyjnej, ponieważ pojęcie „rolnik” nie jest kategorią jednoznaczną. Funkcjonuje równolegle w porządkach prawnym, instytucjonalnym i statystycznym, a każdy z nich zasadza się na odmiennych kryteriach kwalifikacji. W zależności od tego, czy punkty odniesienia stanowią własność ziemi, ubezpieczenie społeczne, dostęp do instrumentów wsparcia, czy faktyczne wykonywanie pracy w gospodarstwach, uzyskujemy różne obrazy skali i charakteru obecności kobiet w rolnictwie. W konsekwencji liczba rolniczek nie jest wielkością obiektywną, lecz wypadkową przyjętej definicji i źródła danych.

W porządku prawnym centralne role odgrywają model gospodarstwa rodzinnego oraz figura rolnika indywidualnego. Te definicje akcentują przede wszystkim relację do ziemi, osobiste prowadzenie gospodarstwa oraz spełnienie określonych wymogów formalnych. Rolnik występuje tu jako osoba posiadająca ziemię i odpowiedzialność prawną, a niekoniecznie jako jedyny wykonawca pracy. Choć definicje te są formalnie neutralne płciowo, ich konstrukcja sprzyja koncentracji statusu prawnego w rękach jednej osoby, co w praktyce ogranicza widzialność kobiet współprowadzących gospodarstwa. Język aktów prawnych, w których dominują formy męskie, dodatkowo wzmacnia obraz rolnika jako domyślnego męskiego podmiotu rolnictwa.

Nasze opracowanie danych instytucjonalnych i statystyki publicznej pokazuje, że nie istnieje jedna oczywista odpowiedź na pytanie, kim są współczesne rolniczki w Polsce – ich liczebność, struktura i widzialność zależą od przyjętej definicji „rolnika” oraz od porządku, w którym ona funkcjonuje. Dlatego nie da się wskazać jednej „prawdziwej” liczby rolniczek. Możemy tylko sformułować przedziałowe i kontekstowe uogólnienie, które wydaje nam się metodologicznie uczciwe. W zależności od przyjętego kryterium kobiety stanowią od około 30% do ponad 40% populacji funkcjonującej w polskim rolnictwie. Niższe wartości odnoszą się do formalnych porządków własności i wsparcia, wyższe – do realnego wykonywania pracy. Te różnice nie pokazują sprzeczności danych, lecz odzwierciedlają wielowymiarowe role kobiet w rolnictwie. Stąd w niniejszej książce liczby nie są traktowane jako prosta odpowiedź na pytanie: „Ile jest rolniczek?”, lecz jako narzędzie pozwalające uchwycić rozbieżność między formalnym statusem, faktyczną pracą i sprawczością kobiet w gospodarstwach rolnych. Dopiero łączne odczytanie tych wskaźników tworzy spójny obraz pozycji współczesnych rolniczek.

Jak czytać liczby dotyczące rolniczek?

Dane dotyczące kobiet w rolnictwie pochodzą z różnych porządków instytucjonalnych i statystycznych, które operują odmiennymi definicjami „rolnika”. W rezultacie udział rolniczek w populacji rolniczej nie jest jedną stałą wartością, lecz waha się w zależności od tego, co i kogo mierzymy. Poniższe zestawienie pokazuje, jakie proporcje kobiet ujawniają poszczególne źródła danych i jak należy je interpretować.

1. Porządek instytucjonalny – beneficjentki polityki rolnej (ARiMR 2023)

W systemie płatności bezpośrednich kobiety stanowią około 30% beneficjentów, a w przypadku instrumentów bardziej warunkowych, takich jak ekoschematy, ich udział spada do około 20%. Te dane opisują formalną widzialność kobiet jako podmiotów wsparcia WPR, a nie rzeczywisty zakres pracy czy współzarządzania gospodarstwami. Niższy udział kobiet w instrumentach wymagających większego zaangażowania administracyjnego i decyzyjnego może odzwierciedlać strukturę formalnej reprezentacji gospodarstw, a nie brak aktywności kobiet.

2. Porządek ubezpieczeniowy – system KRUS (KRUS 2024)

Kobiety stanowią około 47% osób ubezpieczonych w KRUS. Ich wysoki udział wynika tu z faktu, że system ten obejmuje nie tylko osoby formalnie prowadzące gospodarstwa, lecz także małżonków i domowników. Dane KRUS dobrze pokazują skalę obecności kobiet w instytucjonalnym zapleczu rolnictwa, ale nie pozwalają rozróżnić intensywności pracy, pozycji zawodowej ani zakresu sprawczości.

3. Porządek pracy – statystyka publiczna (PSR 2020)

W ujęciu pracy faktycznie wykonywanej w gospodarstwach rolnych kobiety stanowią około 44% osób pracujących oraz około 42% rodzinnej siły roboczej. Jednocześnie ich udział w całkowitych nakładach pracy mierzonych w rocznych jednostkach pracy (AWU) wynosi około 39%. Te dane najlepiej oddają realny wkład kobiet w funkcjonowanie gospodarstw, choć obejmują zarówno pracę stałą, jak i dorywczą, a także nie różnicują pozycji decyzyjnej.

4. Porządek decyzyjny – kierujące gospodarstwami (PSR 2020, ZSGR 2023)

Kobiety stanowią około 33% osób kierujących gospodarstwami rolnymi, przy czym jako formalne użytkowniczki-kierujące występują rzadziej (około 28%). Ta rozbieżność wskazuje, że częściej pełnią funkcję kierowniczą, niż są formalnie rozpoznawane jako główne podmioty gospodarstwa, co podkreśla znaczenie różnicy między realnym zarządzaniem a instytucjonalną widzialnością.

5. Porządek kwalifikacyjno-funkcjonalny – „rolnik aktywny zawodowo”

Istotnym uzupełnieniem tego obrazu jest wprowadzana w polityce rolnej kategoria „rolnika aktywnego zawodowo”, która przesuwa akcent z formalnego posiadania ziemi na faktyczne prowadzenie działalności rolniczej. Nie jest to kategoria opisowa, lecz narzędzie kwalifikowania do wsparcia, ujawniające rozbieżność między formalną obecnością w rejestrach a realną aktywnością gospodarstw. Jednocześnie wzmacnia ona znaczenie kompetencji administracyjnych i dokumentacyjnych jako elementu prowadzenia gospodarstwa, co ma szczególne znaczenie w kontekście pracy kobiet często odpowiedzialnych za obsługę formalną i kontakty z instytucjami.

Z perspektywy instytucjonalnej kobiety są wyraźnie mniej widoczne tam, gdzie kryterium uczestnictwa opiera się na własności ziemi i formalnym statusie beneficjenta, a relatywnie częściej pojawiają się w kategoriach związanych z faktycznym wykonywaniem pracy oraz kierowaniem gospodarstwami. Dane spisowe i badania GUS pokazują, że kobiety stanowią istotną część rodzinnej siły roboczej i w niemałym odsetku pełnią funkcje kierownicze, choć często bez towarzyszącej im formalnej widzialności jako użytkowników gospodarstw. Ta rozbieżność między realnym udziałem w pracy i zarządzaniu a instytucjonalnym „uznaniem” roli rolniczki jest jedną z kluczowych cech współczesnego rolnictwa rodzinnego.

Jak rolniczki różnią się między regionami i pokoleniami?

Obraz rolniczek jest silnie zróżnicowany przestrzennie i demograficznie. Analiza struktury wieku pokazuje istotną lukę pokoleniową. Kobiety obecne w systemach wsparcia to w dużej mierze osoby starsze; udział młodszych roczników jest wyraźnie ograniczony. Zróżnicowania regionalne wskazują, że w południowo-wschodniej Polsce wysoka ogólna obecność kobiet w rejestrach nie przekłada się na potencjał odnowy pokoleniowej. Gospodarstwa rolne są tam relatywnie najmniejsze, z dużą liczbą działek rolnych – i choć kobiety częściej przejmują w takim rolnictwie formalne role w gospodarstwach (kierujące czy użytkowniczkii), to równocześnie obserwuje się niemal całkowity brak młodych rolniczek, co sygnalizuje procesy dezagraryzacji i niską atrakcyjność rolnictwa jako ścieżki zawodowej.

Perspektywa, jaką oferuje statystyka publiczna, koncentruje się na gospodarstwie jako jednostce obserwacji oraz na zasobach pracy rodzinnej. W tym ujęciu kobiety stanowią istotną część osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych, zwłaszcza w regionach południowo-wschodnich. Jednocześnie ich udział maleje wraz ze wzrostem wielkości gospodarstw, co wskazuje na zależność między strukturą agrarną a obecnością kobiet w pracy rolniczej. Analiza nakładów pracy potwierdza, że kobiety częściej wykonują pracę w niepełnym wymiarze, a także rzadziej pełnią funkcje najbardziej czasochłonne i decyzyjne.

Szczególnie użyteczna analitycznie jest kategoria osoby kierującej gospodarstwem, odnosząca się do realnej odpowiedzialności za decyzje produkcyjne. Dane pokazują, że udział kobiet w tej roli jest wyraźnie wyższy niż ich widzialność jako formalnych użytkowników gospodarstw. Oznacza to, że znaczna część kobiet pełni funkcje zarządcze bez jednoczesnego posiadania

formalnego statusu przypisanego do gospodarstwa. Struktura stażu kierowania wskazuje na koncentrację kobiet w starszych kohortach doświadczenia oraz ograniczony napływ nowych kobiet do tej roli, co potwierdza istnienie luki pokoleniowej.

Kobiety częściej legitymują się wykształceniem ogólnym średnim i wyższym, rzadziej natomiast formalnym wykształceniem rolniczym. W regionach o większych i bardziej towarowych gospodarstwach częściej mają kwalifikacje branżowe, podczas gdy na obszarach o rozdrobnionej strukturze agrarnej funkcja kierującej jest częściej efektem doświadczenia życiowego i sytuacji rodzinnej niż formalnej ścieżki edukacyjnej. Kapitał edukacyjny kobiet znajduje zastosowanie przede wszystkim w sferze organizacyjno-administracyjnej gospodarstw, co zyskuje na znaczeniu wraz z rosnącą biurokratyzacją polityki rolnej.

Dostępne dane statystyki europejskiej pozwalają uchwycić podstawowe wymiary obecności kobiet w rolnictwie Unii Europejskiej, jednak nie eliminują problemu ograniczonej widzialności ich faktycznej roli. Kobiety pozostają mniejszością wśród osób kierujących gospodarstwami rolnymi – w UE-27 stanowią około 1/3 tej grupy – a ich udział stopniowo wzrasta. W Polsce udział kobiet w rolnictwie jest nieco wyższy niż średnio w Unii Europejskiej.

Struktura płci w rolnictwie europejskim wykazuje silne zróżnicowanie przestrzenne – wyższy udział kobiet jako kierujących gospodarstwami notuje się w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i Europy Południowej, najniższy zaś – w państwach Europy Zachodniej i Europy Północnej. To zróżnicowanie wiąże się z odmiennymi modelami gospodarowania oraz strukturą agrarną. W krajach, w których dominują małe gospodarstwa rodzinne, kobiety częściej obejmują formalne role kierownicze, nierzadko w wyniku procesów rodzinnych i sukcesyjnych. W państwach o większych, silnie sformalizowanych gospodarstwach rolnych dostęp kobiet do funkcji zarządczych jest wyraźnie ograniczony. Istotną rolę odgrywają także uwarunkowania społeczno-kulturowe, w tym normy płci oraz dostęp do edukacji i doradztwa rolniczego.

Jednym z kluczowych wymiarów nierówności płci w rolnictwie europejskim pozostaje dostęp do zasobów. Choć kobiety formalnie kierują znaczną częścią gospodarstw, ich udział w użytkowanej powierzchni gruntów rolnych jest wyraźnie niższy. Gospodarstwa prowadzone przez kobiety są przeciętnie mniejsze pod względem areалу i potencjału produkcyjnego, a wraz ze wzrostem wielkości gospodarstw udział kobiet jako kierujących systematycznie maleje. Ogranicza to możliwości inwestycyjne i dostęp do instrumentów wsparcia opartych na progach obszarowych lub ekonomicznych, a także wpływa na pozycję kobiet jako producentek rolnych.

Rolnictwo europejskie charakteryzuje się zaawansowanym procesem starzenia się zasobów pracy. Ten problem, określany potrzebą odnowy pokoleniowej, został wskazany jako jeden z kluczowych priorytetów politycznych Unii Europejskiej, a dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Kobiety są szczególnie słabo reprezentowane w młodszych grupach wieku – zarówno wśród osób kierujących gospodarstwami, jak i w rodzinnej sile roboczej. Ich udział rośnie wraz z wiekiem, co oznacza, że częściej pojawiają się w rolnictwie na późniejszych etapach życia zawodowego, a znacznie rzadziej na etapie wchodzenia w rolę zarządcze.

W skali unijnej szczególnie widoczna jest luka pokoleniowa – relacja między starszymi a młodszymi rolniczkami wskazuje na bardzo ograniczony potencjał zastępowalności pokoleń. Wśród kobiet kierujących gospodarstwami sytuacja jest jeszcze bardziej niekorzystna, co potwierdza strukturalne bariery utrudniające młodym kobietom wejście do rolnictwa. Analiza struktury wieku pokazuje odmienne profile demograficzne między Polską a średnią unijną, jednak wspólnym elementem pozostaje tu niski udział najmłodszych kobiet. W skali Unii Europejskiej dominują starsze kohorty wiekowe, a proces sukcesji następuje późno, co wiąże się z wysoką wartością gospodarstw, sformalizowanym stylem zarządzania oraz utrudnionym dostępem młodych do ziemi i kapitału.

Dane liczbowe ujawniły wielowymiarowość obecności kobiet w rolnictwie – rolniczki funkcjonują równocześnie jako pracownice, współzarządzające, kierujące, beneficjentki wsparcia i członkinie rodzinnych gospodarstw. Ich pozycja nie jest jednorodna, lecz zmienia się w zależności od regionu, wieku, struktury agrarnej i lokalnego rynku pracy. Taki obraz stanowi naturalny punkt wyjścia do pogłębionej refleksji, która wykracza poza pytanie: „Ile ich jest?” i prowadzi do analizy tego, jak pracują oraz jaką pozycję zajmują w gospodarstwach rolnych.

Jakie strategie zawodowe wybierają rolniczki?

Analiza sytuacji zawodowej rolniczek ujawnia, że z jednej strony mamy do czynienia z wyraźnym przesunięciem od tradycyjnych, pomocniczych ról ku współzarządzaniu, niezależności zawodowej i decyzyjności, a z drugiej obserwujemy, że zmiany te przebiegają nierównomiernie i są uzależnione od takich czynników, jak status własności gospodarstwa, poziom wykształcenia, etap życia rodzinnego czy dostęp do wiedzy i narzędzi rozwoju. Ważnymi aspektami sytuacji zawodowej rolniczek są strategie ekonomiczne, w jakich funkcjonują

ich gospodarstwa domowe. Dla niemal połowy badanych gospodarstwo rolne stanowi główne źródło utrzymania rodziny. Druga połowa kobiet częściej wskazywała, że łączy dochody z pracy w rolnictwie i poza nim, a rzadziej, że rolnictwo pełni jedynie funkcję uzupełniającą wobec innych źródeł dochodu rodziny. Główna motywacja do podejmowania pracy pozarolniczej to potrzeba dodatkowego zarobku. Te wyniki potwierdzają, że rolnictwo coraz częściej funkcjonuje w ramach modelu hybrydowego, w którym źródła utrzymania są zróżnicowane. Taka elastyczność pozwala lepiej odpowiadać na wyzwania ekonomiczne i społeczne, ale też odzwierciedla zmieniające się aspiracje i role kobiet na wsi.

Kluczowym elementem współczesnej struktury pracy rolniczek staje się zjawisko „dwuzawodowości”. Choć rolnictwo nadal stanowi ważne źródło dochodu dla wielu rodzin, tylko niemal co trzecia kobieta identyfikuje je jako swoją główną działalność zawodową. Przeważająca grupa badanych łączy pracę w gospodarstwach z zatrudnieniem poza nimi lub funkcjonuje w modelu pracy nieformalnej i pomocniczej. „Dwuzawodowość” nie tylko odzwierciedla konieczność ekonomiczną, lecz także coraz częściej stanowi świadomy wybór – strategię łączenia tradycyjnych obowiązków z dążeniem do samodzielności, stabilizacji i rozwoju osobistego. W tym sensie staje się formą emancypacji, przekształcając klasyczny obraz kobiety „pomagającej w gospodarstwie” w bardziej złożoną i wielowymiarową tożsamość zawodową.

W obszarze tożsamości zawodowej ujawniają się istotne rozbieżności pomiędzy realnym zaangażowaniem kobiet w prowadzenie gospodarstw a ich samoidentyfikacją. Jedynie 16% respondentek uznało się za kierowniczki gospodarstw. Aż dwie na trzy badane kobiety wskazały, że prowadzą gospodarstwa wspólnie z mężami lub partnerami. Te wyniki wskazują, że kobiety częściej widzą się w roli współuczestniczek niż samodzielnych zarządzających. Dominuje zatem model „współzarządzania” rodzinnego. Jednocześnie analiza ścieżek dojścia do gospodarstw pokazuje, że kobiety w równym stopniu co mężczyźni wnoszą je do małżeństw. Kobiety, które weszły do gospodarstw poprzez zamążpójście, znacznie częściej określają swoją sytuację zawodową jako „gospodynie domowe”, podczas gdy wśród kobiet, które odziedziczyły gospodarstwa, dominują prowadzące gospodarstwa i „dwuzawodowniczynie.” Te dane ukazują, jak silnie ścieżki wejścia do gospodarstw wpływają na sposoby postrzegania własnej roli i tożsamości zawodowej.

Deklaracje kobiet dotyczące ich pozycji w gospodarstwach rolnych wskazują na stopniową demokratyzację relacji płci, ale ujawniają też utrzymujące się ograniczenia sprawczości – zwłaszcza w większych i bardziej tradycyjnie

zarządzanych gospodarstwach. Poczucie bycia traktowaną na równi rośnie z wiekiem – starsze kobiety częściej wskazują na partnerskie relacje, podczas gdy najmłodsze częściej odczuwają marginalizację w podejmowaniu decyzji. Istotne zróżnicowanie widać również, gdy analizuje się wielkość gospodarstw: im większe arealy, tym częściej kobiety wskazują, że ich wpływ na sprawy gospodarstw jest ograniczony. Zatem po raz kolejny potwierdza się, że choć formalne współzarządzanie coraz częściej staje się rzeczywistością, to autentyczna sprawczość kobiet w gospodarstwach bywa uzależniona od czynników strukturalnych: wieku, wielkości gospodarstwa i utrwalonych norm społecznych. Równie zróżnicowane okazały się konkluzje dotyczące planów zawodowych. Dwie na trzy rolniczki deklarowały chęć pozostania w rolnictwie, a szczególnie zdecydowane były kobiety w wieku 36–45 lat. W tym kontekście rola kobiet już obecnych w sektorze nabiera strategicznego znaczenia – to one mogą w przyszłości przejąć odpowiedzialność za sukcesję, modernizację i trwałość rodzinnych gospodarstw.

Trzecim istotnym obszarem analizy był rozwój kompetencji zawodowych. Kobiety uczestniczące w szkoleniach częściej wiązały swoją przyszłość z rolnictwem, a blisko połowa z nich planowała pozostać w aktualnych gospodarstwach. W tej grupie dominowały osoby z wyższym wykształceniem, co potwierdza związek między poziomem edukacji a gotowością do inwestowania w rozwój zawodowy. Edukacja nie tylko służy podnoszeniu kwalifikacji, lecz także umożliwia kobietom przejęcie bardziej sprawczej roli w gospodarstwach. Jednocześnie bariery w dostępie do szkoleń (brak oferty dostosowanej do potrzeb, ograniczenia czasowe czy finansowe) pokazują, że równy dostęp do wiedzy nie jest jeszcze oczywistością.

Sytuacja zawodowa rolniczek to obszar dynamicznych przemian – przesuwania się od ról tradycyjnych w stronę partnerskich i profesjonalnych, od niewidzialności ku sprawczości. Choć wiele kobiet nadal funkcjonuje w cieniu formalnych struktur decyzyjnych, ich faktyczne znaczenie dla prowadzenia i rozwoju gospodarstw rolnych systematycznie rośnie. Ta rozbieżność między realnym wkładem pracy a instytucjonalnym uznaniem stanowi jeden z kluczowych wniosków niniejszej analizy i punkt wyjścia do sformułowanych na końcu rekomendacji.

W jakich wymiarach rolniczki czują się sprawcze?

Rosnąca aktywność zawodowa i inwestowanie w rozwój kompetencji nie przekładają się automatycznie na pełną podmiotowość w gospodarstwach i poza

nimi. W tym sensie wnioski z analizy sytuacji zawodowej rolniczek prowadzą wprost do szerszego zagadnienia sprawczości, rozumianej nie tylko jako indywidualna aktywność, lecz także jako możliwość faktycznego oddziaływania na warunki własnego działania.

Przeprowadzona analiza empiryczna pokazuje, że kobiety relatywnie często postrzegały się jako osoby kompetentne, zdolne do działania oraz uczestniczące w procesach decyzyjnych dotyczących gospodarstw rolnych. Jednocześnie ich codzienne doświadczenia ujawniły liczne ograniczenia tej sprawczości, wynikające zarówno z organizacji pracy i podziału ról w gospodarstwach domowych i rolnych, jak i z funkcjonowania w szerszym otoczeniu społecznym i instytucjonalnym. W tym kontekście szczególnie istotne pozostają utrwalone opinie i stereotypy, które łączą kobiety przede wszystkim ze sferą domową oraz obniżają ocenę ich kompetencji jako rolniczek.

W wymiarze sprawczości indywidualnej istotnym elementem różnicującym doświadczenia rolniczek pozostaje subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstw. Poczucie względnej stabilności materialnej sprzyja poczuciu kontroli nad własnym życiem oraz gotowości do podejmowania decyzji. Jednak nawet w sytuacjach postrzeganej stabilności ekonomicznej kobiety nadal napotykały bariery ograniczające pełne uznanie ich za równorzędne uczestniczki życia gospodarczego i społecznego.

Badanie ujawniło wyraźny rozdźwięk pomiędzy pozytywną oceną kompetencji kobiet jako grupy a indywidualnym poczuciem satysfakcji i sprawczości. Choć wiele respondentek wyrażało przekonanie, że kobiety dobrze radzą sobie z wyzwaniami stojącymi przed współczesnym sektorem rolnym, to opinia ta nie zawsze znajdowała odzwierciedlenie w ich poczuciu dobrostanu. Jednocześnie analiza pokazała, że władza decyzyjna w gospodarstwach pozostaje istotnie powiązana z subiektywnym zadowoleniem z życia – im większy udział kobiet w podejmowaniu decyzji, tym wyższy poziom deklarowanej satysfakcji.

Jednym z najsilniej zaznaczających się wyników badania okazała się powszechność doświadczeń dyskryminacji ze względu na płeć. Respondentki wskazywały nierówne traktowanie zarówno w kontaktach z instytucjami formalnymi, jak i w relacjach społecznych. Szczególnie wyraźnie widoczne było to poza własnymi gospodarstwami rolnymi, gdzie kompetencje kobiet bywały podważane, a ich rola redukowana do funkcji pomocniczej. Jednocześnie ponad połowa badanych zadeklarowała równorzędną pozycję w obrębie własnych gospodarstw, co wskazuje na istnienie wyraźnej granicy pomiędzy doświadczeniem prywatnym a publicznym.

Kobiety dosyć powszechnie spotykały się z negatywnymi stereotypami deprecjonującymi ich doświadczenia. Dotyczyło to zarówno podważania ich kompetencji w zakresie zarządzania gospodarstwami i obsługi technologii, jak i norm odnoszących się do podporządkowania w relacjach rodzinnych. Analiza pokazała, że kobiety odgrywające mniej centralne role w gospodarstwach częściej doświadczały nierównego traktowania w obrębie domów, a kobiety kierujące gospodarstwami częściej napotykały bariery i doświadczały braku uznania w relacjach z otoczeniem instytucjonalnym.

Sprawczość zbiorowa badanych rolniczek okazała się słabo rozwinięta. Niewielka część respondentek zadeklarowała zaangażowanie w działalność organizacji społecznych, a jeszcze mniejsza – w działania organizacji branżowych. Świadczy to o ograniczonym kapitale społecznym oraz braku czasu na taką aktywność. Jednocześnie dała się zauważyć gotowość do udziału w protestach, co sugeruje, że istniejące organizacje rolnicze nie są postrzegane jako struktury reprezentujące interesy kobiet ani odpowiadające na ich doświadczenia. Szczególnie wyraźna stała się marginalna obecność kobiet w strukturach decyzyjnych organizacji branżowych – mimo ich istotnej roli w zapleczu administracyjnym tych instytucji.

Najbardziej trwałe nierówności ujawniły się w obszarze sprawczości instrumentalnej, związanej z organizacją codziennego czasu. Kobiety, silnie obciążone obowiązkami, łączyły pracę w gospodarstwach rolnych z pracą domową, opiekuńczą oraz – w wielu przypadkach – z aktywnością zawodową poza rolnictwem. Brak równowagi między pracą a odpoczynkiem to zjawisko powszechne, stanowiące jeden z kluczowych czynników ograniczających realną sprawczość kobiet – niezależnie od ich formalnego udziału w procesach decyzyjnych.

Struktura codziennego czasu pokazała, że większe zaangażowanie kobiet w sferę opiekuńczo-domową zwykle odbywa się kosztem snu i regeneracji. Ten mechanizm szczególnie wyraźnie zaznaczył się w gospodarstwach z dziećmi. Pozycja kobiet w gospodarstwach pozostała ściśle powiązana z tym rozkładem – im mniejszy ich udział w decyzjach, tym większe obciążenie pracą domowo-opiekuńczą oraz mniejszy dostęp do czasu odpoczynku.

Analiza podejmowania decyzji w gospodarstwach dowiodła, że choć najczęściej deklarowanym modelem było współdecydowanie, nie zawsze oznaczało ono faktyczną równorzędność pozycji. Kobiety częściej przejmowały odpowiedzialność za sprawy administracyjne i biurowe, a w większych gospodarstwach decyzje strategiczne częściej koncentrowały się po stronie mężczyzn. Wraz ze wzrostem skali gospodarstw malał udział kobiet w samodzielnym podejmowaniu decyzji.

Rozkład czasu pracy i zakres udziału w podejmowaniu decyzji pokazały, że sprawczość kobiet w gospodarstwach nie jest wolna od kosztów. Ograniczony dostęp do decyzyjności, kumulacja obowiązków oraz większe obciążenie pracą domowo-opiekuńczą zazwyczaj przekładały się bezpośrednio na deficyt snu, odpoczynku i regeneracji. W tym sensie analiza sprawczości doprowadziła do pytania o dobrostan rolniczek, rozumiany jako rezultat codziennych praktyk pracy, relacji rodzinnych oraz warunków funkcjonowania gospodarstw. Został on ujęty w powiązanych ze sobą wymiarach: fizycznym oraz psychiczno-społecznym, analizowanych łącznie ze względu na silne współwystępowanie.

Jak kształtuje się dobrostan rolniczek i jaki jest jego koszt?

W obszarze dobrostanu fizycznego wyniki badania wskazały na wyraźne napięcie pomiędzy deklarowanym poziomem energii a powszechnym doświadczeniem przemęczenia. Znaczna część respondentek zadeklarowała posiadanie zasobów sił życiowych umożliwiających codzienne funkcjonowanie, jednak równocześnie ponad połowa doświadczyła częstych dolegliwości bólowych, a niemal 2/5 dotknęły choroby przewlekłe potwierdzone diagnozami lekarskimi. Szczególnie niepokojące wydają się dane dotyczące snu i regeneracji: niedobór snu, marginalizacja odpoczynku oraz chroniczne przeciążenie pracą to zjawiska powszechne, zwłaszcza w grupach kobiet w wieku największej aktywności zawodowej i opiekuńczej. Te wyniki potwierdziły, że funkcjonowanie wielu rolniczek opiera się na „rezerwach energetycznych”, co w dłuższej perspektywie zwiększa ryzyko pogorszenia się zdrowia somatycznego i psychicznego.

Problemy zdrowotne rolniczek są wzmacniane przez nierówny dostęp do systemu ochrony zdrowia, charakterystyczny dla obszarów wiejskich. Koncentracja placówek medycznych w miastach, ograniczony dostęp do specjalistów – w tym opieki ginekologicznej – oraz wykluczenie komunikacyjne zawsze stanowią istotne bariery w korzystaniu z opieki zdrowotnej. W tym kontekście dobrostan fizyczny rolniczek należy postrzegać nie tylko jako efekt indywidualnych wyborów zdrowotnych, lecz jako konsekwencję długotrwałych zaniedbań instytucjonalnych i przestrzennych w polityce publicznej.

Z kolei analiza dobrostanu psychicznego i społecznego ujawniła ambiwalentny obraz emocjonalnego funkcjonowania badanej populacji. Z jednej strony duża część rolniczek zadeklarowała ogólne zadowolenie z życia oraz posiadanie planów na przyszłość, co świadczy o relatywnie wysokim poziomie odporności psychicznej i poczucia sprawczości, z drugiej jednak znaczny odsetek kobiet doświadczył braku spokoju wewnętrznego, przeciążenia

emocjonalnego oraz deficytów w obszarze wsparcia. Szczególnie widoczne okazało się rozróżnienie pomiędzy fizyczną obecnością innych osób a subiektywnym poczuciem bycia rozumianą i wspieraną – wiele rolniczek zadeklarowało funkcjonowanie w rodzinach i społecznościach lokalnych bez doświadczania realnego wsparcia emocjonalnego.

Poczucie samotności i braku wsparcia różnicowało się ze względu na wiek i stan cywilny. Najbardziej narażone na deficyty dobrostanu psychicznego okazały się kobiety w wieku 26–45 lat, łączące intensywną pracę zawodową z obowiązkami opiekuńczymi, oraz wdowy i samotne kobiety mieszkające na wsi. Jednocześnie relatywnie wysoki poziom posiadania planów na przyszłość – zwłaszcza wśród kobiet młodszych i lepiej wykształconych – dowiódł, że rolniczki postrzegały siebie jako aktorki zdolne do planowania i inwestowania w przyszłość mimo strukturalnych ograniczeń.

Istotnym wnioskiem płynącym z badania jest znaczenie edukacji i kompetencji dla dobrostanu psychicznego i poczucia sprawstwa. Kobiety z wykształceniem średnim i wyższym częściej deklarowały posiadanie planów na przyszłość oraz gotowość do inwestowania w rozwój zawodowy. Preferowany podział środków przy założeniu dysponowania kwotą 10 tys. zł (zdrowie, edukacja, kompetencje cyfrowe, zarządcze i technologiczne) pokazuje, że rolniczki postrzegały inwestycję w siebie jako kluczowy warunek poprawy jakości życia oraz stabilności gospodarstw. Jednocześnie niskie zainteresowanie przekwalifikowaniem się wskazało, że większość badanych nie dążyła do opuszczenia sektora rolniczego, lecz do jego modernizacji i poprawy warunków pracy.

Dlaczego dotychczasowe polityki wobec kobiet na wsi są niewystarczające?

Wyniki ankiety pokazały, że współczesne polskie rolniczki nie są grupą marginalną ani jednorodną, lecz kluczową częścią systemu rolniczego i społecznego obszarów wiejskich. Ich aktywność zawodowa, sprawczość i dobrostan pozostają jednak w napięciu z obowiązującymi ramami instytucjonalnymi, organizacją pracy oraz utrwalonymi normami płci. W tym sensie doświadczenia rolniczek ujawniły słabości obecnego modelu organizacji pracy i polityk wobec rolnictwa rodzinnego. Dalszy rozwój rolnictwa rodzinnego i obszarów wiejskich wymaga nie tylko modernizacji produkcji, lecz także świadomego uwzględnienia pozycji kobiet jako warunku trwałości i odporności tych systemów. Odpowiedź na te wyzwania wymaga działań wykraczających poza deklaratywne uznanie równości płci i prowadzi wprost do potrzeby konkretnych

interwencji publicznych, które wzmacniałyby widzialność, sprawczość i dobrostan kobiet.

W tym kontekście zasadne staje się sformułowanie rekomendacji dla polityk publicznych, które odpowiadałyby na zidentyfikowane bariery i potencjały. Proponowane poniżej kierunki działań opierają się zarówno na wynikach przeprowadzonych badań empirycznych, jak i wnioskach z projektu SWIFT – *Supporting Women-led Innovations in Farming and Rural Territories*, realizowanego w ramach programu Horyzont Europa. Doświadczenia rolniczek uczestniczących w tym projekcie pozwalają lepiej zrozumieć, dlaczego wiele dotychczasowych interwencji publicznych adresowanych do kobiet na wsi nie doprowadziło do trwałych zmian strukturalnych. Uczestniczki projektu SWIFT zwracały uwagę, że programy rozwoju obszarów wiejskich kierowane do kobiet koncentrują się głównie na wzmacnianiu ich indywidualnych kompetencji, przedsiębiorczości i aktywności zawodowej, rzadko podejmują zaś próbę zmiany strukturalnych uwarunkowań nierówności. W efekcie problemy związane z pozycją kobiet w rolnictwie są ujmowane jako kwestie jednostkowe, a nie jako rezultaty sposobu organizacji pracy, podziału ról w gospodarstwach, systemu opieki czy ram instytucjonalnych polityki rolnej. Takie podejście sprzyja depolityzacji problemów genderowych i ogranicza potencjał równości płci jako czynnika rozwoju obszarów wiejskich, zamiast prowadzić do trwałych zmian systemowych.

Co wynika z tej diagnozy dla polityk publicznych?

1. Integracja perspektywy płci w politykach rolnych jako warunek ich skuteczności

Nierówności płci w rolnictwie mają charakter strukturalny i wynikają z ograniczonego dostępu kobiet do ziemi, kapitału i zasobów produkcyjnych oraz z nierównomiernego obciążenia nieodpłatną pracą opiekuńczą. Skuteczną realizacją celów polityki rolnej, w tym Wspólnej Polityki Rolnej, wymaga systematycznego uwzględniania tych uwarunkowań na etapie projektowania, wdrażania i monitorowania interwencji publicznych.

2. Wzmocnienie formalnego uznania pracy, decyzyjności i widzialności rolniczek

Polityki publiczne powinny ograniczać rozbieżność między wysokim deklarowanym udziałem kobiet w podejmowaniu decyzji a ich faktyczną autonomią w gospodarstwach rolnych. Wymaga to zmian definicyjnych i statystycznych,

które uwzględnią rolniczki nie tylko jako formalne kierowniczki gospodarstw, lecz także jako współzarządzające, decydentki i współpracowniczki, co przełoży się na ich realną widzialność instytucjonalną.

3. Wzmocnienie instytucjonalnej reprezentacji interesów rolniczek

Niski poziom przynależności kobiet do organizacji branżowych przy jednoczesnym ich udziale w działaniach protestacyjnych wskazuje na deficyt trwałych form zbiorowej reprezentacji interesów. Polityki publiczne powinny sprzyjać zwiększaniu udziału kobiet w organizacjach rolniczych oraz wzmacniać ich realny wpływ na procesy decyzyjne w tych strukturach.

4. Dostosowanie instrumentów polityki rolnej do struktury gospodarstw prowadzonych przez kobiety

Projektowanie instrumentów wsparcia powinno uwzględniać fakt, że gospodarstwa zarządzane przez kobiety są przeciętnie mniejsze pod względem powierzchni i potencjału produkcyjnego. Kryteria oparte na progach obszarowych lub ekonomicznych w sposób pośredni ograniczają dostęp rolniczek do środków publicznych mimo ich formalnej roli kierowniczej.

5. Uznanie dobrostanu rolniczek jako obszaru interwencji polityk publicznych

Trwałe przeciążenie rolniczek, wynikające z łączenia obowiązków produkcyjnych, administracyjnych, opiekuńczych i domowych, a także z ograniczonych możliwości regeneracji i odpoczynku, istotnie wpływa na ich dobrostan oraz długofalową stabilność gospodarstw rodzinnych. W związku z tym zagadnienie dobrostanu kobiet w rolnictwie powinno być traktowane jako wyzwanie strukturalne – wymagające uwzględnienia w politykach rolnych, społecznych i zdrowotnych – a nie wyłącznie jako indywidualna kwestia organizacji pracy w gospodarstwie.

6. Poprawa dostępności usług zdrowotnych na obszarach wiejskich z uwzględnieniem potrzeb kobiet

Ograniczony dostęp do opieki zdrowotnej – w tym ginekologicznej, rehabilitacyjnej i z zakresu zdrowia psychicznego – stanowi istotną barierę dla dobrostanu rolniczek. Wykluczenie komunikacyjne i nierównomierny rozkład

placówek ochrony zdrowia pogłębiają ryzyka zdrowotne kobiet, zwłaszcza w regionach peryferyjnych.

Doświadczenia kobiet pracujących na wsi przez dekady pozostawały poza statystykami, językiem polityk publicznych i wyobraźnią instytucji. Współczesne rolniczki są bardziej widoczne, lepiej wykształcone i aktywne, lecz ich pozycja wciąż kształtuje się w warunkach strukturalnych napięć i nierówności. Przedstawione w niniejszej książce analizy i rekomendacje pokazują, że przyszłość rolnictwa rodzinnego i obszarów wiejskich w istotnym stopniu zależy od tego, czy praca kobiet przestanie być traktowana jako zasób oczywisty i niewidzialny, a zacznie być postrzegana jako kluczowy element rozwoju społecznego i gospodarczego.

BIBLIOGRAFIA

- Abramowska-Kmon A., Szweda-Lewandowska Z. (2022). Model opieki nad osobami starszymi i luka opiekuńcza w Polsce, [w:] Wóycicka I. (red.), *W stronę sprawiedliwej troski. Opieka nad osobami starszymi w Polsce*, 37–47. Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa.
- Acosta M., Wessel M. van, Bommel S. van, Ampaire E.L., Twyman J., Jassogne L. et al. (2019). What does it mean to make a 'Joint' decision? unpacking intra-household decision making in agriculture: implications for policy and practice. *J. Dev. Stud.*, 56, 1210–1229. DOI: 10.1080/00220388.2019.1650169.
- Adamickova I., Belinska S., Bielik P., Belinska J., Adamickova L. (2025). Economy for Bioproduction: A Path for Diversifying Farms' Income. *WSEAS Transactions on Business and Economics*, 22, 1635–1646. DOI: 10.37394/23207.2025.22.131.
- Agarwal B. (1997). "Bargaining" and gender relations: Within and beyond the household. *Feminist Economics*, 3(1), 1–51.
- Agro Woman. (2025). Kobiety w rolnictwie. Raport 2025. Europejska Fundacja Wsparcia Rozwoju Kobiet na Wsi Agro Woman, IRWiR PAN. <https://agrowoman.pl/raport-z-badania-kobiety-w-rolnictwie-2025/> (dostęp: 1.06.2025).
- Akello B.C., Brunori G. (2025). Leveraging digital solutions to address gender inequalities in EU agriculture: a CODECS framework application. *Open Research Europe*, 5, 322. <https://open-research-europe.ec.europa.eu/articles/5-322> (dostęp: 12.11.2025).
- Artazcoz L., Cortès-Franch I., Arcas M.M., Ollé-Espluga L., Pérez K. (2024). Time poverty, health and health-related behaviours in a Southern European city: a gender issue. *J Epidemiol Community Health*, 78(5), 284–289.
- Bainville S., Aubron C., Philippon O. (2025). Workload and remuneration on farms in the south of France: The uncertain future of agroecology. *Journal of Rural Studies*, 116, 103588.
- Baszczak Ł., Kiełczewska A., Wincewicz A., Zyzik R. (2022). Mama wraca do pracy – bariery behawioralne i kierunki wsparcia, *Policy Paper*, 7, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa.
- Bilewicz A. (2025). Czy te hektary urosły? Zmiany w doświadczaniu czasu w dwóch społecznościach wiejskich w Polsce. *Etnografia Polska*, 69. DOI: 10.23858/EP69.2025.3924.
- Bock B. (2015). Gender mainstreaming and rural development policy. *European Journal of Women's Studies*, 22(3), 302–318.
- Bock B.B., Shortall S. (eds). (2016). *Gender and rural globalization: international perspectives on gender and rural development*. CABI International, Wallingford UK.

- Bock B.B., Shortall S. (2017). Gender and rural globalization: an introduction to international perspectives on gender and rural development, [in:] Bock B.B., Shortall S. (eds), *Gender and rural globalization: international perspectives on gender and rural development*, 1–7. CABI. DOI: 10.1079/9781780646251.0001.
- Bojnec Š., Knific K. (2021). Farm Household Income Diversification as a Survival Strategy. *Sustainability*, 13(11), 6341. DOI: 10.3390/su13116341.
- Bossard C., Santin G., Guseva Canu I. (2016). Suicide Among Farmers in France: Occupational Factors and Recent Trends. *Journal of Agromedicine*, 21(4), 310–315. DOI: 10.1080/1059924X.2016.1211052.
- Brennan M., Hennessy T., Meredith D., Dillon E. (2022). Weather, workload and money: determining and evaluating sources of stress for farmers in Ireland. *Journal of Agromedicine*, 27(2), 132–142.
- Chlebosz M. (2025). Prawie 22 tys. ubezpieczonych mniej. Co się dzieje z KRUS? Farmer.pl. <https://www.farmer.pl/prawo/przepisy-i-regulacje/krus-podpresja-zmian-strukturalnych-dane-z-2025-roku-nie-pozostawiaja-zludzen> (dostęp: 31.12.2025).
- Chyłek E.K., Brodziński Z., Gotkiewicz W. (1996). Przedsiębiorcze kobiety wiejskie, ich gospodarstwa i potrzeby doradcze. *Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych*, 433, 75–95.
- Czapiński J. (1994). Psychologia szczęścia. Przegląd badań i zarys teorii cebulowej. Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa.
- Czapiński J. (2004). Psychologiczne teorie szczęścia, [w:] Czapiński J. (red.), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, 51–102. PWN, Warszawa.
- Czubak W., Kalinowski S., Pepliński B. (2024). Ziarno niezgody: Analiza protestów rolniczych. Instytut Finansów Publicznych. https://www.ifp.org.pl/wp-content/uploads/2024/03/IFP_raport_Ziarno_niezgody-analiza_protestow_rolniczych.pdf (dostęp: 27.10.2025).
- Czyżewski B., Guth M., Matuszczak A., Smedzik-Ambrozy K., Stępień S. (2025). The role of women's empowerment and participation in social networks in orienting small farms to the market: evidence from Central and Eastern European countries. *International Journal of Emerging Markets*, vol. 20, no. 13, 377–396. DOI: 10.1108/IJOEM-04-2025-0702.
- Debonne N., Bürgi M., Diogo V., Helfenstein J., Herzog F., Levers C., Verburg P. (2022). The geography of megatrends affecting European agriculture. *Global Environmental Change*, 75, 102551.
- Dębkowska K., Kłosiewicz-Górecka U., Szymańska A., Wejt-Knyżewska A., Zybortowicz K. (2024). Work-life balance a elastyczne formy organizacji pracy. Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa.
- Diener E., Lucas R.E., Oishi S. (2002). Dobrostan psychiczny. Nauka o szczęściu i zadowoleniu z życia, [w:] Czapiński J. (red.), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, 35–50. PWN, Warszawa.

- Dixon-Mueller R. (1998). Female empowerment and demographic processes: Moving beyond Cairo. *Policy and Research Papers*, 13. IUSSP, Paris.
- Dolińska A., Jończy R., Śleszyński P. (2022). Sytuacja demograficzna i zatrudnienie na obszarach wiejskich województwa dolnośląskiego. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław.
- Doss C. (2014). If women hold up half the sky, how much of the world's food do they produce? In *Gender in agriculture: Closing the knowledge gap*, 69–88. Springer Netherlands, Dordrecht.
- Doss C., Meinzen-Dick R., Quisumbing A., Theis S. (2019). Women in agriculture: Four myths. *Global food security*, 16, 69–74.
- Drejerska N. (2018). Przemiany sektorowej struktury zatrudnienia ludności wiejskiej. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa.
- Drygas M., Sadowski A., Poczta W., Kowalik M. (2023). Stan i pożądane kierunki rozwoju systemu wiedzy i innowacji w rolnictwie (AKIS) w Polsce w świetle globalnych wyzwań. IRWiR PAN, Warszawa.
- Dudek M., Mróz A., Wilczyńska E., Komorowski Ł. (2025). Determinants and problems of well-being of farming population in Poland and local social innovations in rural areas. *Bulletin of Geography. Socio-economic Series*, 67(67), 129–145. DOI: 10.12775/bgss-2025-0008.
- Dunne C., Sietto C., Wilson P. (2021). Investigating the economic visibility and contribution of UK women in agriculture through a systematic review of international literature. *Journal of Rural Studies*, 86, 330–345.
- Dzun W. (2017). Gospodarstwa rolne o obszarze do 1 ha w procesie przemian systemowych i integracji z UE. *Więś i Rolnictwo*, 1(174), 23–48. DOI:10.7366/wiro12017/02.
- European Commission. (2017). Modernising and simplifying the CAP, Economic challenges facing EU agriculture. https://agridata.ec.europa.eu/Qlik_Downloads/eco_background_final_en.pdf (dostęp: 11.09.2025).
- European Commission. (2020a). Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions – A Farm to Fork Strategy for a fair, healthy and environmentally-friendly food system, COM(2020) 381 final of 20 May 2020. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52020DC0381> (dostęp: 10.09.2025).
- European Commission. (2020b). Report on the impact of demographic change. Publications Office of the European Union. https://commission.europa.eu/system/files/2020-06/demography_report_2020_n.pdf (dostęp: 11.11.2025).
- European Commission. (2023). The impact of demographic change in a changing environment: Demography Report 2022. Publications Office of the European Union. https://commission.europa.eu/system/files/2023-01/Demography_report_2022_o.pdf (dostęp: 12.11.2025).
- European Commission. (2025). Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee

- and the Committee of the Regions – A vision for agriculture and food: Shaping together an attractive farming and agri-food sector for future generations, COM (2025) 75 final of 19 February 2025. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52025DC0075> (dostęp: 11.11.2025).
- European Parliamentary Research Service. (2025). Generational renewal in EU agriculture (Briefing No. 772876). European Parliament. [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2025/772876/EPRS_BRI\(2025\)772876_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2025/772876/EPRS_BRI(2025)772876_EN.pdf) (dostęp: 10.12.2025).
- Eurostat. (2022). Farmers and the agricultural labour force – statistics. Eurostat Statistics Explained, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Farmers_and_the_agricultural_labour_force_-_statistics (dostęp: 10.11.2025).
- Fanelli R.M. (2022). Bridging the Gender Gap in the Agricultural Sector: Evidence from European Union Countries. *Social Sciences*, 11(3), 105. DOI: 10.3390/socsci11030105.
- FAO. (2011). The role of women in agriculture. *ESA Working Paper*, 11-02. Food and Agriculture Organization of the United Nations. <https://openknowledge.fao.org/handle/20.500.14283/am307e> (dostęp: 10.10.2025).
- FAO. (2017). The future of food and agriculture – Trends and challenges. Food and Agriculture Organization of the United Nations, Rome. <https://www.fao.org/3/i6583e/i6583e.pdf> (dostęp: 19.09.2025).
- FAO. (2023). The status of women in agrifood systems. Food and Agriculture Organization of the United Nations, Rome.
- Fertő I., Bojnec Š. (2025). Empowering Women Farmers for Sustainable Agriculture in the EU.
- Florek-Łuszczki M. (2023). Psychospołeczne i zdrowotne konsekwencje starzenia się ludności wiejskiej, [w:] Łysoń P. (red.), Konsekwencje zmian demograficznych dla rozwoju rolnictwa, materiały z III Kongresu Demograficznego. Część 16. Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Focus Group Konsorcjum Badawcze Albert Terelak, Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Sp. z o.o. (2012). Sytuacja kobiet w rolnictwie i na obszarach wiejskich: Specyfika, standardy, parytety i oczekiwania (na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi). <https://open.icm.edu.pl/handle/123456789/15944> (dostęp: 20.07.2024).
- Frenkel I. (2007). Pracujący w gospodarstwach rolnych – według spisów rolnych w latach 2002 i 2005 r. IRWiR PAN, Warszawa.
- Frenkel I., Rosner A., Stanny M. (2019). Kształtowanie się populacji ludności wiejskiej, [w:] Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi, Halamska M., Stanny M., Wilkin J. (red.), 77–117.
- Gałęski B. (1963). Chłopi i zawód rolnika. Studia z socjologii wsi. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Giddens A. (2003). Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji. Tłum. S. Amsterdamski. Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.

- Gorlach K. (2001). Świat na progu domu: rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Grilli G., Pagliacci F., Gatto P. (2024). Determinants of agricultural diversification: What really matters? *Journal of Rural Studies*, 110, 103365. DOI: 10.1016/j.jrurstud.2024.103365.
- GUS. (2021). Powszechny Spis Rolny 2020: Metodologia i organizacja badania. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6479/3/1/1/psr2020_metodologia_i_organizacja_badania.pdf (dostęp: 11.12.2025).
- GUS. (2022). Obszary wiejskie w Polsce w 2020 roku. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rolnictwo-lesnictwo/rolnictwo/obszary-wiejskie-w-polsce-w-2020-roku,2,5.html> (dostęp: 12.12.2025).
- GUS. (2024a). Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2023 r. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rolnictwo-lesnictwo/rolnictwo/charakterystyka-gospodarstw-rolnych-w-2023-r,5,6.html> (dostęp: 11.12.2025).
- GUS. (2024b). Zeszyt metodologiczny. Badanie budżetów gospodarstw. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS. (2025a). Podstawowe dane z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności wyrównane sezonowo w latach 2010–2024. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS. (2025b). Budżet czasu ludności w 2023 roku: część 1 i 2. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Halamska M. (2000). Rolnicy '99 a ziemia: od mitu do rzeczywistości, [w:] Praca zbiorowa, Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi, 122–139. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Halamska M. (2015). Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce: ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania. *Więś i Rolnictwo*, 166(1(1)), 107–129.
- Halamska M. (2016). Zmiany struktury społecznej wiejskiej Polski. *Studia Socjologiczne*, 1(220), 37–66.
- Halamska M. (2017). Przestrzenne zróżnicowanie struktury społecznej wsi. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica*, 63, 7–27. DOI: 10.18778/0208-600X.63.02.
- Halamska M. (2021). Uwagi o zawodzie rolnika – wprowadzenie do dyskusji, [w:] Koziołek A., Michalska S., Zwęglińska-Gałęcka D. (red.), Media jako źródło wiedzy rolników, 13–23. IRWiR PAN, Warszawa.
- Jeziński A., Leszczyńska C. (2010). Historia gospodarcza Polski. Key Text Wydawnictwo, Warszawa.
- Jeżak J. (2014). Przedsiębiorstwa rodzinne w Polsce. Znaczenie ekonomiczne oraz strategiczne problemy rozwoju. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kabeer N. (1999). Resources, agency, achievements: Reflections on the measurement of women's empowerment. *Development and Change*, 30(3), 435–464. DOI: 10.1111/1467-7660.00125.

- Kabeer N. (2005). Gender equality and women's empowerment: A critical analysis of the third Millennium Development Goal. *Gender & Development*, 13(1), 13–24. DOI: 10.1080/13552070512331332273.
- Kahneman D. (1999). Objective happiness, [w:] Kahneman D., Diener E., Schwarz N. (red.), *Well-being: the foundations of hedonic psychology*, 3–25. Russell Sage Foundation, Nowy Jork.
- Karaś D. (2019). Pojęcia i koncepcje dobrostanu: przegląd i próba uporządkowania. *Studia Psychologica: Theoria et Praxis*, 19(2), 5–23. DOI: 10.21697/sp.2019.19.2.01.
- Klingelschmidt J., Milner A., Khireddine-Medouni I., Witt K., Alexopoulos E.C., Toivanen S., LaMontagne A.D., Chastang J.F., Niedhammer I. (2018). Suicide among agricultural, forestry, and fishery workers: a systematic literature review and meta-analysis. *Scand J Work Environ Health*. Jan 1; 44(1), 3–15. DOI: 10.5271/sjweh.3682.
- Kłopot S.W., Szczepańska B. (2023). Bycie rolnikiem – przymus czy wybór?, [w:] Michalska-Żyła A., Zajda K. (red.), *W metropolii i poza metropolią: Społeczny potencjał odrodzenia i rozwoju społeczności lokalnych. Księga Jubileuszowa Profesora Pawła Starosty*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kolasa-Nowak A. (2020). Sprawczość i przeszłość w socjologicznych analizach polskiego społeczeństwa. *Studia Socjologiczne*, 79–105. DOI: 10.24425/sts.2020.132471.
- Kołodziejczak W., Wysocki F. (2013). Bezrobocie ukryte w polskim rolnictwie w 2010 roku – próba symulacji skali zjawiska. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*, 15(2).
- Koryś P., Tymiański M. (2015). Struktura zawodowa ziem polskich na przełomie XIX i XX w. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, 75, 129–166.
- Koziołek A., Michalska S., Zwęglińska-Gatecka D. (red.). (2021). *Media jako źródło wiedzy rolników*. IRWiR PAN, Warszawa.
- Krzyworzeka A. (2014). *Rolnicze strategie pracy i przetrwania*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Krzyworzeka A. (red.). (2020). *Praca na wsi: Szkice etnologiczne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kuciel-Frydryszak J. (2023). *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*. Wydawnictwo Marginesy, Warszawa.
- Leszczyńska K. (2023). Women's agency in Catholic organizations. *Studia Socjologiczne*. 2(229), 177–204. DOI: 10.24425/122468.
- Little J., Panelli R. (2003). Gender research in rural geography. *Gender, Place & Culture*, 10(3), 281–289.
- Malapit H., Quisumbing A., Meinzen-Dick R., Seymour G. (2019). Development of the project-level Women's Empowerment in Agriculture Index (pro-WEAI). *IFPRI Discussion Paper*, 01796.

- Mamonova N., Śpiewak R., Bilewicz A., Chęcińska K., Sălcudean M., Velicu I., Gonda N., Bori J. (2025). Seeds of Discord or Lanes of Solidarity? Understanding farmers' protests in Central and Eastern Europe within the context of increasing Ukrainian grain flows. <https://www.tni.org/en/publication/seeds-of-discord-or-lanes-of-solidarity> (dostęp: 23.11.2025).
- Marks-Bielska R. (2021). Współczesny rolnik – kto to taki?, [w:] Koziółek A., Michalska S., Zwęglińska-Gatecka D. (red.), *Media jako źródło wiedzy rolników*, 25–42. IRWiR PAN, Warszawa.
- McNay L. (2000). *Gender and Agency: Reconfiguring the Subject in Feminist and Social Theory*. Polity Press.
- Michalek J., Ciaian P. (2025). EU rural development support and young farmers' economic performance: A comparative study of Poland and Germany, Publications Office of the European Union, Luxembourg. DOI: 10.2760/4876376, JRC143803.
- Michalska S. (2019). Rodzina wiejska w genderowej perspektywie, czyli o sytuacji kobiet, [w:] Halamska M., Stanny M., Wilkin J. (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*. T. 1. IRWiR PAN, Warszawa.
- Michalska S. (2022). „Profesjonalni” producenci rolni o rolnictwie, swojej pracy i swoich gospodarstwach. *Więś i Rolnictwo*, 4(193), 57–76. DOI: 10.53098/wiro42021/03.
- Michalska S., Zwęglińska-Gatecka D., Halamska M. (2024). Dać to, czego naprawdę potrzeba. Raport z badań. IRWiR PAN, Warszawa.
- Milczarek-Andrzejewska D., Śpiewak R. (2018). Farmers' Associations: Their Resources and Channels of Influence. Evidence from Poland. *Sociologia Ruralis*, 58(4), 825–845. DOI: 10.1111/soru.12207.
- NIK. (2018). Realizacja zadań Narodowego Funduszu Zdrowia w 2017 roku. Informacja o wynikach kontroli. KZD.430.004.2018. Nr ewid. 156/2018/P/18/055/KZD. <https://www.nik.gov.pl/plik/id,18687,vp,21286.pdf> (dostęp: 11.12.2025).
- NIK. (2023). Profilaktyka i leczenie otyłości u osób dorosłych. Informacja o wynikach kontroli. LRZ.430.3.2023. Nr ewid. 99/2023/P/23/080/LRZ. <https://www.nik.gov.pl/plik/id,28874,vp,31705.pdf> (dostęp: 15.10.2025).
- Oxfam. (2020). Time to care: Unpaid and underpaid care work and the global inequality crisis. Oxfam International. DOI: 10.21201/2020.5419.
- Plewa J. (2024). Polskie rolnictwo i gospodarka żywnościowa w ujęciu globalnym, [w:] Chmieliński P., Gorzelak G. (red.), *Polska wieś i polskie rolnictwo: 20 lat w Unii Europejskiej*, 157–175. IRWiR PAN, Warszawa. DOI: 10.53098/978-83-89900-78-4.
- Podedworna H. (2011). Urynkowanie zasobów wsi w Polsce. *Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne*, 5, 4–21.
- PSR. (2020). Powszechny Spis Rolny 2020, GUS. www.stat.gov.pl (dostęp: 10.12.2025).
- Quisumbing A., Cole S., Elias M., Faas S., Galiè A., Malapit H., Meinzen-Dick R., Myers E., Seymour G., Twyman J. (2023). *Measuring Women's Empowerment*

- in Agriculture: Innovations and evidence. *Global Food Security*, 38, 100707. DOI: 10.1016/j.gfs.2023.100707.
- Rodgers Y.V.D.M. (2023). Time poverty: Conceptualization, gender differences, and policy solutions. *Social Philosophy and Policy*, 40(1), 79–102.
- Rosa A., Pawłowska A., Dudek M. (2025). Eco-Scheme-Carbon Farming and Nutrient Management – A New Tool to Support Sustainable Agriculture in Poland. *Sustainability*, 17(11), 5067. DOI: 10.3390/su17115067.
- Rosner A., Stanny M. (2016). Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap II. Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, IRWiR PAN, Warszawa.
- Rosner A., Stanny M. (2019). Przemiany struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej, [w:] Hałamska M., Stanny M., Wilkin J. (red.), Ciągłość i zmiana: Sto lat rozwoju polskiej wsi, 105–132. IRWiR PAN, Warszawa.
- Rowlands J. (1998). A word of the times, but what does it mean? Empowerment in the discourse and practice of development, [in:] Afshar H. (ed.), Women and empowerment: illustrations from the third world, 11–34). Macmillan, London.
- Ryff C.D. (1989). Happiness is everything, or is it? Explorations on the meaning of psychological well-being. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57(6), 1069–1081. DOI: 10.1037/0022-3514.57.6.1069.
- Rządowa Rada Ludnościowa. (2025). Raport o sytuacji demograficznej Polski 2025. GUS, Warszawa.
- Samman E., Santos M. (2009). Agency and Empowerment. A review of concepts, indicators and empirical evidence. OPHI. Research in Progress Series, Oxford.
- Seligman M.E.P. (2002). Positive psychology, positive prevention, and positive therapy, [w:] Snyder C.R., Lopez S.J. (red.), Handbook of positive psychology, 3–9. Oxford University Press, Nowy Jork.
- Seligman M.E.P. (2011). Pełnia życia. Nowe spojrzenie na kwestię szczęścia i dobrego życia. Media Rodzina, Poznań.
- Sen A. (1999). Development as freedom. Oxford University Press.
- Shortall S. (2002). Gendered agricultural and rural restructuring: a case study of Northern Ireland. *Sociologia Ruralis*, 42(2), 160–175.
- Shortall S. (2020). Farm household livelihood strategies, [in:] Sachs C., Jensen L., Castellanos P., Sexsmith K. (eds), Routledge Handbook of Gender and Agriculture. Chapter 24, 315–325. DOI: 10.4324/9780429199752.
- Shortall S., Marangudakis V. (2022). Is agriculture an occupation or a sector? Gender inequalities in a European context. *Sociologia Ruralis*, 62(4), 746–762.
- Stanny M., Komorowski Ł. (2022). Podstawowe czynniki przemian ludnościowych na wsi i ich zróżnicowanie przestrzenne, [w:] Wilkin J., Hałasiewicz A. (red.), Polska wieś 2022. Raport o stanie wsi, 41–65. FDPA, Scholar, Warszawa.
- Stanny M., Komorowski Ł. (2024). Przemiany ludnościowe na wsi, [w:] Poczta W., Hałasiewicz A. (red.), Polska wieś 2024. Raport o stanie wsi, 49–68. FDPA, Scholar, Warszawa.

- Stanny M., Rosner A. (2024). Demograficzne problemy polskiej wsi, [w:] Chmieleński P., Gorzelak G. (red.), Polska wieś i polskie rolnictwo. 20 lat w Unii Europejskiej, 351–370. IRWiR PAN, Warszawa.
- Stanny M., Rosner A., Komorowski Ł. (2023). Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap IV. Dekada przemian społeczno-gospodarczych. Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, IRWiR PAN, Warszawa.
- Stanny M., Szymańska D. (2025), Migracje wewnętrzne i ich zróżnicowanie terytorialne, [w:] Raport o sytuacji demograficznej Polski. Rządowa Rada Ludnościowa. GUS, Warszawa.
- Stromquist N.P. (1995). The Theoretical and Practical Bases for Empowerment. <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000100664> (dostęp: 11.10.2025).
- Stromquist N.P. (2015). Gender structure and women's agency: toward greater theoretical understanding of education for transformation. *International Journal of Lifelong Education*, 34:1, 59–75. DOI: 10.1080/02601370.2014.991524.
- Szlachcicowa I., Nowaczyk O., Mrozowicki A. (2013). Sprawstwo a dylematy współczesnych nauk społecznych. Wprowadzenie, [w:] Szlachcicowa I., Nowaczyk O., Mrozowicki A. (red.), Sprawstwo. Teorie, metody, badania empiryczne w naukach społecznych, 9–10. Nomos, Kraków.
- Tavener K., Crane T.A. (2022). Hitting the target and missing the point? On the risks of measuring women's empowerment in agricultural development. *Agriculture and Human Values*, 39(3), 849–857. DOI: 10.1007/s10460-021-10290-2.
- Teleon A., Włoszczak-Szubda A. (2018). Świadczenia z obszaru zdrowia psychicznego publicznej opieki zdrowotnej dla mieszkańców wsi i miast w Polsce, *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, tom 24, nr 4, 205–209.
- Tosiek A. (2025). Przepraszam za brzydkie pismo. Pamiętniki wiejskich kobiet. Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Tryfan B. (1987). Kwestia kobieca na wsi. IRWiR PAN, Warszawa.
- Tryfan B., Rosner A., Pięcek B. (2003). Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych. IRWiR PAN, Warszawa.
- Ucieklak-Jeż P., Bem A. (2017). Dostępność opieki zdrowotnej na obszarach wiejskich w Polsce. *Problemy Drobnych Gospodarstw Rolnych*, 4, 117–131. DOI: 10.15576/PDGR/2017.4.117.
- Urbańska S. (2015). Matka Polka na odległość. Z doświadczeń migracyjnych robotnic 1989–2010. PWN, Warszawa.
- Valencia V., Wittman H., Jones A.D., Blesh J. (2021). Public policies for agricultural diversification: implications for gender equity. *Frontiers in Sustainable Food Systems*, 5, 718449.
- Weible D., Christoph-Schulz I., Salamon P., Zander K. (2016). Citizens' perception of modern pig production in Germany: a mixed-method research approach. *British Food Journal*, 118(8), 2014–2032.
- Weltin M., Zasada I., Franke C., Piorr A., Raggi M., Viaggi D. (2017). Analysing behavioural differences of farm households: An example of income diversification

- strategies based on European farm survey data. *Land Use Policy*, 62, 172–184. DOI: 10.1016/j.landusepol.2016.11.041.
- WHO. (2020). Decade of Healthy Ageing. Baseline Report. World Health Organization, Geneva. <https://www.who.int/publications/i/item/9789240017900> (dostęp: 27.10.2025).
- WHO. (2022). World Health Statistics. Monitoring health for the SDG's, sustainable development goals. World Health Organization, Geneva.
- Wilczyńska E., Dudek M., Kryńska K., Śpiewak R. (2025). Polskie rolnictwo w XXI wieku – między konserwatyzmem a niewyartykułowaną emancypacją. *Przeegląd Socjologiczny*, 74(2), 63–95. DOI: 10.26485/PS/2025/74.2/3.
- Wolański M., Paprocki W., Mazur B., Soczówka A., Jakubowski B., Czubał M., Pieróg M. (2016). Publiczny transport zbiorowy poza miejskimi obszarami funkcjonalnymi. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- World Bank. (2008). Gender in agriculture sourcebook (English). Agriculture and Rural Development Washington, DC: World Bank. <http://documents.worldbank.org/curated/en/799571468340869508> (dostęp: 11.10.2025).
- World Bank. (2012). World Development Report 2012: Gender Equality and Development. World Bank. <http://hdl.handle.net/10986/4391> (dostęp: 10.10.2025).
- Wrzochalska A. (2015). Rola kobiet na obszarach wiejskich. *Więś i Rolnictwo*, 166(1(2)), 11–21.
- Yorke L., Gilligan R., Alemu E. (2024). Moving towards empowerment? Rural female migrants negotiating domestic work and secondary education in urban Ethiopia. *Gender, Place & Culture*, 31(6), 749–770. DOI: 10.1080/0966369X.2022.2164560.
- Yount K.M., Cheong Y.F., Maxwell L., Heckert J., Martinez E.M., Seymour G. (2019). Measurement properties of the project-level Women's Empowerment in Agriculture Index. *World Development*, 124. DOI: 10.1016/j.worlddev.2019.104639.
- Zawistowska A. (2023). Luka płci w edukacji. Wpływ społeczeństwa, ekonomii i kultury na wybory edukacyjne kobiet i mężczyzn. Wydawnictwo FRSE, Warszawa. DOI: 10.47050/67587051.
- Zegar J.S. (2023). Zrównoważenie rolnictwa w świetle wyników powszechnych spisów rolnych z lat 2010 i 2020. *Wiadomości Statystyczne. The Polish Statistician*, 68(6), 52–64.
- Ziętara W. (2018). Gospodarstwa rodzinne w Polsce, stan i kierunki rozwoju. *Problemy Drobnych Gospodarstw Rolnych*, 4, 89–103.
- Zorn A. (2025). The structure of ageing in Swiss agriculture. *Journal of Rural Studies*, 115, 103574. DOI: 10.1016/j.jrurstud.2025.103574.
- ZSGR. (2023). Zintegrowany System Gospodarstw Rolnych, GUS. www.stat.gov.pl (dostęp: 10.12.2025).
- Żelazna K. (1993). Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania pracy kobiety w wiejskim gospodarstwie domowym. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.

SPIS RYSUNKÓW

1.1. Kobiety wśród beneficjentów płatności bezpośrednich ze Wspólnej Polityki Rolnej	20
1.2. Kobiety wśród beneficjentów płatności „ekoschematy” ze Wspólnej Polityki Rolnej	20
1.3. Gospodarstwa domowe z użytkownikiem gospodarstwa rolnego, w których ponad 50% dochodów ogółem stanowiły dochody z działalności rolniczej, w ogólnej liczbie gospodarstw domowych	23
1.4. Struktura wieku kobiet wśród beneficjentów płatności bezpośrednich ze Wspólnej Polityki Rolnej	27
1.5. Kobiety wśród ogółu pracujących użytkowników gospodarstw indywidualnych	30
1.6. Kobiety i mężczyźni pracujący jako rodzinna siła robocza w gospodarstwach indywidualnych	32
1.7. Kobiety wśród ogółu pracujących jako rodzinna siła robocza według wielkości obszarowej indywidualnych gospodarstw rolnych	35
1.8. Proporcja płci rodzinnej siły roboczej w indywidualnych gospodarstwach rolnych według struktury obszarowej	36
1.9. Rolniczek wśród ogółu osób kierujących gospodarstwami rolnymi w państwach członkowskich UE-27 w 2020 roku	46
1.10. Udział gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety z Unii Europejskiej według grup obszarowych w 2020 roku	48
1.11. Udział gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety z Unii Europejskiej według klas wielkości ekonomicznej (tys. euro standardowej produkcji) w 2020 roku	48
1.12. Piramida wieku i płci kierowników gospodarstw rolnych w 2020 roku w Unii Europejskiej	50
1.13. Piramida wieku i płci kierowników gospodarstw rolnych w 2020 roku w Polsce	50

1.14. Piramida wieku i płci rodzinnej siły roboczej gospodarstw rolnych w 2020 roku w UE (bez Hiszpanii, Litwy i Słowenii)	51
1.15. Piramida wieku i płci rodzinnej siły roboczej gospodarstw rolnych w 2020 roku w Polsce	51
3.1. Indeks sprawczości kobiet w rolnictwie	81

SPIS TABEL

1.1. Struktura stażu pracy kierowników gospodarstw rolnych według płci	38
1.2. Struktura wykształcenia kierowników gospodarstw rolnych według płci	40
1.3. Udział kobiet i mężczyzn w całkowitym zatrudnieniu w systemach rolno-spożywczych w 2019 roku	44
1.4. Zestawienie charakterystyk badanych kobiet	60
2.1. Wykształcenie a plany zawodowe respondentek	71
2.2. Wielkość gospodarstw a plany zawodowe respondentek	72
3.1. Dostosowanie wskaźników WEAI do polskich warunków	82
3.2. Decyzyjność w gospodarstwach a poziom samozadowolenia (%)	84
3.3. Wielkość gospodarstw a samozadowolenie badanych (%)	84
3.4. Udział badanych, które spotkały się z negatywnymi opiniami o roli i miejscu kobiet w gospodarstwach rolnych i domowych	86
3.5. Podział podejmowania decyzji w gospodarstwach w poszczególnych kategoriach (w %)	91
3.6. Decyzyjność w gospodarstwach a ich wielkość (w %)	92
3.7. Zestawienie liczby badanych, które osiągnęły poszczególne wskaźniki ..	92

ANEKS

ANKIETA POLSKIE ROLNICZKI 2024

Sytuacja życiowa i zawodowa kobiet w polskim rolnictwie

1. Najpierw proszę powiedzieć nam coś o sobie.
 - a) Jestem rolniczką lub pomagam w gospodarstwie rolnym.
 - b) Nie jestem rolniczką.
2. Które określenie najlepiej opisuje pani sytuację zawodową? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
 - a) Prowadzę gospodarstwo rolne.
 - b) Prowadzę biznes związany z rolnictwem/hodowlą.
 - c) Pracuję w gospodarstwie rolnym oraz w innym miejscu (przejsie do P3).
 - d) Zajmuję się domem i dodatkowo pomagam w gospodarstwie rolnym.
 - e) Uczę się.
 - f) Inne. Jakie?
3. Dlaczego pracuje pani również poza rolnictwem? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
 - a) Potrzebujemy dodatkowego źródła dochodu.
 - b) Lubię / cenię sobie niezależność.
 - c) Praca poza rolnictwem jest zgodna z moim wykształceniem.
 - d) Nie interesuje mnie specjalnie rolnictwo.
 - e) Inne. Jakie?
4. Które określenie najlepiej charakteryzuje pani sytuację jako rolniczki? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
 - a) Kieruję gospodarstwem.
 - b) Prowadzę gospodarstwo wspólnie z mężem/partnerem.

- c) Prowadzę gospodarstwo wspólnie z rodziną (inną niż mąż/partner).
 d) Dorywczo pomagam w gospodarstwie.
 e) Inne. Jakież?
5. Do kogo należało gospodarstwo, zanim zaczęła pani w nim pracować? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
- a) Należało do moich rodziców lub kogoś innego w mojej bliskiej rodzinie.
 b) Było w rodzinie męża.
 c) Należało do kogoś spoza rodziny.
 d) Jest w całości lub dużej części dzierżawione.
 e) Sama założyłam gospodarstwo.
6. Kto w gospodarstwie zajmuje się następującymi kwestiami:

Wyszczególnienie	Ja sama	Ja na równi z partnerem/mężem	Mąż lub inny członek rodziny bez mojego udziału	Nie dotyczy
Podejmowanie działań inwestycyjnych				
Sprawy administracyjno-biurowe, księgowość, pracownicy				
Prowadzenie upraw roślinnych				
Obsługa zwierząt				
Przetwórstwo, handel				

7. Czy w ciągu ostatnich trzech lat brała pani udział w jakichś szkoleniach, kursach, studiach o tematyce związanej z gospodarstwem rolnym, przetwórstwem itp.? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
- a) Tak (proszę podać jakich:).
- b) Nie (przejdźcie do P8).
- c) Nie pamiętam.
8. Dlaczego nie brała pani udziału w szkoleniach, kursach? Proszę podać główny powód. Proszę wskazać jedną odpowiedź.
- a) Nie mam czasu.

- b) Nie mam na to pieniędzy.
 - c) Nie słyszałam o żadnym interesującym szkoleniu/kursie.
 - d) Nie widziałam takiej potrzeby.
 - e) Nie miałam komu przekazać opieki nad dziećmi/rodzicami/teściami w tym czasie.
 - f) Inne. Jakież?
9. Jak ocenia pani swoją sytuację w gospodarstwie? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
- a) Jestem traktowana jako równorzędna partnerka w prowadzeniu gospodarstwa przez mojego partnera / rodzinę / współprowadzących gospodarstwo.
 - b) Co do zasady jestem traktowana jako równorzędna partnerka, ale zdarzają się sytuacje, w których to, że jestem kobietą, sprawia, że mam mniejszy wpływ na decyzje podejmowane w gospodarstwie, moje zdanie nie jest brane pod uwagę.
 - c) Raczej nie jestem traktowana na równi z mężczyznami prowadzącymi gospodarstwo / zatrudnionymi w gospodarstwie / męskimi członkami rodziny; moje zdanie rzadko jest brane pod uwagę.
 - d) Większość decyzji dotyczących prowadzenia gospodarstwa, w tym inwestycyjnych oraz dotyczących podziału prac, jest podejmowana bez mojego udziału.
10. Czy planuje pani pracę w gospodarstwie rolnym za pięć lat? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
- a) Tak, planuję pracować w rolnictwie za pięć lat.
 - b) Nie, gospodarstwo będzie prowadzone przez kogoś innego z mojej rodziny bez mojego udziału.
 - c) Nie, gospodarstwo będzie prowadzone przez osobę spoza rodziny.
 - d) Trudno powiedzieć.
11. Czy jako kobieta-rolniczka czuje się pani nierówno lub niesprawiedliwie traktowana przez inne osoby, instytucje, organizacje?
- a) Tak (przejdźcie do P12).
 - b) Nie.

12. Prosimy o wskazanie, których elementów dotyczy nierówne lub niesprawiedliwe traktowanie pani jako kobiety-rolniczki. Proszę wskazać wszystkie właściwe odpowiedzi.
- a) Prowadzenia, współprowadzenia przeze mnie działalności rolniczej.
 - b) Wykonywanych prac i posiadanych obowiązków w gospodarstwie domowym.
 - c) Wykonywanych prac i posiadanych obowiązków w gospodarstwie rolnym.
 - d) Działalności w organizacjach, stowarzyszeniach (takich jak np. KGW, izba rolnicza, LGD, OSP, Kościół lub związek wyznaniowy).
 - e) Wspierania mnie jako rolniczki przez państwo, UE oraz istniejące warunki prowadzenia gospodarstwa rolnego.
 - f) Pracy zarobkowej wykonywanej poza gospodarstwem rolnym.
 - g) Innej sfery, rodzaju nierównego lub niesprawiedliwego traktowania. Jakich?
13. Czy w ciągu ostatnich pięciu lat spotkała się pani z którąś z poniższych opinii? Proszę zaznaczyć wszystkie właściwe.
- a) Miejsce kobiety jest w domu (zajmowanie się dziećmi, gotowanie, sprząatanie itp.).
 - b) Mężczyźni lepiej znają się na gospodarowaniu.
 - c) Praca w rolnictwie jest wymagająca fizycznie, mężczyźni lepiej się do tego nadają.
 - d) Obsługa maszyn to zajęcie typowo męskie, kobiety sobie z tym nie radzą.
 - e) Żona powinna słuchać męża.
 - f) Mężczyzna jest głową rodziny i to on powinien podejmować najważniejsze decyzje w domu i gospodarstwie.
14. Czy pani zdaniem rolniczki lepiej niż mężczyźni radzą sobie z nowymi wyzwaniem, z którymi trzeba się obecnie mierzyć w rolnictwie (zmianą klimatu, wpływem wojny w Ukrainie na polskie rolnictwo itp.)? Proszę wskazać jedną odpowiedź.
- a) Zdecydowanie tak.
 - b) Raczej tak.

- c) Tak samo.
- d) Raczej nie.
- e) Zdecydowanie nie.
- f) Nie mam zdania.
15. Gdyby dostała pani 10 tys. zł i miała je wydać na podniesienie swoich kompetencji lub zadbanie o swoje samopoczucie, to na co by je pani wydała? Proszę wskazać maksymalnie dwie odpowiedzi.
- a) Kurs języka obcego.
- b) Karnet na siłownię lub inne zajęcia sportowe.
- c) Terapia psychologiczna.
- d) Wyjazd na wakacje.
- e) Zadbanie o własne zdrowie, np. leczenie zębów, wyjazd do sanatorium.
- f) Kurs dotyczący wykorzystania nowych technologii w rolnictwie.
- g) Kurs dotyczący zasad przetwórstwa i sprzedaży bezpośredniej w gospodarstwie.
- h) Kurs marketingu online.
- i) Kurs podnoszący kompetencje leaderskie, zarządcze.
- j) Kurs umożliwiający przekwalifikowanie się (np. fryzjerski, kosmetyczny).
- k) Inne. Jakie?
16. Ile godzin w ciągu doby (średnio) poświęca pani na dane czynności?

Wyszczególnienie	Liczba godzin	Nie dotyczy
Praca fizyczna w gospodarstwie rolnym		
Praca w miejscu innym niż gospodarstwo rolne		
Prowadzenie formalności związanych z gospodarstwem – sprawy organizacyjne, administracja, kwestie pracownicze		
Sprzedaż produktów rolnych / handel, przetwórstwo		
Zajmowanie się domem (sprząatanie, gotowanie itd.)		
Opieka nad dziećmi		
Opieka nad osobami starszymi, dorosłymi osobami niepełnosprawnymi		

Edukacja, szkolenia związane z prowadzeniem gospodarstwa, przetwórstwem		
Edukacja własna inna niż związana z rolnictwem		
Działalność w organizacji pozarządowej, w tym praca na rzecz Kościoła, szkolnego samorządu, KGW itd.		
Odpoczynek, relaks		
Sen		

17. Ile godzin w ciągu doby (średnio) pani mąż/partner poświęca na dane czynności?

Wyszczególnienie	Liczba godzin	Nie dotyczy
Praca fizyczna w gospodarstwie rolnym		
Praca w miejscu innym niż gospodarstwo rolne		
Prowadzenie formalności związanych z gospodarstwem – sprawy organizacyjne, administracja, kwestie pracownicze		
Sprzedaż produktów rolnych / handel, przetwórstwo		
Zajmowanie się domem (sprzątanie, gotowanie itd.)		
Opieka nad dziećmi		
Opieka nad osobami starszymi, dorosłymi osobami niepełnosprawnymi		
Edukacja, szkolenia związane z prowadzeniem gospodarstwa, przetwórstwem		
Edukacja własna inna niż związana z rolnictwem		
Działalność w organizacji pozarządowej, w tym praca na rzecz Kościoła, szkolnego samorządu, KGW itd.		
Odpoczynek, relaks		
Sen		

18. Prosimy teraz pomyśleć o swoim zdrowiu/samopoczuciu w minionych 12 miesiącach. Poniżej znajdują się stwierdzenia dotyczące kwestii, które wielu ludzi uznaje za ważne dla zdrowia/samopoczucia. Przy każdym stwierdzeniu prosimy zaznaczyć komentarz, który najlepiej oddaje pani odczucia i przekonania.

Wyszczególnienie	Stanow- czo tak	Raczej tak	Ani tak, ani nie	Raczej nie	Stanow- czo nie	Trudno oce- nić, wolę nie odpowiadać
Mam w sobie dużo energii.						
Często coś mnie boli.						
Moje życie seksu- alne jest dla mnie satysfakcjonujące.						
Dobrze śpię, wstaje wyspana.						
Dokucza mi przewlekła choroba potwierdzona przez lekarza.						
Czuję się przemęczona, wyczerpana.						
Ważę zbyt dużo.						
Zdrowie pozwala mi sprawnie wykonywać moje obowiązki w pra- cy/gospodarstwie oraz domu.						
Jestem ogólnie zadowolo- na ze swojego życia.						
Mam różne plany na przyszłość i zamierzam je zrealizować.						
Brak mi zrozumienia i wsparcia ze strony bliskich.						
Dokucza mi samotność.						
Czuję wewnętrzny spokój, harmonię.						
Brakuje mi pieniędzy na zaspokojenie moich pod- stawowych potrzeb.						
Dbam o swoje zdrowie/ samopoczucie.						
Mam czas na hobby, sport.						

19.1. Wiek

18–25	26–35	36–45	46–60	Powyżej 60 lat
-------	-------	-------	-------	----------------

19.2. Stan cywilny

Singielka	W stałym związku	Rozwiedziona	Wdowa
-----------	------------------	--------------	-------

20. Ile osób liczy pani gospodarstwo domowe (łącznie z panią)?

Osoby dorosłe	Dzieci (od 0 do 18 lat)	Seniorzy (po 65. r.ż.)

21.1. Pani wykształcenie

Podstawowe

Gimnazjalne

Zasadnicze zawodowe

Średnie

Policealne

Wyższe

21.2. Czy ma pani wykształcenie rolnicze?

Tak	Nie
-----	-----

22.1. Wykształcenie pani męża/partnera

Podstawowe

Gimnazjalne

Zasadnicze zawodowe

Średnie

Policealne

Wyższe

22.2. Czy pani mąż/partner ma wykształcenie rolnicze?

Tak	Nie
-----	-----

23.1. Jak duże jest pani gospodarstwo rolne?

Poniżej 5 ha	5–10 ha	10–20 ha	20–50 ha	Powyżej 50 ha
--------------	---------	----------	----------	---------------

23.2. W jakim województwie znajduje się pani gospodarstwo?

Dolnośląskim	Podkarpackim
Kujawsko-pomorskim	Podlaskim
Lubelskim	Pomorskim
Lubuskim	Śląskim
Łódzkim	Świętokrzyskim
Małopolskim	Warmińsko-mazurskim
Mazowieckim	Wielkopolskim
Opolskim	Zachodniopomorskim

24.1. Które z poniższych stwierdzeń najlepiej opisuje sytuację pani gospodarstwa? Proszę wskazać jedną odpowiedź.

- Głównym źródłem utrzymania jest praca całej rodziny w gospodarstwie rolnym.
- Łączymy pracę w gospodarstwie z dodatkową pracą poza rolnictwem, mniej więcej po równo.
- Zyski z gospodarstwa rolnego są tylko dodatkiem do głównego źródła utrzymania, które pochodzi z pracy poza rolnictwem.

24.2. Proszę zaznaczyć wszystkie odpowiedzi charakteryzujące pani gospodarstwo.

Opis	Tak	Nie
Produkcja roślinna		
Produkcja mieszana		
Produkcja zwierzęca		
Przetwórstwo		
Sprzedaż bezpośrednia		
Agroturystyka		
Gospodarstwo należy do spółdzielni rolnej.		
Obecnie korzystamy z co najmniej jednego ekoschematu.		
Posiadamy certyfikat rolnictwa ekologicznego.		
Nasze gospodarstwo posiada certyfikat <i>Farm Sustainability Assessment</i> (FSA) / Global GAP.		
Posiadamy inne certyfikacje.		

25.1. Jak ocenia pani sytuację finansową swojej rodziny?

- a) Dobra – wystarcza nam na wszystkie potrzeby i udaje się coś odłożyć.
- b) Przeciętna – wystarcza nam na większość potrzeb.
- c) Słaba – regularnie nie wystarcza nam na podstawowe potrzeby.
- d) Wolę nie odpowiadać.

25.2. Czy należy lub należała pani do którejś z poniższych organizacji?

Przynależność	Tak	Nie
Koło Gospodyń Wiejskich		
Ochotnicza Straż Pożarna		
Organizacja rolnicza		
Lokalna Grupa Działania		
Organizacja przykościelna		
Stowarzyszenie, fundacja, organizacja non profit innego typu		
Nie / Nie dotyczy		

25.3. Czy pani mama należy lub należała do którejś z poniższych organizacji?

Przynależność	Tak	Nie
Koło Gospodyń Wiejskich		
Ochotnicza Straż Pożarna		
Organizacja rolnicza		
Lokalna Grupa Działania		
Organizacja przykościelna		
Stowarzyszenie, fundacja, organizacja non profit innego typu		
Nie / Nie dotyczy		

26.1. Czy w ciągu ostatnich czterech lat brała pani udział w wyborach (samorządowych, parlamentarnych, do europarlamentu)?

Tak	Nie	Wolę nie odpowiadać.
-----	-----	----------------------

26.2. Czy w 2024 roku brała pani udział w jakiejś formie protestów rolniczych?

Tak	Nie	Wolę nie odpowiadać.
-----	-----	----------------------



ISBN 978-83-89900-91-3



9 788389 900913

IRWIR PAN